

Zginęli ojciec i czteroletni syn ŚMIERĆ CZAIŁA SIĘ W KRZAKACH

To było w piątek, 7 maja, około godziny 13.30, Adam K. wywiózł w pole worki po cemen- cie. Chciał je spalić w krzakach co tam ros- ty. Nagle huknęło tak, że w odległych o kilometr Zycinach było słychać.

Ojciec Adama K. opowiada o tym huku. Nagle ociera ręką oczy. – O czym tu gadać. Nie żyje syn, który miał 27 lat. Nie żyje wnuczek Sebastian, co jeszcze czterech lat nie miał...

Grupa ludzi stojących przy stosie skręcają- cych z Rakowa do Zycin nie może otrzaskać się z tragedią. To najbliższa rodzi- na i sąsiedzi ofiar.

– Kto wie- dział, że w krza- kach niewypał leży?

dokończenie na str. 4

Ślad po w y b u c h u niewielki, jak po talerzu.



Żona i matka Adama K.



Fot. G. Romaniuk

Gorąco wokół „golfa”

Komendant wojewódzkiej policji w Kielcach podins- pektor JACENTY FRYDRYCH blisko rok jeździł „volkswagenem golfem”, który pochodzi z prze- stępstwa. KRZYSZTOF RUTKOWSKI, dyrektor Biura De- tektywistycznego „Rutkowski” twierdzi, iż komendant wiedział o „lewym” pochodzeniu auta.

Rok było „czyste”

Podinspektor Frydrych nabył „volksa” w maju 1992 r. od mieszkańca Końskich, Witolda K. Auto kosztowało 70 mln zł. Jeszcze przed podpisaniem umowy zostało spraw- dzane w Centralnej Kartotece Rzeczy Utraconych w War- szawie oraz w kartotece Interpolu w Wiesbaden. Ponieważ było „czyste” transakcję zawarto. Blisko rok później policja, na drodze operacyjnej, uzyskała informacje o obrocie samo- chodami pochodzącymi z przestępstw przez firmę należącą do Witolda K. „Volkswagen” komendanta został powtórnie sprawdzony.

dokończenie na str. 4

Od dziś do ogólnopols- kiej akcji strajkowej sfery budżetowej zorganizowanej przez NSZZ „Solidarność” włączyła się służba zdrowia z woj. kiele- ckiego. Protest kroczący rozpo- częł się 5 maja w pięciu regio- nach, dzień później dołączyły

Protest służby zdrowia Flagi na maszt!

się kolejne województwa, Kie- leccyzna przygotowała się właśnie na poniedziałek.

Strajkujący domagają się zmia- ny ustawy budżetowej, której nie- realność, zdaniem związkowców, stała się dla wszystkich oczywista – szpitale brną już w dług, a te- goroczne pieniądze skończą się im prawdopodobnie już w czerwcu. Lekarze żądają też odwołania de- cyzji o mechanicznym obniżeniu funduszu płac w służbie zdrowia o 5 proc., co w ich opinii musi oznaczać zawołowaną formę re- dukcji personelu.

dokończenie na str. 4

Kto miał w rękawie trzeciego? Spektakl na politechnice

Wydawało się, że wybory rektora w Politechnice Świętokrzyskiej przejdą gładko: 71 elektro- rów miało wybrać jed- nego spośród dwóch kandydatów. Tymcza- sem ktoś opracował wariant trzeci i ten sce- nariusz został zrealizo- wany. W pierwszej tu- rze ani prof. Zbigniew Kowal, ani prof. And- rzej Neimitz nie uzyska- li wymaganej więk- szości (temu drugiemu zabrakło jednego gło- su). Jakaś grupa elektro- rów skreśliła bowiem obu kandydatów, mając „w zanadrzu” trzeciego, któ- ry jednak nie zgłosił swej kandydatury. Liczono więc na powtórzenie wyborów i sukces owego trzeciego.

Nie doszło jednak do tego, gdyż w drugiej turze prof. Neimitz uzyskał większość i został rektorem na nową, trzyletnią ka- dendę. Gratulując wyboru, za- daliśmy panu rektorowi kilka py- tań.

– Czy jest pan zadowolony z upływającej kadencji?

– Kończę ją z umiarkowaną satysfakcją, bo miałem nadzie- ję, że wiele spraw uda mi się



Prof. Andrzej Neimitz

sfinalizować przed ponownym objęciem funkcji rektora.

– W jaki sposób poprawi to samopoczucie nowemu rek- torowi?

dokończenie na str. 4

424-98 Telefon
interwencyjny
DZWONICIE!!!



Temperatura w dzień ok. 24-26 st. C. Pogodnie – nie są spodziewane opa- dy i burze. Aura zapowiada się więc optymistycznie w ko- lejnym, rozpoczynającym się tygodniu pracy.

Fot. M. Lepiński

W koszarach na Bukówce „Kałasznikow” przebojem

Prawie 80 lat temu, 8 maja 1915 roku Komenda Le- gionów Polskich wydała rozkaz formowania 4 pułku piechoty, który w 1919 r. na stałe usadowił się w Kielcach. 8 maja 1945 roku skapitulowa- ły hitlerowskie Niemcy. Z tej też okazji szefostwo pułku zorganizowało w koszarach na Bukówce pokaz sprzętu wojskowego.

Na prezentację licznie zjawiła się przede wszystkim młodzież ze szkół podstawowych. Była ciekawa, aby dotknąć broni, rodzaju uzbrojenia, niestety, nie zawsze najnowszego.

Wielu nastolatków obiegło samochody opancerzone, mię- dzy innymi czeskiego „scota” wypełnionego po brzegi apar- turą łącznościową, a także opancerzony wóz rozpoznaw- czy „BRDM” używany przez od- działy zwiadowcze. Kilku nasto- latków miało ochotę na gazika z kilkoma radiostacjami. Od po- myślu ewentualnego zakupu te- go rodzaju pojazdu odwołali ich

dopiero Piotr Gałkiewicz, elek- tronik z jednostki, pracownik cy- wilny. Gazik pożera ponad 15 lit- rów paliwa na 100 km.

dokończenie na str. 4



Agnieszka Bysiak bardzo podobała się polowa luneta

Psia krew PARADA RAS SZCZEKAJĄCYCH

Wyrasza paska bernardynów i nowofundlandów zdawał się mó- wić: po co założyliście futra na taki upał. Bardziej szczęśli- we wydawały się pudle i inne psy ras ozdobnych. Wiele z nich miało do dyspozycji „gotownię” w specjalnym namiocie, inne zadane do klatki, a w ostateczności mogły schronić się przed promieniami słońca pod lekkimi derkami, parasolami, ale le- piej było tego nie robić, żeby nie poburzyć mistrzów ułożonych try- zur. Nad samopoczucie swoich pupili czuowali wystawcy, którzy często własnym cieniem osłaniali ulubieńców.

Na IV Krajową Wystawę Psów Rasowych w Kielcach, której termin przypada na 35-lecie Związku Kynologicznego w Polsce, zgłoszono ich 645.

Na stadionie lekkoatletycznym Budowlanych machało wczoraj ogonami, szczekało, ziewało i wpatrywało się znużonym wzrokiem w zwiędzają- cych 98 wszelkich możliwych psich ras. Najwięcej było jamników – ponad 50, coraz modniejszych rottweilerów – 45. Dużo było psów ras pasterskich, a zwłaszcza owczarków niemieckich. Po raz pierwszy zwiędzający mieli okazję zobaczyć u nas psiaka rasy o dźwięcznej nazwie – pomeranian (pomarańczowego szpica, który właśnie niedawno przyjechał z Australii) i psa ozdobnego – shar pei.

dokończenie na str. 4



Piękne rzadkie psy rasy Bulldog angielski z hodowli z Izabelina k. Warszawy. Szczeniaki tej rasy ceni się na 9-14 milionów zł.

AGENCJA
MARS

CZESTOCHOWA
ul. GROCHOWSKIEGO 34/7
TEL. 25-27-22
ZAPRASZAMY
W GODZ. 11.00-15.00

POŻYCZKI POD ZASTAW:
samochodów, złota, biżuterii,
sprzętu RTV.
BIURO USŁUG FINANSOWYCH
POŚREDNICTWO RÓŻNE





Traktat polsko-rosyjski

Wymiany dokumentów ratyfikacyjnych „Traktatu między Rzeczypospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaźni i dobru sąsiedztwa” dokonano w sobotę w południe w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych minister Krzysztof Skubiszewski i ambasador Federacji Rosyjskiej, Jurij Kaslew.

Dwuzobowy parlament z Sejmem liczącym 444 posłów (obecnie 460) przewidują 4 spośród 7 projektów ustawy zasadniczej, które znajdują się w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Dwa – wspólny PSL i UP oraz SLD – powierzają władzę ustawodawczą wyłącznie 460-osobowemu Sejmowi; jeden proponuje parlament w obecnym kształcie.

W projektach: PC, prezydenckim, tzw. senackim i KPN przewidziana jest liczba 444 posłów, przy czym dwa pierwsze pozostają przy obecnej nazwie Sejmu, pozostałe przyjęły określe-

CZY BĘDZIE KANCLERZ I KASZTELANOWIE?

nie – Izba Poselska. KPN optuje za 124-osobowym Senatem, podczas gdy autorzy trzech pozostałych – za jego dotychczasowym, 100-osobowym składem.

Sejm, według KPN, składałby się – wzorem I Rzeczypospolitej – z 3 stanów: prezydenta, Izby Poselskiej i Senatu. Izba zajmowałaby się wyłącznie stanowieniem prawa, a Senat sprawował kontrolę nad działalnością rządu. 124 senatorów to: 7 ministrów, z których tzw. pierwszy byłby kanclerzem RP i 12 wojewodów, mianowanych przez prezydenta spośród osób wybranych na urzędy w głosowaniu powszechnym oraz 105 kasztelanów, wybranych bezpośrednio.

Jednoizbowego, liczącego 460 posłów, parlamentu chcą PSL i UP oraz SLD. UD zachowuje w swym projekcie

stan obecny: 460-osobowy Sejm i 100-osobowy Senat.

Większość projektów, bez względu na kształt parlamentu, opowiada się za jego 4-letnią kadencją. Cztery propozycje, by władza ustawodawcza obradowała cały rok, dwa (prezydenckie i UD) mówią o sesjach – wiosennej i jesiennej, jeden, KPN, nazywa je: budżetową i absolutoryjną.

Możliwość zgłoszenia inicjatywy ustawodawczej przez Sejm, Senat, prezydenta i Radę Ministrów przewidują (oprócz projektu PSL i SLD), wszystkie projekty Konstytucji. Wszystkie też, z wyjątkiem projektu UD, przysługują takie prawo wyborcom. Petycję w tej sprawie musiałoby podpisać według PSL i UP 50 tys. obywateli, zebranych 100 tys. podpisów proponuje projekt prezydenta i KPN, a SLD optuje za liczbą 150 tys. podpisów.

UZGODNIONO ZASADY

W piątek uzgodniono zasady przyszłego porozumienia z Klubem Londyńskim na temat polskiego długu. Jest to postęp w żmudnych rokowaniach, jakie rząd prowadzi z bankami komercyjnymi, wobec których Polska jest zadłużona na ponad 12 miliardów dolarów, a stara się o znaczną redukcję tego długu – na wzór porozumienia z rządami zachodnimi. Szef grupy polskich negocjatorów, wiceminister Krzysztof Krowczyński ostrzegł jednak, że najtrudniejsza faza rokowań – o konkretnych już warunkach porozumienia – jest ciągle przed nami.



DEPEŠE

RZĄD CIAMPIEGO ZATWIERDZONY

Rząd Carlo Azeglio Ciampiego – pierwszego premiera w historii demokracji włoskiej, który nie jest członkiem parlamentu ani zawodowym politykiem – uzyskał wotum zaufania Izby Deputowanych w głosowaniu, które odbyło się w piątek późnym wieczorem.

309 deputowanych z Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Socjalistycznej, Socjaldemokratycznej i Liberalnej głosowało za wotum zaufania, a 60 deputowanych – głównie z neofaszystowskiej MSI i partii ortodoksyjnych komunistów – „Rifondazione Comunista” – głosowało przeciwko wotum zaufania.

ŚWIAT CORAZ BLIŻSZY UZGODNIENIA INTERWENCJI

Stany Zjednoczone i ich europejscy sojusznicy są coraz bliżej osiągnięcia porozumienia w sprawie sposobów zakończenia wojny w Bośni – nie wyklucza się już bombardowania pozycji serbskich. Tymczasem Serbowie bośniaccy ignorują wszelkie ostrzeżenia i kontynuują ataki na enklawy muzułmańskie, nie respektując uznania ich przez Radę Bezpieczeństwa ONZ za „strefy chronione”.

OBRADE W KEMPTON PARK

W piątek odbyła się kolejna runda obrad wielopartyjnej rady negocjacyjnej, w której skład wchodzi przedstawiciele 26 różnych partii i organizacji politycznych. 23 delegacje zgodziły się co do tego, że termin pierwszych demokratycznych wyborów w RPA ustalony zostanie w ciągu nadchodzących 4 tygodni, a same wybory odbędą się nie później niż w kwietniu przyszłego roku.

„Sobowtór Roku '92”

Wałęsa prawie aresztowany!

Sobowtór Jerzego Krzysaka (Jan Wasielewicz) został w sobotę wybrany „Sobowtorem Roku 1992”. Tytuły wicesobowtórów roku otrzymali: Teresa Puczo (Hanna Suchocka), Adam Frackowiak (Edward Gierek) i Jerzy Kosiński (Janusz Rewiński). Wybory, które odbyły się w Młodzieżowym Klubie Sobowtórów.

Jury złożone m.in. z dziennikarzy i sponsorów pod przewodnictwem aktora Janusza Zakrzewskiego przyznało również wiele wyróżnień, które otrzymały m.in. sobowtórzy: Liz Taylor, Michaila Gorbaczowa i Leszka Moczulskiego. Główną nagrodę 6 mln zł ufundowały redakcje „Sztandaru Młodych” i „Rzeczypospolitej”. Ponadto wszystkim nagrodzonym wręczono bezpłatne bilety kolejowe na 2 osoby, które będą mogli wykorzystać na liniach PKP w dowolnym czasie i miejscu. Ufundowano dla nich weekendy w warszawskim hotelu „Forum”, a także wiele nagród rzeczowych.

Jubileuszowe spotkanie członków Klubu Sobowtórów nie pozbawione było zabawnych akcentów. Sobowtórzy wspominali swoje przeżycia związane z ich podobieństwem do znanych postaci życia politycznego i gwiazd filmowych. Jeden z 6 sobowtórów prezydenta Lecha Wałęsy o mało co nie został aresztowany przez milicję podczas stanu wojennego. Osoba podobna do premiera Hannu Suchockiej żaliła się, że kiedyś spotkali na ulicy mężczyźni powiedzieli do niej „Pani jest tak podobna do Suchockiej, że musi pani uważać, żeby jej ktoś w gębę nie dał”.

Niebawem nowy rozkład jazdy Więcej Inter City

Zwiększenie liczby pociągów typu Inter City oraz Euro City przewiduje nowy rozkład jazdy PKP, zaprezentowany 8 bm. przez zastępcę dyrektora generalnego PKP, Józefa Dąbrowskiego na konferencji prasowej, która odbyła się w specjalnym pociągu z Warszawy do Krakowa. Rozkład ma obowiązywać od 23 bm. na okres jednego roku. Dyrekcja PKP zastrzegła sobie możliwość zmian w rozkładzie, po sezonie letnim – 26 września br.

Zwiększona zostanie liczba pociągów typu Inter City; oprócz dotychczasowych „Sawa”, „Krakus”, „Kościuszko” z Warszawy do Krakowa, „Górnik” z Katowic do Warszawy, „Lech” z Warszawy do Poznania, PKP uruchamia pociągi: „Ondraszek” – z Warszawy do Białej, „Kaszub” – z Warszawy do Gdyni, „Chrobry” – z Warszawy do Szczecina i „Lajkonik” – z Gdyni do Krakowa.

Pociągi „Heweliusz” i „Portowiec” (dotychczas pociągi ekspresowe) kursować będą jako ekspresy, natomiast „Opolanie” zostanie „zdegradowany” z ekspresu na pociąg pospieszny.

PKP uruchamia również nowe pociągi Euro City: z Warszawy do Pragi przez Katowice, „Sobieski” – z Warszawy do Wiednia i drugie połączenie stolicy Polski z Berlinem – „Varso-

wia”. Z Warszawy odjedzie także pociąg do Tallina dający połączenie pasażerom pociągu z Berlina. Na granicy litewskiej zamiast wymiany wózków wagonowych nastąpi przesiadka do innego pociągu, co pozwoli na skrócenie czasu jazdy do stolicy Estonii, do 22 godzin.

Niemcy jako ludzie nie są lepsi ani gorsi

Półowa Polaków obawia się politycznych skutków zjednoczenia Niemiec, ale równocześnie połowa, w tym wielu młodych, jest zdania, że współpraca ze zjednoczonymi Niemcami otwiera przed Polską szanse rozwoju cywilizacyjnego – wykazały badania prowadzone przez szczytówkę socjologów. Uzyskane przez nich dane świadczą też o malejącej liczbie Niemców nastawionych negatywnie do Polaków.

Według 52 proc. Polaków – respondentów szczytówki socjologów dr. Ludwika Janiszewskiego i dr. Roberta Woźniaka z miejscowego uni-

wersytetu, zjednoczenie państw niemieckich jest w konsekwencji niekorzystne dla suwerenności Polski. 60 proc. ankietowanych łączy zjednoczenie Niemiec ze wzrostem zagrożenia dla naszego kraju, Europy i pokoju na świecie.

Formułujący takie opinie uważają, że Niemcy staną się znowu potęgą gospodarczą i polityczną, która łatwo zdominuje Polskę oraz pozostałe kraje europejskie.

38 proc. uważa jednak, że zjednoczenie Niemiec nie tylko nie zagraża suwerenności Polski, ale służyć będzie jej rozwojowi – współpraca gospodarcza z bogatym będzie korzystniejsza niż z biednym. Dzięki Niemcom, twierdzą oni, nasz kraj będzie mógł wejść do Europy i szybciej przezwyciężyć zacofanie cywilizacyjne.

Socjologów z Uniwersytetu Szczecińskiego interesowało również m.in. jak po zjednoczeniu Niemiec kształtują się stosunki między Polakami a Niemcami. Zdaniem 58 proc. respondentów, uległy one pogorszeniu – zwłaszcza między Polakami a mieszkańcami byłej NRD. Równocześnie 47 proc. badanych przyznaje, że Niemcy jako ludzie są im obojętni... nie są ani lepsi, ani gorsi od nas lub innych narodów... – twierdzą głównie osoby młode.

Promocja w Szczecinie

Pod hasłem „Polska północno-zachodnia miejscem inwestycji zagranicznych” w szczecińskim hotelu „Radisson” odbędzie się w dniach 11 i 12 bm. polsko-niemieckie forum gospodarcze – największa polsko-niemiecka impreza promocyjna w tej części kraju – poinformowano w szczecińskim Urzędzie Wojewódzkim.

Udział w szczecińskim forum zapowiedzieli 78 firm niemieckich, głównie z regionu Berlina i 25 z Polski. Do udziału w rozmowach, zaproszono również grupę polskich i niemieckich ekspertów, którzy na miejscu będą udzielać porad prawnych i finansowych oraz celnych zainteresowanym nawiązaniem bezpośredniej współpracy.

Udział w forum zapowiedzieli przedstawiciele resortów gospodarczych Polski i Niemiec.



POWIEDZIELI!

Sytuacja w Polsce jest optymistyczna

miczna wydaje się być spójna, inflacja nieznacznie spada, a złotówka utrzymuje się na odpowiednim poziomie w stosunku do innych walut. Wydaje się, że są to oznaki pewnej stabilizacji. Od połowy 1992 roku zaznaczył się także wzrost w wielu

sektorach gospodarki, chociaż wzrost eksportu przestał być tak dynamiczny po świętach Bożego Narodzenia.

Zdaniem Hume, wszystkie te sygnały świadczą, że Polska, jako jeden z pierwszych krajów postkomunistycznych,

zaczyna wychodzić z recesji. Efektem nieoczekiwanym jest to, że sektor przedsiębiorstw państwowych nie wydaje się zupełnie martwy, rozwija się i reaguje w odpowiedni sposób na nowe uwarunkowania.

– Mimo widocznych zagrożeń, obecna sytuacja w Polsce jest optymistyczna – powiedział przedstawiciel Banku Światowego w Polsce, Ian Hume, na sesji naukowej nt. „Zagadnienia transformacji systemowej gospodarki polskiej”, zakończonej 8 bm. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Ian Hume stwierdził m.in.: „Mimo strajków, bezrobocia i upadających przedsiębiorstw, realizowanie reform postępuje prawidłowo. 60 proc. pracowników zatrudnionych jest już w sektorze prywatnym i ten sektor daje już 50 proc. całej produkcji. Struktura makroekon-

Pakt i wojewodowie

8 bm., w drugim dniu seminarium wojewodów na temat paktu o przedsiębiorstwie państwowym w Łańsku, w obradach wzięła udział premier Hanna Suchocka – poinformowało Biuro Prasowe Rządu. „W pierwszej kolejności o parlamentu, który będzie głosił ustawę, ale potem przede wszystkim od wojewodów zależać będzie powodzenie tego ważnego przedsięwzięcia” – powiedziała premier H. Suchocka, zwracając się do wojewodów.

„Wasza rola jest szczególnie trudna, bo to wy będziecie partnerami związków. To oznacza, że czasem trzeba będzie im pomóc, ale czasem też powiedzieć trudną prawdę. Realizując pakt o przedsiębiorstwie będziecie panowie reprezentować interes państwa”.

Podczas obrad wojewodowie zapoznali się z aspektami społecznymi paktu o przedsiębiorstwie państwowym, reformą zarządzania sektorem publicznym, strategią wobec przedsiębiorstw nieefektywnych i nowymi rozwiązaniami w zakresie prywatyzacji, proponowanymi w pakcie. W seminarium uczestniczyli: minister pracy i polityki społecznej J. Kuroń, szef URM J.M. Rokita oraz wiceministrowie finansów, przemysłu, przekształceń własnościowych, pracy i polityki społecznej.

Odnosząc się do sytuacji w kraju, wojewodowie argumentowali, że rozmiar strajku i poparcie dla niego są w rzeczywistości mniejsze, niż by to wynikało z obrazu utrwalanego w odbiorze społecznym. Na przykład wed-

ług danych kuratoriów oświaty, strajkuje tylko kilkanaście procent szkół. Wojewodowie zaznaczyli jednak, że są odbiorcami coraz większej liczby sygnałów zaniepokojenia formami protestu w szkolnictwie i służbie zdrowia i zwrócili się do rządu o zdecydowane podniesienie tej sprawy podczas najbliższych rozmów ze związkowcami – poinformowało BPR.

Wg piątkowych danych z kuratoriów wojewódzkich, udostępni-nych w sobotę przez kierownictwo Ministerstwa Edukacji Narodowej, największy odsetek szkół uczestniczących w strajku pracowników oświaty odnotowano w trzech województwach dolnośląskich: legnickim, wałbrzyskim i wrocławskim.

Strajk belfrów

W piątek w strajku brało udział 42 proc. szkół w Legnicy, 41 proc. w Wałbrzysku oraz 32 proc. we Wrocławiu. W czwórce regionów ogarniętych strajkiem oświaty znalazły się ponadto województwa: łódzkie (nie pracowało 30 proc. szkół), krakowskie (28 proc.), śląskie (27 proc.), olsztyńskie (26 proc.), gdańskie (22 proc.) i warszawskie (21 proc.).

Zarząd Gminy Zwolen ogłasza publiczny przetarg ustny

na sprzedaż zabudowanej działki
położonej w Zwoleniu przy ulicy
Bogusza 29.

Nieruchomość oznaczona jest nr 5331/4
o powierzchni 1685 m kw., objęta księgą
wieczystą KW nr 14.650.

W miejscowym planie ogólnym zagospodarowania
przestrzennego m. Zwolen znajduje się ona na
terenie przeznaczonym na cele mieszkalne,
mieszkalno-biurowe lub handel i usługi.

Cena wywoławcza nieruchomości – 694.049.400 zł
w tym wartość obiektu – 520.899.400 zł.

Przetarg odbędzie się 28 maja 1993 r. o godz. 10.30 w po-
koju 1 Urzędu Miasta i Gminy w Zwoleniu pl. Jana Kocha-
nowskiego 1.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacone
w Kasie Urzędu Miasta i Gminy wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do
godz. 10.

Zwrot wadium osobom, które nie wygrały przetargu na-
stąpi niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Wadium złożone przez nabywcę zaliczone zostanie na
poczetu ceny nabycia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez poda-
nia przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miasta i Gminy
w Zwoleniu, pokój 22, tel. 23-30.

D-223/PW

RADOMSKA DYREKCJA INWESTYCJI W RADOMIU OGŁASZA przetarg nieograniczony

na wykonanie linii kablowej n.n.
i demontaż linii napowietrznej n.n.
kolidującej z budową ul. 1 Maja
w Lipsku.

Z zakresem robót, dokumentacją oraz warunkami przetargu moż-
na zapoznać się w RDI, ul. Wieczorkiewicza 4/6 pokój 48.

Warunkiem rozpatrywania oferty jest wpłata wadium w wys. 20
mln zł w kasie UMiG w Lipsku w dniu otwarcia ofert do godz. 9.00.

Oferty należy składać w siedzibie UMiG w Lipsku w terminie do
25.V.1993 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi 25.V.1993 r. o godz.
10.00 w UMiG Lipsko.

RDI wspólnie z UMiG Lipsko zastrzegają sobie prawo wyboru ofe-
renta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

D-1726

SPRZEDAM KOPARKO-LADOWARKĘ

„OSTRÓWEK
KTO-162“

stan bardzo dobry.

Męcka Stefan,
Wędzina k. Olesna, ul. Szkolna 5,
woj. częstochowskie
po godz. 15.00.

C-723



26-600 Radom, ul. Toruńska 7, tel. 310-944, ttx. 0672267, 0672539, fax 314-675.

OFERUJEMY PAŃSTWU W KRAJU I ZA GRANICĄ:

1. Przewozy ładunków ciężkich i ponadgabarytowych o wadze jednostkowej
od 25 do 300 t środkami specjalistycznymi wraz z własnym zał. wydunkiem
2. Przewozy ładunków uniwersalnych samochodami ciężarowymi z przyczepami
i ciągnikami siodłowymi z naczeпами - krytymi i odkrytymi
3. Przewozy ładunków masowych samochodami samowyładowczymi z przyczepami
4. Przewozy kontenerowe i przewozy samochodów osobowych
5. Wycieczki autokarowe

W RAMACH USŁUG SPRZĘTOWYCH ZAPEWNIAMY:

1. Kompleksową obsługę procesów inwestycyjnych
2. Wykonywanie robót inżynierskich w pełnym zakresie
3. Wykonywanie robót ziemnych wraz z przemieszczaniem mas ziemnych
4. Kompleksową obsługę węzłów betonarskich
5. Usługi w zakresie transportu betonowego żurawiami - o udźwigu
od 4 do 65 t
6. Usługi podnośnikami hydrauliczno-montażowymi o wysięgu do 42 mb.

Przy przewozach gwarantujemy zał. rozładunek ręczny i mechaniczny
PONADTO: wynajmujemy komfortowo wyposażony Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy
na zalewem w Siczach (szkolenia, konferencje, wczasy, kolonie i zimowiska,
przyjęcia weselne i okolicznościowe)

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK HANDLOWYCH NA UL. CHROBREGO

ARD-3

LIKWIDATOR

Zakładów Artykułów Technicznych i Galanterii Metalowej
„LUGAMET“ ul. Zwycięstwa 28, 42-701 Lubliniec

ogłasza

przetarg ofertowy na sprzedaż:

Zakładu Poligrafii zlokalizowanego w Lublińcu
przy ul. Damrota 1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- uzyskanie zgody Zakładu Gospodarki Lokalowej w Lublińcu na dzierżawę pomieszczeń,
- zatrudnienie wszystkich pracowników Zakładu Poligrafii
- wpłata wadium w kasie przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, wynoszącej 233.178 zł.

* Zainteresowani proszeni są o składanie ofert w zalakowanych kopertach w siedzibie
przedsiębiorstwa do 24 maja 1993 r.

* Otwarcie ofert nastąpi 25 maja 1993 r. o godz. 9.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

* Szczegółowych informacji udziela likwidator.

* Zastrzega się możliwość dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

C-732

Rada Nadzorcza i Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“

w Radomiu, ul. M. Curie-Skłodowskiej 7

ogłasza
PRZETARG OFERTOWO-USTNY

na sprzedaż:

- ★ nieruchomości przy ul. Żeromskiego 120 w Radomiu (prawo
własności) o pow. 4448 m kw. wraz z obiektami trwałe
związanymi z gruntem (budynek biurowy, magazyny, pawilon
handlowy, wiaty), ogrodzeniem, utwardzonym placem,
uzbrojeniem, dostępem do bocznicy kolejowej.

Cena wywoławcza 2 mld zł.

Oferty należy składać do 14 maja 1993 r. do godz. 9.00 w siedzibie Zarządu GS „SCH” w Radomiu przy ul. M.
Curie-Skłodowskiej w zalakowanych kopertach i ostatecznych kopertach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielni do
14 maja 1993 r. do godz. 9.00. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 14 maja 1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu
Spółdzielni przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 7. Sprzedający zastrzega sobie wybór oferenta oraz prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. Obiekty można oglądać codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00. Przystępujący do
przetargu winni zapoznać się z regulaminem przetargu znajdującym się w Zarządzie Spółdzielni przy ul. M. Curie-Skło-
dowskiej 7 w Radomiu.

D-1722

ZEM „BLACHOWNIA” SA
42-290 Blachownia
ul. 1 Maja 1

skupuje złom żeliwny
nie sortowany.

Wiadomość:

tel. 440-71 do 72, wewn. 216,
271, 243, 187 do 7.00 do 14.30.

Cena do uzgodnienia w zależności
ści od zanieczyszczeń i jakości.

C-730

Przedsiębiorstwo Robót
Inżynieryjno-Drogowych
w Miechowie ul. Raclawicka 41 b
ogłasza przetarg nieograniczony
na nw. samochody:

1. Samochód „jelcz” – wywrotka KIG-592K,
rok prod. 1983, cena wywoł. 30.000.000 zł.
2. Samochód „star-200” – wywrotka KII-958D,
rok prod. 1986, cena wywoł. 26.000.000 zł.
3. Samochód „żuk” KIG-863K,
rok prod. 1984, cena wywoł. 14.000.000 zł.

Ww. pojazdy można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa
w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się 24.V.1993 r. o godz.
10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

W godzinę po I przetargu odbędzie się II przetarg pojazdów nie
sprzedanych. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić
w kasie przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Drogowych w dniu
przetargu do godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

M-8

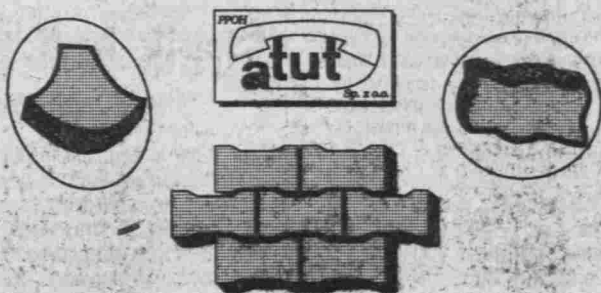
KOSTKA BRUKOWA

NAJWYŻSZY POZIOM TECHNOLOGII, ESTETYKI
I FUNKCJONALNOŚCI, WIELKA RÓZNORODNOŚĆ

PPOH „ATUT” Sp. z o.o.

Częstochowa, ul. Wojska Polskiego 122
tel. 302-47, w godz. 8.00-16.00

SPRZEDAŻ - WYKONAWSTWO
OFERUJE FIRMA



CG12/93

„STALHUT” Radom, ul. Lubelska 9/11
(przy wiadukcie)

oferuje do sprzedaży wyroby hutnicze:

- ✓ blachy czarne i ocynkowane, rury czarne
i ocynkowane, pręty żebrowane i gładkie,
walcówkę i stal kątową.

ZAPRASZAMY!!!

D-1723

CONTRA CONTRA CONTRA CONTRA

RADOM, UL. CZACHOWSKIEGO 6, TEL. 250-81 w godz. 9-17

Nowo otwarta hurtownia
art. stolarskich POLECA:

- płyty widrowe i płytowe
- kleje, farby, bejce
- kółka i śruby konstrukcyjne
- inne akcesoria

PROMOCYJNE CENY!

SKLEP FIRMOWY

- meble drewniane gotowe
i na zamówienie
- meble laminowane

NOWOŚCI!

Najtańsze lamy i regały
sklepowe (po 600 tys./szt.)

DT028

PPH „EMAR”

HURTOWNIA ODDZIEŻY
ZACHODNIEJ NA WAGĘ

Radom, ul. Barlickiego 13, tel. 630-283

poleca oryginalną
niemiecką odzież nie sortowaną
(tzw. wystawkę)

Zapraszamy
pon.-pt. w godz. 8.00-16.00
sobota w godz. 8.00-12.00



D1728

dokończenie ze str. 1
Specjalistyczne badania laboratoryjne ujawniły przebieg numerów nadwozia. J. Frydych zawiadomił Prokuraturę Wojewódzką w Kielcach o oszustwie. Auto zostało zabezpieczone w policyjnym garażu.

Proszeni przez nas o komentarz do „Oświadczenia” rzecznicy prasowi prokuratury i policji nie chcieli wdawać się w, ich zdaniem, zbyt długą polemikę z pomówieniami. — Nie jest istotne kto pierwszy doniósł o tym do prokuratury. Ważne jest czy za-

Gorąco wokół „golfa”

Rutkowski oświadcza

Zaraz po ukazaniu się pierwszych publikacji prasowych o pochodzeniu samochodu Frydycha, do kieleckich redakcji dostarczono „Oświadczenie” podpisane przez Krzysztofa Rutkowskiego. Zawarte w nim informacje — rewelacje są, delikatnie mówiąc, oskarżeniami. Komendant Frydych miał wiedzieć, że nabyte przez niego auto pochodzi z kradzieży, a ponadto zacierać ślady tego przestępstwa! Według Rutkowskiego prokuratora jest podatna na naciski: „Opóźnienie wszczęcia przez prokuraturę śledztwa w tej sprawie wskazuje na czyjeś celowe działanie...”. W piśmie stwierdza się również, że cała sprawa wyszła na jaw dzięki ustaleniom Biura Detektywistycznego „Rutkowski”.

istniało, czy nie zaistniało przestępstwo — stwierdził prokurator Zbigniew Olechnowicz. — Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Końskich. Śledztwo jest w początkowej fazie i na razie nie można ujawniać jego szczegółów.

„Trefny” samochód komendanta stał się tematem numer jeden w Kielcach. Nie dziwi to, bo Jacek Frydych jest osobą publiczną. Ale wrzawa, która powstała wokół tego wydarzenia może okazać się przesadna. W końcu nie pierwszy J. Frydych jeździł skradzionym autem, podobno około 5 procent posiadaczy zachodnich czterech kółek nie wie o ich nielegalnym pochodzeniu. Dlatego trzeba poczekać do zakończenia śledztwa, które obejmie również problematycznego „volkswagen”. Potem będzie czas na opinie, komentarze i... reklamę detektywistycznych firm.

DARIUSZ DETKA

Wielki koncert

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy — czyli szat w hali widowiskowo-sportowej w Kielcach w sobotę, 8 maja 1993 r.

Świetne zespoły „Kobranocka”, „Proletariat” i wiele innych. Na imprezie komplet widzów, na górze nie dało się wytrzymać — straszny upał i brak powietrza. W holi gęsto od dymu papierosowego, porządku pilnowała policja i Straż Miejska. Szczegóły we wtorek. M.L.



Podczas występów „Kobranocki”.

dokończenie ze str. 1
Dużym zainteresowaniem cieszyły się polskie owczarki niższe, rasa która zdobywa świat (Kielce mają doskonałe wyniki w hodowli tych psów — stąd po-

chodzi m.in. zdobywca tytułu mistrza świata). W czasie trwania wystawy można było nie tylko zdobyć najwspanialszego przyjaciela (często słono płacić za jego rasę i ro-

dowód), ale i zaopatrzyć się we wszelkie możliwe kosmetyki do pielęgnacji blasku psiej sierści, grzebienie do jej rozczesywania, najrozmaitsze akcesoria do przytrzymania pupila — obroże, smycze, kagańce, ale i budki z wikliny — od rozmiaru mini dla ratla do maxi dla doga i wyszczelane budki z gąbki w materiale, żeby nasz ulubieniec śniąc słodko o kości nie nabawił się przypadkiem odleżyn i czuł się komfortowo. Na widok spreparowanych pożywek i całych worków „pedegree pal” zgromadzonym na stadionie psiomom ślina ciekła z pysków.

Wystawa przyciągnęła jak zwykle całe tłumy miłośników zwierzątek, a psów w szczególności. Już w południe w kasach wyczerpał się zapas biletów!

Wszystkie rasy pyszniły się swoją urodą, genealogią i z połażaniem przyglądały się zwiedzającym. Jeszcze raz potwierdziło się, że uroda w wielu przypadkach może zatuszować niedociągnięcia w edukacji — bo na ring posłuszeństwa zgłoszony został w tym roku zaledwie jeden pies.

AGNIESZKA KRAKOWIAK

SPEKTAKL NA POLITECHNICIE

dokończenie ze str. 1

— Istotna jest świadomość zamknięcia ważnego etapu reformy studiów prowadzonych zupełnie po nowemu. Ten system nie jest jeszcze w Polsce wypróbowany. Jesteśmy więc w awangardzie. To z kolei daje szansę takiej jak nasza uczelni, chociaż niesie z sobą także ryzyko.

— Jest pan w tym działaniu konsekwentny. Czy to czasem nie jest pogoń za światowym nowinkarstwem? A może stary gorset już zaczął uwiierać?

— Miałem okazję gruntownie poznać funkcjonowanie szkoły wyższej w Stanach Zjednoczonych, a interesowała mnie głównie efektywność. Przenoszenie dobrych wzorców akademickich jest czymś nie tylko podniecającym, ale wręcz koniecznym. Po drugie, jesteśmy małą uczelnią. Podążanie za innymi skazywałoby nas na prowincjonalność. Możemy być w kraju postrzegani tylko wtedy, gdy podejmujemy wyzwania i robimy coś ciekawego, oryginalnego. Inaczej też na nas patrzy ministerstwo, a wiadomo, że tam są pieniądze.

— Ta idea ma w politechnice zwolenników, ale też przeciwników, co zresztą wykazały wybory rektora. Skąd się bierze opór „konserwatystów”?

— Ja bym ich tak nie nazwał, to jest coś w rodzaju niechęci i obawy. Wielu ludzi lepiej się czuje chodząc utartymi drogami. To sprawa mentalności.

— A może też poczucie zagrożenia? Bierze pan to pod uwagę?

— Tylko wybujała imaginacja może komuś takie obawy podsunąć. Nie ukrywam, że ten nowy system wymaga większego wysiłku, zaznaczenia w życiu szkoły swej nie tylko obecności, ale indywidualności. Poza tym nie sądzę, żeby ktoś mnie posadzał o rewanżyzm. Były demokratyczne wybory, każdy skorzystał z przysługujących mu praw. To mamy za sobą, teraz przed nami ciężka praca. Powtarzam: jesteśmy za małą uczelnią, żebyśmy mogli sobie pozwolić na jakiegokolwiek rozdarcie. Musimy żyć z sobą.

— A co pan sądzi o swym rywalu?

— Byłem kiedyś u profesora Kowala dziekanem, teraz się rolę odwróciły. Cenię profesora Kowala bardzo wysoko jako specjalistę w jego dziedzinie.

— A co by było, gdyby pan przegrał?

— Pracowałbym dalej w swoim fachu.

— Planuje pan wypoczynek?

— Na razie czeka nas sesja i egzaminy wstępne. Może w wakacje gdzieś się wybiorę.

Rozmawiał STANISŁAW MIJAS

Parada ras szczekających

dokończenie ze str. 1
„To prawda, że fundusz plac ma się do wydatków rzeczowych jak 9 do 1, ale wynika to z faktu, iż te ostatnie obciąża do granic absurdu” — mówią związkowcy. Protestujący oczekują zaległej, a należnej im w świetle prawa waloryzacji płac za 1991 r., którą rząd z braku pieniędzy zawiesił; wprowadzenie systemu powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych i nowej polityki zatrudnienia, odpowiadającej na takie wyzwania, jak rosnące

chodnia Rejonowa nr 16, a dzień później Przychodnia nr 8. Akcji czynnej z mocy prawa podjąć nie mogą szpitale, stacje krwiodawstwa oraz pogotowie ratunkowe. Wszędzie przyjmowani będą także pacjenci w tzw. stanach nagłych.

„Jeżeli rząd nie podejmie rozmów ze związkami, w czwartek odbędzie się spotkanie wszystkich komisji zakładowych medycznej „S” z terenu województwa kieleckiego i zastanowimy się nad eskalacją akcji

Flagi na maszt!

bezrobocie pielęgniarzek i spodziewane bezrobocie lekarzy.

Wszystkie placówki medyczne w województwie podejmują z dniem dzisiejszym bierną akcję protestacyjną, polegającą na oflagowaniu budynków, oplakatowaniu oraz akcji nagłaśniającej problemy służby zdrowia. W czwartek przeprowadzono referendum, w którym część przychodni opowiedziała się za czynnymi formami protestu, dopuszczającymi czasowe przerwanie pracy i przyjmowania pacjentów. W piątkowe popołudnie wiadomo już było, że przychodnia przyszpitalna przy ul. Langiewicza w Kielcach będzie strajkować w godz. 9-10, ZOZ Budowlanych — w godz. 12-13, a na 1 godzinę przestaną przyjmować pacjentów — przychodnia przyszpitalna, przy ul. Kościuszki w Kielcach oraz ZOZ Starachowice. Akcja ma charakter rotacyjny — 13 maja podejmuje ją kielecka Przy-

protestacyjnej” — stwierdził szef Regionalnego Komitetu Strajkowego Grzegorz Świercz. — „Mam nadzieję, że nasi pacjenci zrozumieją, iż protest jest także w ich interesie, bo w ten sposób służba zdrowia dalej funkcjonować nie może”.

Na strajk przeprowadzany przez całą budżetówkę nałożył się w naszym regionie spór zbiorowy „Solidarności” z wojewodą, dotyczący m.in. systemu opieki zdrowotnej. Związkowcy zawiesili niedawno pertraktację w tej sprawie, dodatkowo domagając się odwołania decyzji wojewody o przejściu przychodni rejonowych na własny rozrachunek (może to oznaczać likwidację wielu z nich).

PS. Średnia płaca w służbie zdrowia nie przekracza 3 mln zł. Tymczasem w piątek Prezydium Sejmu poinformowało o podwyższeniu diet poselskich do 11 mln zł.

ZBIGNIEW OLEJARCZYK

„Kołasznikow” przebojem

dokończenie ze str. 1

Kilka osób bez przerwy stało przy przeciwnocie podwojnie sprężonym karabinie maszynowym „PKMZ”. Do miejsca strzelca ustawiała się kolejka. Jak powiedział nam st. sierż. Jan Polak, karabiny te podobno doskonale spisywały się podczas wojny w Wietnamie. Były używane przez Wietnamczyków do strącania amerykańskich samolotów i helikopterów. Dzisiaj przydatne byłyby ewentualnie do strącania powolnych „antków”.

Prawdziwe oblężenie przeżywali Kazimierz Cieśla i Leszek Styrz, pracownicy cywili, którzy pilnowali wystawy z bronią ręczną krótką i długą. Nastolatkom trudno było rozstawać się z „PM-63”, czyli popularnie zwanym „rakiem”, pomimo tego że model ten pochodzi z lat 60.

Atrakcją był „kołasznikow” z noktowizorem pasywnym — niewykrywalnym na polu walki, ręczny granatnik przeciwpancerny „RGPPanc.” z noktowizorem, „kołasznikow” z wyrzutnikiem granatów „pallad”, a także potężny radziecki karabin maszynowy „PKT”, także z noktowizorem.

Młodzież była bardzo zadowolona z możliwości przyjrzenia się z bliska sprzętowi saperskiemu takiemu jak np. wykrywacze metalu czy zajązre pod pancierz czołgu „T-55”.

Piotr Wójcik, Andrzej Gładysiński i Piotr Dąbrowski z jednej z kieleckich szkół podstawowych powiedzieli nam, że chętnie zabraliby co nieco do szkoły trochę się pobawić. Także bardzo chętnie poszliby do wojska, postrzelali na poligonie, ale nie na wojnie.

Zadowolone z wystawy były także dziewczęta. Do służby wojskowej zapaliły się dwie uczennice z podstawówki Katarzyna Kot i Katarzyna Nowak. Obie chciałyby zostać „tankistami”, a raczej „tankistkami”. No cóż, kobiet pod pancierz nie biorą. (kik)

ŚMIERĆ CZAIŁA SIĘ W KRZAKACH

dokończenie ze str. 1
Żeby ojciec i syn zginęli pięćdziesiąt lat po wojnie?! Straszny wypadek.

Jan Bąkowski przypomina, że niewypatów można się w tej okolicy spodziewać. Po jednej stronie rzeki Rakówki stały ruskie wojska, po drugiej niemieckie i pały pociskami równo. Jan Bąkowski od 17 lat pracuje na swoim polu, a dopiero dwa lata temu taką bombę ciągnikiem wyorał. Uważa, że wojsko powinno przyjechać i dawną linię frontu sprawdzić, czy więcej wybuchowego żelastwa nie ma.

Oprócz pogotowia ze Staszowa, na miejscu tragedii była policja z Kielc.

— Z Komendy Wojewódzkiej przyjechali. Szukali czegoś w spalonych krzakach. Później zabrali ciała ofiar. Powiedzieli, że do sekcji, że bez kart zgonu książd pochować zmarłych nie może — opowiadają sąsiedzi.

Jan Bąkowski nie może przeboleć, że ciała zmarłych rodzina ma przywieźć z Kielc na swój koszt: — Prokuratura mówiła, że sprowadzenie zwłok będzie cennione na 6-7 milionów złotych. Coś tam niby zwrócą, ale niewiele. A po Adamie została żona z siedmiomiesięczną córeczką. Skąd weźmie pieniądze? Adam pracowy był, zdolny, na spawaniu, stolarce się znał, wszystko umiał zrobić, chociaż mu krajęga pięć lat temu rękę uciął. Ledwo co zaczął budowę domu. W czwartek zalali fundamenty, a w piątek zginął.

Matka Adama z płaczem pokazuje na te, jeszcze mokre, fundamenty.

— Materiał sobie zgromadził, drut, wszystko. Starą, drewnianą chałupę rozwalił i do spizarki się z rodziną przeprowadził, a my z mężem do suszarni. Mówił, że na zimę wejdziesz do suterenu. I już my weszli... Tyle operacji przeszedł i żyje. — A Bóg zabrał syna zamiast mnie. Nic mnie na świecie nie trzyma. Takiego wypadku od pięćdziesięciu lat tu nie było, od wojny. Ze musiało na nas paść...

W polu mały dołek po wybuchu, taki jak głębszy talerz. Wokół wypalone krzaki tarniny, wśród których sporo porzeczniaków puszek po konserwach. W jednym miejscu krzaki wypalone bardziej. To tam, gdzie wor-

ków po cemencie było dużo. — Zostały jeszcze dwa, to je Adam w drugie miejsce rzucił i podpałił, żeby tamniej zniszczyć. Wtedy nastąpił wybuch. Tu krzaki kilka razy wypalano. Kto by się spodziewał, że w nich czeka śmierć — teść Adama K. nie może sobie darować, że o dziewiętej odjechał od bawiącego się wnuczka, a tylko co minęło południe wnuczek już nie żył.

Doktor Eugeniusz Sikora, który w piątek dyżurował w staszowskim pogotowiu wciąż ma przed oczami małego Sebastiana leżącego w letniej kuchni, to rówieśnik jego wnuczka. Próbowal swojemu tłumaczyć jak niebezpieczny jest niewypał, ale

czy dziecko coś zrozumiało? Teraz i dorośli uważają takie ostrzeżenie za przesadne, bo wojna była dawno.

— Wezwano mnie do rannego chłopca. Gdy przyjechałem, zastałem Sebastiana już w kuchni. Nie żył, nie widać było większych obrażeń. Na podwórku leżała jego matka. Zemdląca z rozpacz. Zaczęłam ją cucić, a tu krzyczą: niech pan zostawi, będziemy polewać wodą! Niech pan jedzie w pole, tam leży jej ranny mąż. O mężu nie wiedziałem. Pojechałem. Adam K. również nie żył, przypuszczam, że wskutek krwotoku. Ale tylko przypuszczam. Nie zrobiłem obdukcji, bo do mnie nie należy.

Gdyby były oznaki życia, ratowałbym życie. Pozostało mi ratowanie dotkniętej tragedią rodziny. Kilka razy karetka do Życin obracała, żonę Adama K. zabraliśmy nawet na izbę przyjęć. Przez 25 lat praktyki w tej okolicy nie zetknąłem się z ofiarą niewypału. Może po zimie ziemia spłynęła ze śniegiem i odsłoniła pocisk, może ktoś go znalazł i bezmyślnie rzucił w krzaki, które były śmietniskiem dla żelastwa. Pomyśleć, że od wojny minęło równie pięćdziesiąt lat i tak strasznie dała o sobie znać.

ANNA KRAWIECKA

PS. Jutro o tym, czy rodzina Adama K. musi zapłacić za przewóz ciała, czy może liczyć na pomoc, czy okolice Życin (odwiedzane przez licznych wczasowiczów) powinny być spenetrowane przez saperów. (kra)

?? Informator

KIELCE

TEATRY:

im. S. Żeromskiego – nieczynne.
PTLIA „KUBUS” – nieczynne

KINA:

ROMANTICA – „Ludzie honoru” – USA, I. 15, g. 11, 13.30, 18.00; „Trujący bluszcz” – USA, I. 18, g. 9.00, 16.00, 20.30.

MOSKWA – „Przypadkowy bohater” – USA, I. 15, g. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

STUDYJNE – „Dzika orchidea” – USA, I. 18, g. 16.00, 18.00.

ECHO – nieczynne

Galeria BWA „Piwnice” – wystawa pt. „Portret ironiczny” – groteska we współczesnej grafice krakowskiej. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–17.00, w niedziele w godz. 11.00–15.00, w poniedziałki – nieczynna.

MUZEUM:

MUZEUM NARODOWE w Kielcach – pałac biskupi, pl. Zamkowy 1 – wnętrza zabytkowe XVII i XVIII w., galeria malarstwa polskiego, sanktuarium marszałka Piłsudskiego, broń wschodnia europejska ze zbiorów własnych. Oprócz poniedziałków i wtorków czynne codziennie w godz. 9.00–16.00.

Oddział – plac Partyzantów 3/5 – wystawa stała: „Przyroda Kielecczyzny”; wystawy czasowe: „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”, „Pradzieje regionu świętokrzyskiego – epoka żelaza” – czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9.00–16.00, w poniedziałki i środy – nieczynne.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w środy w godz. 12.00–18.00; poniedziałki, czwartki i piątki czynne w godz. 9.00–15.00.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku – czynne codziennie w godz. 10.00–16.00 oprócz poniedziałków.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ – DWOREK ŁASZCZYKÓW, ul. Jana Pawła II 6 – wystawa: „Wies kielecka i miasteczka w starej fotografii”.

APTEKI – dyżur nocny pełni apteka przy ul. Buczka 37/39 i ul. Źródlowej 20.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., co., elektryczne RPKM czynne w godz. 15 – 23 w dni powszednie; w dni wolne od pracy w godz. 7 – 23.00, tel. 463-80. Poczta informacja o usługach 911. Informacja PKP – 930, informacja PKS 66-02-79. Hotel „Centralny” 66-25-11.

Pomoc drogowa „Polmozyt”, Kielce, ul. 1 Maja 191 – czynna w godz. 6.00–22.00, tel. 550-22.

DYŻURY OSTRE:

SZPITAL: Oddz. Wewn. – Szp. Woj. na Czarnowie; Oddz. Chirurg. – Szp. Miejski, ul. Kościuski.

Ginekologiczno-położniczy wg rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy Doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedziele

i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna).

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW „Vitamed” – tel. 31-80-68.

NAGŁA POMOC LEKARSKA – tel. 31-56-50.

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE „Pod Dainią” – tel. 568-91.

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY – Kielce, ul. Karczówkowska 45 (Przychodnia „Iskry”) – tel. 66-00-06.

Przyjmują specjaliści urologii:

– Marek Jorczyk

– Elżbieta Juda

– Jan Wójcik

od poniedziałku do piątku w godz. 15.00–17.00.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH – całonocne usługi pogrzebowe – tel. 66-31-77 i 467-88.

RADIO TAXI

MERCEDES 555-11

– NIE POBIERA ZA DOJAZD

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00–20.00, tel. 573-46.

TELEFON ZAUFANIA dla młodzieży – czynny w każdy czwartek w godz. 18.00–20.00 – tel. 456-70 (dyżurny psycholog).

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy, tel. 534-34, ul. Piekoszowska, tel. 515-11, ul. Toporowskiego 31-09-67, ul. Jesionowa 31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19.

BUSKO ZDRÓJ

Galeria BWA „Zielona”, ul. Mickiewicza 7 – wystawa rzeźby Krzysztofa Kędzińskiego. Galeria czynna od wtorku do soboty w godz. 11.00–17.00, niedziele w godz. 11.00–15.00, poniedziałek – nieczynna.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY – „Ludzie koty” – USA, I. 18, g. 17.00; „Przyjdź zobaczyć raj” – USA, I. 15, g. 19.00.

KAZIMIERZA WIELKO

KINO

UCIECHA – „Tragarz puchu” – pol.-fr., I. 15, g. 16.00, 18.00.

OSTROWIEC

KLUB „Galeria” w ZDK – wystawa malarstwa Krzysztofa Maja – czynna w godz. 8.00–20.00.

PINCZÓW

MUZEUM REGIONALNE – wystawa stała: „Pradzieje Poniądzia”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”; „Pińczów – historia miasta”.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

MUZEUM im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, ul. Stoleczna 90 – czynne w godz. 9.00–17.00.

POSTOJE TAKSÓWEK – Dworzec PKP – tel. 51-37-05.

STARACHOWICE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

WŁOSZCZOWA

KINO

DOM KULTURY – „Najlepsi z najlepszych” – USA, I. 15, g. 16.30, 18.30. UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

WYBIERZ SZKOŁĘ Z NAM!

Prywatne Liceum Zarządzania i Administracji, ciesząc się już na kieleckim rynku szkół średnich opinią solidnego i profesjonalnie prowadzonego, uzyskało oficjalne potwierdzenie tego sądu. Po przeprowadzeniu wizytacji szkoły, ocenie jej działań i wyników kurator oświaty w Kielcach przyznał liceum uprawnienia szkoły publicznej. Jest to więc szkoła niepubliczna z wszelkimi uprawnieniami szkoły publicznej. Jej świadectwo nie wymaga nostryfikacji.

Nadal trwa nabór do dwóch pierwszych klas na rok szkolny 1993/1994. Jedną z nich jest już skompletowana, ale w drugiej są jeszcze wolne miejsca.

Liceum prowadzi także dwa profile: ogólnokształcący oraz zarządzania i administracji. Uczniowie zapewnione mają nie tylko gruntowne wykształcenie ogólne, ale i opanowanie dwóch języków zachodnich (zakres ich nauczania jest rozszerzony do 8 godzin tygodniowo).

Po III lub IV klasie licealiści będą zdawać egzamin z języka angielskiego – First Certificate in English.

W szkole prowadzone są bardzo intensywne zajęcia z informatyki (3–4 godziny tygodniowo w siedmioosobowych grupach). Licealiści, oprócz programu fizycznego (dwa razy w tygodniu basen, raz ćwiczenia w hali sportowej) mają zagwarantowany rozwój własnych zainteresowań. W ramach szeroko rozumianego „wychowania estetycznego” uczestniczą w spotkaniach klubów filmowych, malarskich, foto-

graficznych. Uczniowie biorą także udział w warsztatach teatralnych i poznają scenę od podstawki poprzez „Klub Przyjaciół Teatru” prowadzony wspólnie z Teatrem im. S. Żeromskiego.

To jednak nie wszystko. Nauka zajmuje oczywiście pierwszoplanowe miejsce – uczniowie mogą indywidualizować tok swojej nauki w ramach bezpłatnych, gwarantowanych przez szkołę korepetycji, pod kierunkiem nauczyciela rozwijają się zarówno najlepsi, jak i ci, którzy mają problemy z nauką – uzupełniając swoją wiedzę, ale dużą uwagę zwraca się tutaj także na zajęcia rekreacyjne. Obecni drugoklasiści wyjadą w tym roku na obóz zorganizowany przez szkołę w Ameliówce lub w Borkowie, będą też mieli okazję zobaczyć Wiedźm. Przyszli pierwszoklasiści wezmą udział w obozie adaptacyjnym.

W tym roku przeprowadzamy się z obecnie zajmowanych pomieszczeń w budynek przy ul. Jagiellońskiej do nowego budynku. Szkoła zostanie lepiej wyposażona. Nie zabraknie też tradycyjnych atrybutów – dzwonka na lek-

cje, pani woźnej – mówi Tadeusz Dziekan – prezes Zarządu Szkoły. W tej chwili staramy się także o możliwość zdawania przez naszych uczniów matury międzynarodowej. W przyszłym tygodniu będziemy w tej sprawie przeprowadzać rozmowy w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Nasza szkoła stawia sobie za cel zapewnienie jak najwyższego poziomu nauczania i wychowania młodzieży. Utrzymujemy stały kontakt z rodzicami – nasi uczniowie nie chodzą na domy, bo zanim wrócą z nich do szkoły, ich rodzice już wiedzą, że opuścili zajęcia.

Pedagogami w Prywatnym Liceum Zarządzania i Administracji są przede wszystkim pracownicy naukowo-dydaktyczni WSP i Politechniki Świętokrzyskiej. W pierwszym roku nauki starają się, by ich wychowankowie realizowali program podobny do tego, czego uczą się ich rówieśnicy

w innych szkołach. Od drugiej klasy licealiści zaczynają poznawać i inne zagadnienia z bloku przedmiotów ekonomiczno-prawnych.

Szkoła jest płatna – opłata wynosi miesięcznie równowartość 150 USD (płatne w złotych), jednorazowo płaci się wpisowe (na 4 lata) w wys. 8 milionów zł. Pozornie jest to dużo, jednak większość rodziców starających się, aby ich dzieci poza lekcjami w szkole państwowej nauczyły się języka angielskiego czy chcą im zapewnić dobry rozwój fizyczny, płacą niekiedy o wiele więcej. Ważne jest także, że od tego roku obowiązują nowe zapisy ustawowy – ulga podatkowa będą obejmowane koszty kształcenia dziecka do kwoty 8 mln złotych rocznie. Warto więc zastanowić się nad ofertą szkoły, dopóki są jeszcze wolne miejsca. (wiak)

NA TYM KOŃCZYM PREZENTACJĘ KIELECKICH SZKÓŁ ŚREDNICH. TERAZ WYBÓR NALEŻY DO WAS...

DUŻA I KOLOROWA

5 maja otwarta została w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wielka ogólnopolska wystawa prac plastycznych dzieci.

Jest to wystawa pokonkursowa; zgromadzono na niej prace z całego kraju, najliczniej jednak z klubu „Artia” w Kajetanowie. Impreza, która odbywała się pod patronatem miesięcznika „Maluj razem z nami”, poprzedziły występy znanych kieleckich zespołów dziecięcych i solistów.

Organizatorami były Wydawnictwo „Bogart” z Kajetanowa i Wojewódzki Dom Kultury.

Świętokrzyski Klub Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski i rodzice serdecznie dziękują panu Arturowi Koldzie (szefowi Wydawnictwa „Bogart”) za gratisowe wydrukowanie 15 tysięcy prac pocztowych z rysunkami, których autorami są dzieci z klubu. M.L.

Studencka Wiosna Kulturalna

Dziś o godz. 18 w klubie „Wspak” konkurs „Jazz z ortografią”; o godz. 20 w klubie „Pod Krechą” wybory Miss Mokrej Koszulki oraz Mistera Silnej Ręki. Od godz. 21 w klubie „Wspak” – Wolna scena. (lak)



FESTYN DLA MAŁOLATÓW!

1 czerwca na stadionie Budowlanych w Kielcach festyn z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Na scenie – 300 wykonawców: śpiewy, tańce, akrobacje na linie i nie tylko, tresura psów i węży. Dla odważnych przełoty balonami; dla mniej odważnych pokazy lotnicze. Nagród i niespodzianek – w bród! Także dla tych, którzy wezmą udział w naszych konkursach. Oto jeden z nich:

Marzycielom proponujemy WYMARZONE WAKACJE. Wystarczy strona tekstu i trochę szczegółów – gdzie, w kim i dlaczego. Błędów ortograficznych nie będziemy liczyć przy ocenie. Słowo!

Najlepsze prace opublikujemy w gazecie. Spieszcie się – macie czas do 21 maja. Prace proszę przynosić albo przysłać do redakcji (Kielce, Złota 3). Pamiętajcie – 1 czerwca, stadion Budowlanych na Pakoszu, początek o godz. 10. Przyjdźcie koniecznie!

TELEWIZJA KABLOWA KIELCE

PONIEDZIAŁEK

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Sportowe echa 17.55 Filmołota polska „Struktura kryształu” – reż. Krzysztof Zanussi 19.10 Mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi – Korona Kielce – GKS Bełchatów (retransmisja) 20.15 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

WTOREK

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Dziadek do orzechów – film dla dzieci 19.00 Kuchnia, zdrowie i uroda – magazyn dla pań 19.15 Wyścigi samochodowe – I eliminacja 19.30 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

ŚRODA

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Księżyc w domu i w dalece – „Kwiaty na balkonie” – program sponsorowany 18.00 „Szlachetne zdrowie” – choroby układu krążenia 18.15 Nadesłany reportaż – „Oblicza sportu” 19.10 Zakątki Europy – Frankonia 19.25 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

CZWARTEK

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Co w Ratu-

szu? 17.45 Zostać modelką 18.00 Życie na sportowo 18.55 „Zaczarowany flet” – film fabularny z Donovany 20.55 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

PIĄTEK

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Gdzie na weekend? 17.45 Przełazcie bariery 18.00 Chwile, których nigdy nie zapomnę 18.20 „Krzyż i sztylet” – film fabularny 20.05 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

SOBOTA

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.35 Najświeższe regaty świata – odc. 3 18.05 Przegląd kulturalny 18.25 Bez krawata – goście w TKK 18.40 „3 x 3” – teleturniej dla dzieci 19.10 Magazyn muzycznych rozmaitości – VIVID 19.40 Kielecki kwadrans (powtórzenie).

NIEDZIELA

Powtórzenie programów wybranych przez widzów 16.00 „Krzyżacy” – film polski reż. A. Ford cz. I i II 18.45 „Weekend z Kate” – komedia romantyczna.

JEST ROBOTA! Giełda pracy

Piszcze: Kielce, Złota 3, dzwonić: 424-98. Drukujemy za darmo!

PZP „WITAPOLAROS”, Kielce, al. 1000-lecia 4, tel. 475-42, zatrudni kierowców z samochodami ciężarowymi do samodzielnego sprzedaży materiałów budowlanych. Atkacyjne prowizje.

Poszukuję zajęcia. Posiadam maszynę szwalniczą (overlock, stępnówką, dwuigłową). Wiadomość: Staporów, tel. 141-739.

Kobieta, lat 42, przyjmie każdą pracę. Wiadomość: Kielce, tel. 32-48-86.

Ekipa budowlana: stolarz, betoniarz-zbrojarz, murarz i hydraulik poszukuje pracy (aktualne paszporty). Wiadomość: Kielce, tel. 477-68.

Kierowca z prawem jazdy kat. B, fotograf (papierze czeladnicze) i 10-letni staż, znajomość języka niemieckiego poszukuje pracy. Wiadomość: Kielce, tel. 268-50.

Zaopiekuję się dzieckiem w swoim mieszkaniu. Wiadomość: Kielce, ul. 1 Maja 121/14.

Agencja modelek poszukuje dziewcząt do pracy na terenie Szwajcarii. Oferta: Studio „Scan” Kielce, ul. Sienkiewicza 25 p. 17.

Hydraulik, spawacz poszukuje pracy. Wiadomość: Kielce, tel. 31-41-30.

24-letnia poszukuje pracy w charakterze wychowawcy na koloniach i obozach (ukończony kurs). Wiadomość: Kielce, tel. 525-88.

Spółdzielnia Pracy „Chemur” dzielnia do pracy (na umowę-zlecenie) księgową do prowadzenia księgowości materiałowej. Wiadomość: Kielce, tel. 61-78-93 (ul. Ogrodowa 3).

Firma „ABART II” pilnie zatrudni lakierników-blacharzy. Warunek – 5-letni staż w branży. Praca w zakładzie odległym od Kielc o 15 km. Wiadomość: Kielce, tel. 412-11, w. 145 lub w godzinach wieczornych – tel. 11-40-03.

Brygada murarsko-tynkarska poszukuje pracy. Wiadomość: Kielce, tel. 11-17-67.

Emeryt z prawem jazdy II kat. poszukuje pracy. Wiadomość: Kielce, tel. 525-00.

Uczniwa, 45-letnia, z ważną książeczką zdrowia podejmuje pracę w sklepie lub barze. Mogą być inne propozycje. Wiadomość: Kielce, tel. 31-21-60. (IGA)

POLSKIE RADIO KIELCE (UKF – 71,15 MHz)

5.00 Aktualności dnia w oprac. T. Wosia 6.00, 16.00, 18.00, 22.00 BBC 8.10 Program reklamowy 8.40 Muzyka 8.50 Radiowa giełda pracy 9.00 Wiadomości i radio kierowców 9.10 Nie czytałeś – posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Magazyny informacyjne 10.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy 10.30 „Kolory na wodzie” – aud. W. Brzeziński 11.00, 12.00, 13.00,

15.00, 19.00 Wiadomości 11.10 Sprawa na dziś – problemy niewidomych 12.30 Aud. Z. Heńka 13.10 Rozmaitości i muzyka – w opr. M. Podwójko 14.15 Rock po polsku 14.30 „Leśnik” (2) – „W obliczu wojny” – aud. M. Karpińskiej 15.10 Auto radio – moto radio 16.05 Aktualności dnia w oprac. S. Okońskiej 18.30 Magazyn informacyjny w opr. M. Bieleckiej 19.10 Świat video 20.10 Radio po kolacji 23.00 Muzyczne klimaty.

RADIO „JEDNOŚĆ” (UKF – 71,95 MHz)

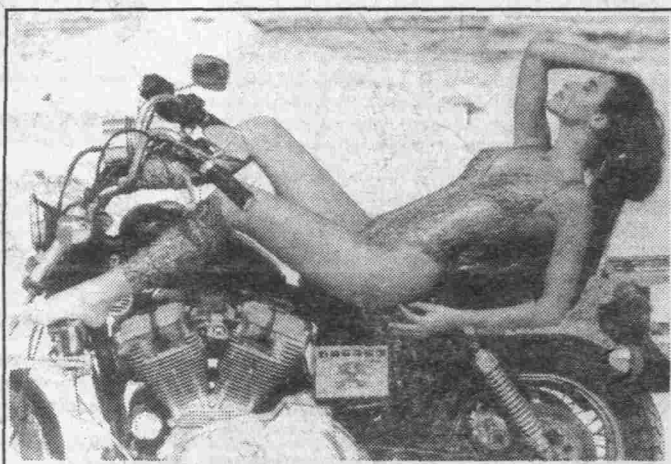
5.00 Przebudzanka muzyczna 6.00 Poranek z „Jednością” 6.45 Rozważania na dziś 7.00 Powitanie 7.15 Transmisja mszy świętej z kościoła Świętej Trójcy 8.15 Blok muzyczny-informacyjny, a w nim: 9.30 Poranek z operą i operetką – „Operowy MISZ-MASZ” 11.15 Muzyka refleksyjna 11.30 Wspólna modlitwa – Aniał Pański (432-51) 12.10 Popularniowi blok muzyczny-informacyjny 14.30 „Wiadomości sportowe” – program redakcji sportowej 15.00 Trzy kwadransy z muzyką klasyczną

15.45 KIELECKI DZIENNIK RADIO-18.30 Muzyka, fakty, zdarzenia 18.30 „Pan Tadeusz” 18.45 „Włącz mi radio mam” – aud. dla dzieci 19.00 Przegląd prasy „Tydzień” 20.00 „RADIO ŻAKI” czyli studencki gadu-gadu 21.00 Ten stary dobry rock 22.30 – 5.00 NOCNE ŻAKI.

Wiadomości z kraju i ze świata: 8.15, 9.15, 13.15, 16.15, 17.15. Wiadomości lokalne: 9.00, 13.00, 14.00, 17.00, 18.00. Serwis sportowy: 8.30. Serwis bazarowy: 8.50, 9.50, 12.50, 13.50, 16.50.

PLAŻOWA KOLEKCJA W SALONIE **PANDA**

*Rajski urlop w kostiumach kąpielowych firmy **diva***



W wiosenno-letniej kolekcji strojów kąpielowych, które prezentuje PANDA, prym wiodzie DIVA. Wzory kostiumów tej firmy podkreślają kobiecość w każdym calu. Różnorodność fasonów sprawia, że każda kobieta może wybrać coś dla siebie.

Doskonałość kroju

Kolekcja DIVY przedstawia kilkanaście modeli jedno- i dwuczęściowych. Skąpe kostiumiki z miękkimi miseczkami przeznaczone są dla dziewcząt. Urok dojrzałej kobiecości podkreślają modele jednoczęściowe z miseczkami miękkimi i usztywnionymi. Figurę modelują szycia i zaszywki. Ozdobne wykończenia i detale dodają kostiumom wiele uroku.

Eksplozja kolorów

W temacie barw kolekcję możemy podzielić na trzy grupy:

- **MEMORIES** – fasony nawiązują do stylistyki lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Deseń w kwiaty, owoce i rośliny.
- **ABSTRAKCJA** – seria olśniewa magią barw i wzorów: komputerowych, graficznych i fantazyjnych.
- **DALEKIE ŚWIATY** – seria egzotyczna o mocnych barwach światła i ciepła. Wzory orientalne, tropikalne i indiańskie.

Uzupełnieniem stroju plażowego są wdzianka, koszulki lub para, utrzymane w stylu kostiumu. Najbardziej efektowny wydaje się kawałek tkaniny cienkiej i powiewnej, z której same zrobimy pareo – spódnicę dłuższą lub krótszą, szerszą lub węższą.

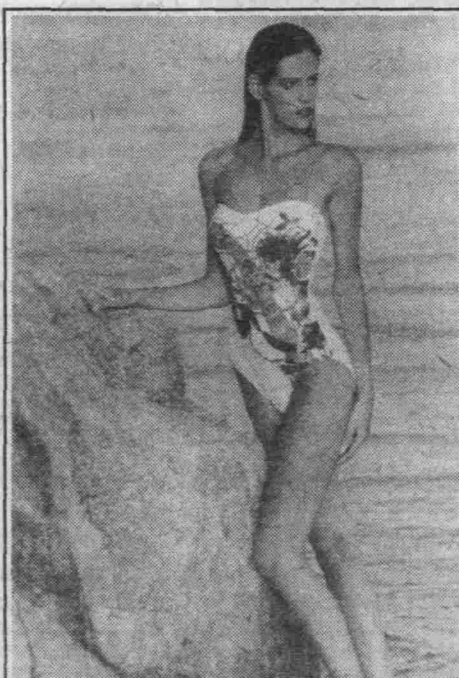
ZARÓWNO W LINII, JAK I KOLORYSTYCE KOSTIUMY DIVY KOKIETUJĄ I UWODZĄ.

Salon PANDA promując kolekcję DIVY gwarantuje towar najwyższej jakości.

KLASYKA, SZYK I ELEGANCJA to nieprzemijająca dewiza Salonu PANDA.

Oceńcie Państwo to sami
ZAPRASZAMY

SALON PANDA
Częstochowa, Al. NMP 27





Ogromnym zainteresowaniem podczas radomskich targów „Wiosna '93” cieszyła się ekspozycja zaprezentowana przez firmę „Bramar” z Rajca Poduchownego. Wspaniała konstrukcja bramy obsługiwanej za pomocą poręcznego pilota bardzo się podobała zwiedzającym. Wydaje się, że wielu zdecyduje się na zakup takiego cacka!

„Bramar” już od sześciu lat zajmuje się produkcją, sprzedażą i montażem niemal wszystkiego co jest związane z ogrodzeniami i bramami. To jednak, co firma oferuje ostatnio, posiada wszelkie znamiona najwyższej jakości.

krajowych, jak i zagranicznych. Między innymi jest autoryzowanym dystrybutorem wyrobów bodaj najlepszych marek w tej branży – Fadini i Comelit. Bramy oferowane przez zakład pań: Mariana Raczyńskiego, Mirosława Perczaka i Jana Sobolewskiego – notabene elektroników i specjalistów od budowy maszyn z kształcenia – cechuje estetyka, niska cena i wytrzymałość. Jest również w czym wybierać. Obecnie firma dysponuje około dwudziestoma rodzajami bram... Są garażowe, wjazdowe, przemysłowe, uchylne, rolowane, segmentowe... wszystkie super niezawodne! Nic dziwnego, że w krótkim czasie „Bramar” zdobył zasłużoną renomę. Produkty firmy znakomicie sprzedają się na terenie całego kraju w rozbudowanej sieci przedstawicielstw (m.in. w Busku Zdroju – „Solax”, ul. W. Witosa 48, tel. 43-47).

„Bramar” ceniony jest również przez zachodnich odbiorców (np. Niemcy). Zawieźli też firmie zazwyczaj nieufni dyplomaci. Specjaliści z „Bramaru” automatyzowali bowiem bramy w konsulacie polskim w Hamburgu...

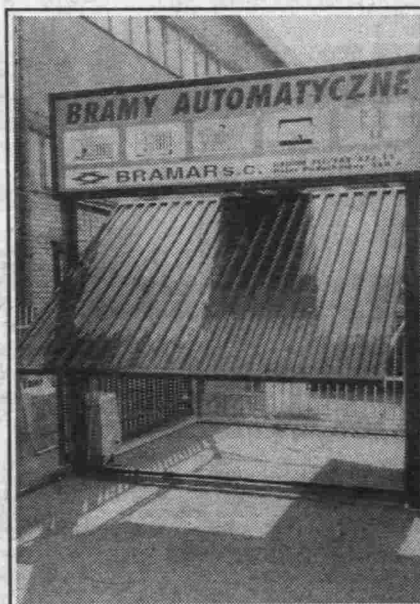
„Bramar” to pewność (podwójny system zabezpieczeń), rzetelność (gwarancja, serwis) i szybkość (zrealizowanie każdego zamówienia trwa zazwyczaj najwyżej trzy tygodnie!).

Nieco innym rodzajem działalności „Bramaru” jest sprzedaż i instalacja wysokiej jakości bramofonów i wideobramofonów. Urządzenia te są niezawodne (pan Raczyński nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek była jakaś reklamacja) oraz montowane są w systemach otwartych (możliwe jest zestawianie dowolnych konfiguracji).

„Bramar” to również sprzedaż i montaż systemów telewizji użytkowej (przydatnej zwłaszcza w sklepach), kamer – atrap, skutecznie odstraszających złodziei (bardzo tanie!), rolet antywłamaniowych, krat rolowanych, markiz, witryn sklepowych...

W niedalekiej przyszłości szefowie „Bramaru” planują rozpoczęcie montażu auto-

matów do drzwi wejściowych typu skrzydłowego, teleskopowego i przesuwanych, jak również kasetonów reklamowych po bardzo konkurencyjnych cenach.



ZAPAMIĘTAJ!

„Bramar” robi wszystko, abyś czuł się bezpiecznie i żył wygodnie!

„Bramar”

Rajec
Poduchowny 160A
k. Radomia
Tel./fax Radom 477-13

D-TO/24

Autoryzowany przedstawiciel firm
FADINI
the gate opener

Comelit

- możliwość wynajmu powierzchni produkcyjnej i magazynowej
- hale magazynowe ogrzewane i nie ogrzewane
- drogi dojazdowe i wewnętrzne asfaltowane
- własna stacja transformatorowa
- zamknięty obieg wody chłodzącej (np. dla wtryskarek tworzyw sztucz.)
- możliwość wspólnego uruchomienia produkcji

POSZUKUJE PARTNERA
INCO-VERITAS
Skaryszew, ul. Piaseckiego 1
tel. Skaryszew 16, ttx 672663

KONTAKT:
wtorek, środa, czwartek w godz. 8-15

DGH3

ŁOŻYSKA

SIMERINGI, SEGERY, SMAROWNICZKI

CZĘSTOCHOWA, UL. PUSTA 4
TEL. 31-425, TEL./FAX 65-19-74

CG10

UWAGA DZIAŁKOWCY!

Wysyłamy od maja do października sadzonki poziomek bezrozłogowych owocujących do przymrozków min. 50 szt. za 50. tys. zł. oraz luksusowe mieszanki traw gazonowych w opakowaniach 0,5 kg za 45. tys. zł i 1 kg - 90.000 zł

DOŁĄCZAMY BEZPŁATNIE INSTRUKCJE UPRAWY



Zamówienia: ZPUH „ROL-MET”
Grzegorz Mendyk, 86-012 Buszkowo
woj. bydgoskie

C891

ZABAWKI

KRAJOWE I ZAGRANICZNE

SPRZĘT TURYSTYCZNY

NAMIOTY, ŚPIWORY, KRZESEŁKA

HURT-DETAL
BEZPOŚREDNI IMPORT

Zapraszamy odbiorców indywidualnych oraz sklepy w godz. 10-20

Hurtownia „EGON”
Radom, ul. Złota 3, tel. 501-13

D1676

KOMINKI

FRANCUSKIE
Z REWELACYJNYM
SYSTEMEM
OGRZEWANIA
POMIESZCZEŃ

RADOM
ul. Słowackiego 19
tel. 63-46-26

D1656

OPEL DEALER PL-02 RURARZ

- ★ **CORSA**
- ★ **ASTRA**
(3-, 4-, 5- drzwiowy, combi)
- ★ **VECTRA**
do natychmiastowego odbioru
- ★ **FRONTERA**
- ★ **CALIBRA**
- ★ **SENATOR**
- ★ **OMEGA**

na zamówienie Klienta

CZĘSTOCHOWA
UL. KIEDRZYŃSKA 9
tel. 25-15-04, 22-63-53

OFERUJE DO SPRZEDAŻY BEZ CŁA NOWE SAMOCHODY MARKI OPEL



OPEL ASTRA SEDAN

PROWADZIMY SPRZEDAŻ W LEASINGU ORAZ RATALNĄ PRZEZ PTS - KREDYT Z INVEST BANKU I W DOLNOŚLĄSKIM BANKU GOSPODARCZYM ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE. NASZE SAMOCHODY POSIADAJĄ GWARANCJĘ I ZAPEWNIAMY PEŁNY SERWIS. ZAPRASZAMY

Zakład czynny również w soboty w godz. 8-14 i niedziele w godz. 10-13

C181A1

RADOMSKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW
26-600 RADOM, UL. CZARNA 29, TEL. 500-21, FAX 502-90

PO CO SNY O KOLORACH
WYSTARCZY

Ruffil

OFERUJEMY WYROBY:
ekologiczne • po atrakcyjnych cenach
w szerokiej gamie kolorów • najlepszej jakości

D82137

Mięsa nie zabraknie

Wzrost cła na mięso spowodowane dotychczas z wschodniej granicy w zasadzie nie zmieni – powiedział nam Bernard Madej, zarządca komisaryczny w Kieleckim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego – bowiem od trzech tygodni istnieje zakaz przywozu do Polski zarówno mięsa z uboju, jak i żywcą.

Przemysł mięsny zdany jest zatem na bydło krajowe, które jest droższe. Czy odbije się to na kieszeni klientów?

Przekazano nam informację, z której wynika, iż mimo trudności nie powinno być zakłóceń na rynku. Na półkach kieleckich sklepów nie zabraknie towaru i – najwazniejsze – po starych cenach. Mięso oferowane klientom przez kieleckie zakłady mięsne pochodzi z chłodni, a częściowo od rolników. (IGA)

Kto w składzie?

Wojewoda kielecki zatwierdził 20 kwietnia skład Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kielcach. W skład rady weszli: przewodniczący Stanisław Furmanek; członkowie – reprezentanci miasta: Wacław Furtak, Mariola Grzesik, Ryszard Kowalski, Marek Klimczyk, Maciej Lis, Jan Martyniak, Stanisław Młynarczyk, Ewa Nocola, Andrzej Ordyskiński, Marek Pytlak, Jerzy Rózik, Maciej Solarz, Maria Sułko; reprezentanci gmin objętych dotychczas opieką ZOZ Kielce: Edmund Ryński (gm. Chęciny), Aleksandra Żak (Sitkówka-Nowiny), Julian Jędrocha (Morawica), Czesław Rutkiewicz (Daleszyce), Henryk Milewicz (Raków), Ryszard Bryk (Łagów), Stanisław Huruk (Bieliń), Edward Sito (Górno), Czesław Piotrowski (Masłów), Zdzisława Witecka (Zaganańsk), Adam Słoń (Miedziana Góra), Tadeusz Czarnecki (Strawczyn), Krystyna Szerłowska (Piekoszów).

Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Nadzorczej ZOZ Kielce odbędzie się 14 maja. (lak)

KOMUNIKATY POLICJI

24 marca 1993 r. wyszła z miejsca zamieszkania i do chwili obecnej jej losy pozostają nieznane: DOROTA GRZYBOWSKA z domu Stepien, c. Józefa i Stefani, ur. 22.XII.1961 r. w Kielcach, zam. Kielce, ul. Gw. Ludowej 11/15.

Rysopis: wiek z wyglądu 32 lata, wzrost 170 cm, wysmukłej budowy ciała, włosy długie, proste, koloru ciemnego, twarz pociągła, cera blada, czoło wysokie, oczy ciemnobrązowe, nos mały wąski, prosty, uszy małe, przylegające, uszeczki pełne.

Ubrana: kurtka skórzana koloru brązowego, spodnie – spódnie w kolorze zielono-brązowym, buty szpilki, koloru czarnego.

Osoby mogące udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionej proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Kielcach, tel. 29-375, 29-012, albo powiadomienie najbliższej jednostki policji.

28.IV.1993 r. między godz. 16 a 18 z nie strzeżonego parkingu znajdującego się w Kielcach przy ul. Leśnej (obok budynku WSP) został skradziony samochód osobowy marki „volkswagen passat” nr rej. SDG 7667, nr silnika AB 5075927, nr nadwozia – WVWZZZ 31 ZNE 182744, koloru granatowego – metalic. Osoby, które były świadkami powyższej kradzieży lub mogące udzielić informacji, gdzie w chwili obecnej znajduje się ww. pojazd, proszone są o osobiste zgłoszenie się w Wydziale Dochodzeniowo-Sledczym Komendy Rejonowej Policji w Kielcach przy ul. Śniadeckich 14, pok. 207 lub o nawiązanie kontaktu telefonicznego z numerami: 29-260, 29-210 w godz. 8.00-15.00 lub 29-362 i 997 przez całą dobę.

Świadkowie wypadku drogowego zaistniałego 11.IV.1993 w m. Skorzyszce, około godz. 22, w którym rowerzysta został potrącony przez motocykl, proszeni są o zgłoszenie się do Komendy Rejonowej Policji w Kielcach, ul. Bucza 10, pok. 208, w godz. 8.00-15.00 lub kontakt telefoniczny nr 29-178.

Świadkowie wypadku drogowego zaistniałego 25.IV.93 r. około godz. 22.40 w m. Bęczków, którzy widzieli potrącenie mężczyzny przez nn. samochód, prawdopodobnie osobowy, proszeni są o zgłoszenie się do WRD KRP w Kielcach, ul. Bucza 10, pok. 209 lub kontakt telefoniczny pod nr 29-858 w godz. 8.00-15.30 albo 997 czynny całą dobę.

PRZEDSZKOLA – DO 15 MAJA

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji UM w Kielcach informuje, że termin zapisywania dzieci do niżej wymienionych przedszkoli samorządowych na rok szkolny 1993/94 został przedłużony do 15 maja br.

Przedszkola samorządowe:
nr 1, ul. Norwida 8,
nr 2, ul. Sowa 1b,
nr 3, ul. Bukowa 8,
nr 11, ul. Malachitowa 1,
nr 12, ul. Olkusa 18,
nr 13, ul. Kapitulna 2,
nr 14, ul. Kalcytowa 15,
nr 5, ul. Sienkiewicza 2,
nr 6, ul. Nowy Świat 34,

nr 19, os. Na Stoku bl. 98,
nr 20, ul. Chęcińska 8,
nr 23, ul. Fabryczna 6,
nr 25, ul. Wojewódzka 12b,
nr 27, ul. Toporowskiego 11a,
nr 32, ul. Kasprzowicza 5,
nr 33, ul. Romualda 6,
nr 36, ul. Wojska Polskiego 254,
nr 40, ul. H. Sawickiej 30,
nr 42, os. Słoneczne Wzgórze,
nr 43, ul. Astronautów 5,
nr 45, ul. Karczówkowska 10.

Termin zapisów do 15 maja br. jest terminem ostatecznym ze względu na konieczność opracowania organizacji roku szkolnego 1993/94.

NIE BĘDZIE ŚCIAGAWEK W KANAPKACH...

– powiedziała nam pani Kuzińska, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego w Liceum im. H. Sawickiej.

– Komitet podpisał umowę z firmą, która przygotowuje kanapki dla maturzystów. Nikt nas nie będzie podejrzewał – dodała.

Już teraz denerwują się wszyscy – uczniowie, nauczyciele, pani woźna, no i oczywiście rodzice. Rodzice są jednak pełni nadziei: do „Sawickiej” chodzi ambitna młodzież.

– Nie widziałam, żeby córka siedziała po nocach – powiedziała matka jednej z maturzystek. – Do nauki nigdy nie musiałam jej zapaść, teraz tym bardziej. Ściągi? Nie, nie widziałam, żeby pisała. Ale jest jeszcze trochę dni.

Pani woźna poinformowała mnie z dumą:

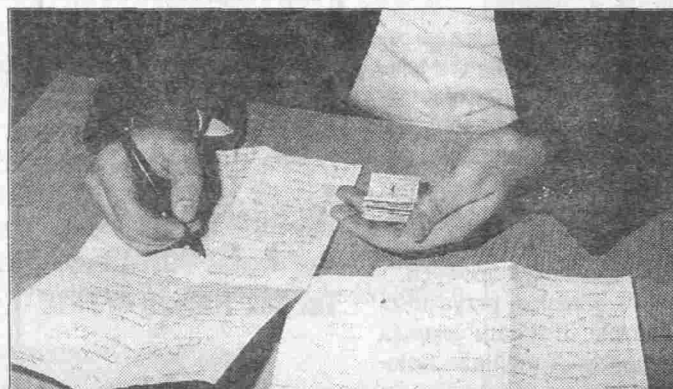
– To moja trzecia matura. Przeżyłam ją razem z uczniami. Rok temu dwie maturzystki prosiły o trzymanie kciuków. Trzymałam przez cały egzamin. Pomogło. Zdaly.

Z końcem kwietnia czwartoklasisci zegnali się ze szkołą. Od młodszych kolegów były upominki. Następnym razem przekroczą próg szkoły już jako maturzyści.

– Teraz to nic. Atmosfera pełna radości. Potem to się dopiero zacznie – mówi pani woźna. W dzień matur – szkoła istnieje tylko dla maturzystów. Oprócz nich, nauczycieli i członków Komitetu Rodzicielskiego, nikt nie ma do niej wstępu. Czy maturzyści

przychodzą z rodzicami? Rzadko, ale gdy pisemny zbliża się do końca – tłumek przed szkołą powiększa się. Rodzice oczekują w napięciu informacji od swych pociec.

Ściągawek w kanapkach nie będzie też w Zespole Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika, ale z innego powodu. Tutaj kanapki zostaną po prostu przygotowane wcześniej. Rodzice będą się krzątać już od 6.00 rano. Potem



wszystko ucichnie. Nauczyciele przeżywają ten czas razem ze swoimi uczniami.

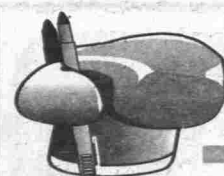
– Ja już jestem na kropkach uspokajających – przyznaje pani prof. Zapala, wychowawczyni jednej z czwartych klas. – Pierwszego dnia najbardziej denerwują się polonisci, drugiego – matematycy. Wychowawcy denerwują się przez wszystkie dni.

O tym jak będą siedzieli maturzyści na pisemnym – nie zadecyduje alfabetyczny porządek nazwisk, lecz fantazja pana dyrektora. Nerwy więc – do końca. Każdy maturzysta wie – nic przyjemnego siedzieć przed komisją egzaminacyjną.

Jest jedna zasada. Jeśli na polskim – trafi chciał – siedzi



Kwitną kasztany – to już matury.



Polemiki i repliki

Zweryfikować nauczycieli (?)

Szanowna Redakcjo!

Po przeczytaniu artykułu pt. „Zweryfikować nauczycieli” zamieszczonego w „Gazecie Kieleckiej” 23 kwietnia 1993 r. postanowiłam wyrazić swój pogląd na temat nauczycieli uczących w szkołach wiejskich.

Pracowałam w zawodzie nauczycielskim 36 lat, w tym 6 lat na stanowisku kierowniczym, przez cały czas w małej podkieleckiej wsi.

Obserwowałam przez ten okres pracę nauczycieli na wsi i znając dokładnie ich wartość w tym zawodzie stwierdzam, że należy przeprowadzić weryfikację i to jak najszybciej, tym mniej ucierpią na tym dzieci.

Był taki okres, kiedy ludzie wiedzący o tym, że nie potrafią spełnić swoich ambicji w żadnej profesji, szli właśnie do zawodu nauczycielskiego. W każdej dziedzinie trafiają się ludzie mniej i bardziej sumienni, o większych lub mniejszych predyspozycjach zawodowych, ale praca w wiejskiej szkole dla obiboka, wątkonia i nieuka to miejsce wymarzone. Raz na kilkanaście miesięcy trafia się (i to jeszcze wcześniej zapowiedziana) wizytacja, co pozwala na wręcz teatralne wyreżyserowanie (na pokaz) „jednostki lekcyjnej”.

Coroczna promocja uczniów przeważnie jest stuprocentowa. Dotyczy to szczególnie tych szkół, gdzie większość nauczycieli wywodzi się z tego środowiska, ponieważ nauczyciele boją się narazić swym kuzynom, sąsiadom, szwagrom itp., zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że wyrządzają krzywdę dziecku, jednak liczy się ich osobisty spokój.

Szkół dla takich nauczycieli to miejsce wylęgu plotek, przeglądu mody, 30-minutowych przerw międzylekcyjnych spędzanych przy kawie. Dokonując weryfikacji, należałoby przede wszystkim usunąć ze szkół nauczycieli nie posiadających pełnych kwalifikacji pedagogicznych; należy również zweryfikować nauczycieli posiadających studia pedagogiczne, bo jeśli magister filologii polskiej popełnia błędy ortograficzne w zapisie jednostek lekcyjnych w dzienniku szkolnym, a także podczas lekcji w zapisach na tablicy, to świadczy to jednoznacznie o jego poziomie.

Mam nadzieję, że podane przeze mnie tylko niektóre przykłady nie dotyczą wszystkich nauczycieli pracujących w polskiej szkole, bo wówczas byłaby już totalna katastrofa w polskim szkolnictwie. Stwierdzam również, że są nauczyciele pracujący z wielkim poświęceniem, gdyż byli i tacy w szkole, w której pracowałam, jednak tych było o wiele mniej.

Emerytowana nauczycielka

OD REDAKCJI: Nazwisko autorki znane redakcji. Czekamy na dalsze wypowiedzi. Będziemy je publikować sukcesywnie.

Ustawa z 28 grudnia 1989 r. regulująca rozwiązanie z pracownikami stosunku pracy z przyczyn ekonomicznych lub w związku ze zmianami organizacyjnymi, produkcyjnymi lub technologicznymi obowiązuje czwarty rok, a wiedza pracowników ogranicza się w wielu przypadkach tylko do faktu, że na podstawie tej ustawy mogą być zwolnieni, natomiast nie znają uprawnień wynikających z rozwiązania z nimi umowy o pracę.

Stąd krótkie przypomnienie co przysługuje pracownikowi w przypadku rozwiązania umowy z przyczyn wymienionych w ustawie. Zgodnie z art. 8 pracownikowi przysługuje odprawa pieniężna w wysokości:

* jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik przepracował łącznie mniej niż 10 lat,

* dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik przepracował łącznie 10 lat, lecz mniej niż 20 lat,

* trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik przepracował łącznie 20 lat i więcej.

Odprawę pieniężną ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Ustawa wprowadza

dza wiele ograniczeń w przyznawaniu odprawy i nie przysługuje pracownikowi:

* który do dnia rozwiązania stosunku pracy przyjął propozycję zatrudnienia w zakładzie pracy przejmującym w całości lub w części mienie

* zatrudnionemu w niepełnym wymiarze czasu pracy lub w kilku zakładach pracy łącznie w pełnym wymiarze czasu pracy,

* prowadzącemu działalność gospodarczą na własny rachunek,

REFLEKSJE Z DYŻURU PRAWNIKA

dotychczas zatrudniającego zakładu albo w zakładzie pracy powstającym w wyniku takiego przejęcia,

* który po rozwiązaniu stosunku pracy rozpoczyna działalność gospodarczą na własny rachunek lub w ramach spółki, spółdzielni w związku z przejęciem określonych składników mienia ruchomego zakładu pracy; dotyczy to także pracownika, który w chwili rozwiązania stosunku pracy jest wspólnikiem w spółce lub członkiem spółdzielni dokonującej takiego przejęcia,

* prowadzącemu gospodarstwo rolne o powierzchni użytków rolnych powyżej 5 ha przeliczeniowych albo gospodarstwo stanowiące dział specjalny produkcji rolnej w rozumieniu przepisów podatkowych, z którego wysokość podatku rolnego przekracza wysokość podatku z 5 ha przeliczeniowych.

Osobom przechodzącym na emeryturę przysługuje jedna korzystniejsza odprawa.

HELENA GÓRNIAK

Linda A. Cooney

WSZYSTKO
NA GORĄCO

t. 1 Utrata panowania



(38)

Miranda spojrzała na Kat i postanowiła dać jej spokój. Mylnia samochodowa, test z chemii za chwilę, a mecz Eryka wieczorem – zbyt wiele miała spraw, które ją bardziej zaprzątały.

– Miranda, zagraj z nami! – zawołał Eryk, kiedy Jojo odskończyła i pobiegła wokół dziedzińca. Uczucie niepewności powróciło do niej z całą mocą, nie wiedziała, dlaczego. – Dziś mam test z chemii.

Jojo wykonała iście jeleni sus i wylądowała na ziemi, jej czerwono-biała spódniczka wyduła się jak balon, kiedy Jojo wpadła na jednego z kumpli Eryka, Seniora, Davida Ronkowskiego, postrzężonego właśnie w dyskusji.

– YAYYYYYY! – wrzasnęła Jojo radośnie.

Grą toczyła się dalej, ale Eryk już w niej nie brał udziału. Patrzał na Mirandę, ujmując się pod boki. – Hej, David, może byś mnie zastąpił? – powiedział, kiedy ona wciąż nie chciała na niego spojrzeć.

David uwolnił się od Jojo, złapał cynfoliową piłkę i włączył się do gry. Miranda podniosła wzrok, kiedy Eryk się zbliżył.

Był zdecydowany i przystojny w swej dzinsowej kurtce i lewisach, w białej koszulce i kowbojskich butach.

Kiedy usiadł obok niej, poczuła zapach wody po goleniu.

Znow opuszczała wzrok na swój podręcznik. Kat podniosła się i cicho odeszła pod ścianę.

– Miranda, chodź, zagraj z nami – przynaglił Eryk. – Mam dziś wieczorem wielki mecz, a nie przejmuję się tym i potrafię się rozzerwać. Mogłabyś przynajmniej spróbować wyglądać na rozbawioną.

– Eryk, ja się uczę. Mówisz zupełnie jak mój ojciec.

– Uczylas się już tydzień. Martwiłaś się tym testem cały ostatni weekend. Zdasz świetnie.

Miranda wiedziała, że właściwie Eryk ma rację. Ale chciała po prostu jak najczęściej nalać do głowy. Nie chciała zostawić sobie miejsca na zabłąkane myśli.

Eryk szeptał: – Słuchaj, Jojo mi powiedziała, że rozmawiała z kimś z komitetu balowego. Biorą nas pod uwagę jako kandydatów na Księżniczkę i jej Rycerza na Białym Balu. Czy to nie wspaniale?

– Naprawdę? – Miranda jakoś zapomniała o Księżniczce i jej Rycerzu, czyli o królowej i królu Białego Balu. Zostać kims takim to był nie lada honor. Wybierano taką parę podczas balu, najwspanialszą, najbardziej atrakcyjną parę z całej szkoły. – Czy myślisz, że komitet balowy może wybrać nas?

– Jestem pewien, że to zależy od tego, czy wygram dzisiejszy mecz, no i od tego co przedstawiają sobą inne pary. Dziwne, jak wielu ludzi nie poumawiało się jeszcze na bal. – Eryk obejrzał się na mecz baseballowy trwający na dziedzińcu. – Ale wydaje mi się, że mamy dobrą pozycję.

Miranda wzruszyła ramionami. Eryk przysunął się do niej. – Jeśli nikt nie będzie nas widział razem, wszyscy zapomną, że jesteśmy parą.

– Nie ma szans – zjeżyła się Miranda – zwłaszcza po tym, co wszyscy zobaczyli w dzisiejszym wydaniu „Bay News”.

– Co?

– To się ukazało dziś rano – Miranda wyjęła tygodnik z teczki. Wykonana przez Sarę fotografia, przedstawiająca ich dwoje, całujących się na boisku futbolowym, przewidziana była na drugą stronę, ale Jackson zarządził, żeby znalazła się na stronie tytułowej.

– To wspaniale! – krzyknął Eryk, łapiąc gazetę i oglądając ją z szerokim uśmiechem. – To jest doskonałe. Nie uważasz?

Miranda nie potrafiła pojąć, dlaczego nie już dla niej nie jest doskonałe. Eryk, baseballowe szaleństwo, zamieszczone w gazecie zdjęcie ich dwojga kochających się jak dwa gołąbki – to wszystko nie tylko budziło w niej uczucie niepewności, lecz zaczynało wręcz doprowadzać ją do bzdury. I przynajmniej jedną z przyczyn mogła sprecyzować: fotografia. Para Roku.

Eryk wciąż promieniał nad ich zdjęciem. – Wspaniale się zbiegło w czasie z konkursem na Księżniczkę i jej Rycerza.

– Pewnie – Miranda czuła się tak samo jak podczas wizyty w Stanford. Jej ojciec najpierw mówił i mówił o studiowaniu prawa. Później o tym, że Miranda zostanie błyskotliwym prawnikiem i otworzy wraz z Erykiem kancelarię. Po raz pierwszy w życiu snuć planów spowodowało, że umysł Mirandy zastępnął, jak zalany betonem.

Cdn.

Powieść wydana przez Kantor SAWW z Poznania. Wkrótce do nabycia we wszystkich księgarniach „Domu Książki”.



TV POLONIA

8.00 Panorama 8.05 Powitanie i program dnia 8.15 „Przygody pana Michała” (powt. odc. 10 i 11) 9.15 Ciuchcia oraz film dla młodzieży 10.15 Ojczyzna – polszczyzna – program prof. Jana Miodka 10.30 O poezji z... 10.45 Stare, nowe i najnowsze 11.15 Program Redakcji Katolickiej 11.45 Agnieszka Osiecka zaprasza: Listy śpiewające 12.00 Wiadomości 12.15 „Kobieta samotna” – film fab. prod. polskiej 13.45 Film dokumentalny 14.00 Tylko w Jedynce 14.40 Drogi do wolności – spotkanie z prof. W. Chrzanowskim 15.00 Gwiazdy świecą wieczorem 16.00 Powitanie, program dnia 16.05 Program dla dzieci oraz film 17.00 Teleexpress 17.15 Ojczyzna – polszczyzna 17.30 O poezji z... 17.45 Gdańsk 1945. Powrót z... 17.50 Wróćmy do lat 60. 18.45 Pegaz – magazyn wydarzeń kulturalnych 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 „Zaklęty dwór” – serial TVP 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Teatr Telewizji: Cyprian Kamil Norwid „Pierścienie wielkiej damy” 23.20 Sto pytań do... 24.00 Panorama 0.10 Powrót bardów 1.00 Muzyka poważna 2.00 Serial filmowy.

POLSAT

16.30 Powitanie 16.35 Filmy animowane dla dzieci – Czerwony płaszcz i Czarne 16.50 Książę. Film polski (1937), reż. K. Tom, wyst.: Karolina Lubieńska, Eugeniusz Bodo, Loda Niemirzanka i in. 18.20 He Man – amerykański serial rysunkowy 18.45–23.15 Przerwa 23.15 Program wieczoru 23.20 Poszukiwany: żywy lub martwy – serial, odc. 10, w roli głównej Steve McQueen 23.45 Blondy. Film francuski (1975), reż. S. Gobi, wyst.: Bibi Andersson, Catharine Jourdan, Matthieu Carrière i in. 1.25 Pożegnanie

SAT 1

5.30 Zaryzykuj! (powt.) 6.00 Dzień dobry z SAT 1 (6.15 i 7.15 sport) 9.00 Pod słońcem Kalifornii (powt.) 9.50 Rozstrzygnięcie w Sundown (powt.) 11.10 Koło fortuny – teleturniej (powt.) 12.40 Baywatch, ratownicy z Malibu (powt.) 13.30 Młody i niespokojny – serial USA 14.20 Sąsiedzi – serial prod. australijskiej 14.50 Pod słońcem Kalifornii – serial prod. USA 15.45 Rewolwer i melonik – serial prod. ang. 16.45 Zaryzykuj! – quiz 17.20 Idź na całość! – teleturniej 18.30 Dran – sport 18.45 Wiadomości 19.00 Drauf and Dran – program rozrywkowy 19.30 Koło fortuny 20.15 Wspinaczka – serial prod. wł. 22.15 AKUT – afery, analizy, argumenty 23.00 News and Stories – rozmowa z Rolfem Hoch-

huthem 23.45 Filmy krótkometrażowe – festiwal w Oberhausen 0.15 Rewolwer i melonik (powt.) 1.10 Godzina filmowa 1.25 Program na jutro 1.30 SAT 1 Text

RTL

6.00 Aktualności 7.00 Dzień dobry Niemcy 9.00 Sześć – serial krym. 10.00 Bogaci i piękni – serial 10.30 Der Preis ist heiß – teleturniej 11.00 Riskant! – teleturniej 11.30 Familienduell 12.00 Punkt 12 12.30 Springfield Story – serial 13.20 Santa Barbara – serial 14.10 Na hasło „Ratunek” – serial 15.00 Dziwne hobby – serial krym. 16.00 Hans Meiser – prog. rozrywkowy 17.00 Kto jest szefem? – serial kom. 17.30 Ożeniony z dziećmi – serial 18.00 Elf 99 18.45 Wiadomości 19.15 Explosiv – magazyn 19.45 Dobre czasy, złe czasy – serial niem. 20.15 Columbo – serial krym., odc. pt. Spiskowcy, w roli gł. Peter Falk 22.10 Quincy – serial krym. 23.05 10 przed 11 – magazyn kult. 23.35 Gong Show – progr. rozr. 0.15 Tequila i Bonetti (powt.) 1.15 Ożeniony z dziećmi – serial 1.50 Kto jest szefem? – serial kom. 2.20 Sześć – serial krym. 3.20 Hans Meiser (powt.) 4.15 Explosiv (powt.) 4.40 Dziwne hobby – serial krym. 5.30 Bogaci i piękni

PRO 7

4.50 Zagubieni w przestrzeni (powt.) 5.40 Mój przyjaciel Ben – serial USA 6.04 Trick 7 (powt.) 7.50 Dzieciaki, kłopoty i my 8.20 Hart (powt.) 9.15 Soraya – niewolnica Orientu (powt.) 10.55 Matlock (powt.) 11.55 Shortlist – powtórzenie z reklamy 12.45 Scarecrow i pani King – serial 13.35 Błkitny groom 15.25 Hart – serial USA 16.19 Trick 7 – seria anim. 18.05 Dzieciaki, kłopoty i my – serial USA 18.35 Bill Cosby Show 19.05 Ulice San Francisco 20.00 Wiadomości 20.15 Zmowa milczenia, cz. 1 – krym. Kanad. (1991), wyst.: Michael Mahonen, Stephen Quinette i in., 91 min. 22.05 Wiadomości 22.15 Zmowa milczenia, cz. 2, 87 min. 23.50 S.W.A.T. – serial USA 0.45 Wiadomości 0.55 Mancuso z FBI (powt.) 1.40 Wiadomości 1.50 Trzy dni kordona 3.45 Wiadomości 3.55–4.45 S.W.A.T. (powt.)

SUPER CHANNEL

5.30 Powitanie 6.00 Videogenerator 6.15 Zakupy w TV 6.45 Agenda 7.15 Informacje finansowe 8.00 Wiadomości 8.30 Agenda 9.00 Zakupy w TV 12.00 Magazyn turystyczny 12.30 West of Moscow 13.00 Agenda 14.30 Gilette Sports 14.00 Film Europe 14.30 Videogenerator 16.30 On The Air 18.30 Bonanza – serial 19.30 The Detectives – serial 20.00 Gilette Sports 20.30 Media TV 21.00 Agenda 21.30 Eco Record 22.00 ITN World News 22.30 European Business Today 22.48 US Market Wrap 23.00

Nagroda za wierną służbę – film krym., 105 min. 0.50 The Image Bank 1.00 Videogenerator 2.00 China News Europe

EUROSPORT

8.30 Eurosport 9.00 Golf. Turniej PGA w St. Mellian 11.00 Tenis. Turniej ATP w Tampa – skrót finałowy 13.00 Motor-sport. Mecz „Dream Team” w Helsinkach 16.00 Rajd Gauloise 17.00 Formula 1. GP Hiszpanii – podsumowanie 18.00 Zapasy. Mistrzostwa Europy w Turcji 19.30 Eurosport News 1 20.00 Tenis. Turniej ATP w Tampa – skrót finału 22.00 Boks 23.00 Piłka nożna. Eurogole 0.00 Golf Magazyn 1.00–1.30 Eurosport News 2

RAI UNO

6.00 Varieties 6.50–10.00 TV śniadaniowa 10.05 Porannej z ekonomią 10.15 Rataatapan – film włoski (1979), reż. Maurizio Nichetti 12.00 Totolotek 12.35 Kobieta z kryminału – serial 13.30 Wiadomości 14.00 Niedyskrekcje, dyskrecje, 14.30 Premiera – magazyn kulturalny 14.30 Tenis 17.30 Historie biblijne 18.00 Spotkanie w kinie 18.15 Licencja u mistrza – quiz 18.50 Świat Quark 19.40 Almanach 20.00 Wiadomości 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 Za kilka dolarów więcej – film włoski (1979), reż. Sergio Leone, wyk.: Clint Eastwood 23.05 Nocna linia 23.15 Odkryta karta 0.00 Wiadomości 0.30 Dzisiaj w parlamencie 0.04 Północ i okolice: tenis 2.50 Brzechy architekta – film angielski 4.05 Nocna linia 4.15 Prawie dorośli – serial 5.00 Program rozrywkowy.



PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata? 9.00 Wiadomości 9.10 Mama i ja – program dla najmłodszych 9.25 Domowe przedszkole 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach 10.05 „Dynastia” (188) – serial prod. USA (powt.) 10.50 Uszyj to sama – poradnik krawiecki 11.00 Szkoła dla rodziców – od niemowlaka do przedszkolaka 11.20 Dzieci to lubią 11.30 Lasery kontra wybuchy – reportaż 11.50 Douglass Dunn and Dancers – reportaż 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15 „Spatz” – serial prod. ang. w wersji oryginalnej 12.45 „Samochód” – przebieg stulecia – film prod. niemieckiej w wersji oryginalnej 13.15–16.00 Telewizja edukacyjna 13.20 Co się stało? 13.40 Enigma – zagadki historii (1) 13.50 „Boże, zbaw Rosję” – film dok. 14.25 Pasjonaci – kolekcjoner helmów 14.35 Rewizja nadzwyczajna 15.00 Enigma – zagadki historii (2) 15.05 Sensacje XX wieku 15.30 Szkoła w Europie 16.00 Program dnia 16.05 Luz – program nastolatków

PROGRAM II

8.00 Panorama 8.05 Programy lokalne 8.35 „Tajemnicze złote miasta” – serial animowany prod. francusko-japońskiej 9.00 Studio Dwójki 9.10 „Pokolenia” – serial prod. USA 9.35 Ona – magazyn dla kobiet 10.05 Język angielski (59) 10.35 Kolekcjoner – magazyn

11.00 Panorama 11.05 Studio Dwójki 11.10 Studio Sport – 7 dni polskiego sportu 12.00 Studio Dwójki 12.10 Telekonferencja Dwójki (powt.) 13.00 Panorama 13.05 „Klarysa” (4-ost.) – serial kostiumowy prod. ang. 14.00 „Rock Steady” (5) – serial muzyczny prod. USA 15.00 „Świat smithsoniański” – „Amerykański placek” – serial dok. prod. USA 15.55 Program dnia 16.00 XVIII Ogólnopolskie Konfrontacje Teatralne – Opole '93 16.30 Panorama 16.35 Sport – magazyn NBA 16.50 „Tajemnicze złote miasta” – serial animowany prod. japońskiej (powt.) 17.15 Przegląd kronik filmowych 17.50 Polska Kronika Filmowa 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.35 „Pokolenia” – serial prod. USA (powt.) 19.00 „Nasz wiek” (3) – „Szalone lata dwudzieste” – serial dok. prod. francusko-angielskiej 20.00 „Allo, allo” – serial komediowy prod. ang. 20.30 Auto – magazyn motoryzacyjny 21.00 Panorama 21.30 Sport 21.40 Bez znieczulenia – program Wiesława Walendziaka 22.05 „Klarysa” (4-ost.) – serial kostiumowy prod. ang. 23.00 Maraton trzeźwości – program Ewy Cendrowskiej 23.40 Noc i stres 24.00 Panorama 0.05 Zakończenie programu

Zadanie Tygodnia

SPONSORUJĄ

Wypożyczalnie kasety wideo

VIDEO DEK
Kielce, Zagłębia 48
tel. 289-70
Romualda 3
tel. 495-05
osiedle Barwinek,
Wapiennikowa 39F

Czynne codziennie w godz. 9-21
w niedzielę godz. 11-17

NR 19(1)

Zadanie nr 19 polega na odgadnięciu 8-literowego hasła utworzonego z oznaczonych liter, znajdujących się w czterech kolejkach kryżówek (poniedziałek – czwartek).

Wśród osób, które odgadną hasło końcowe, rozlosujemy karnet wideo oraz kasety wideo (termin wylosowania rozwiązań upływa w piątek).

Naznaczone wyrazów:

Pozioomo:
3) gatunek rekina;

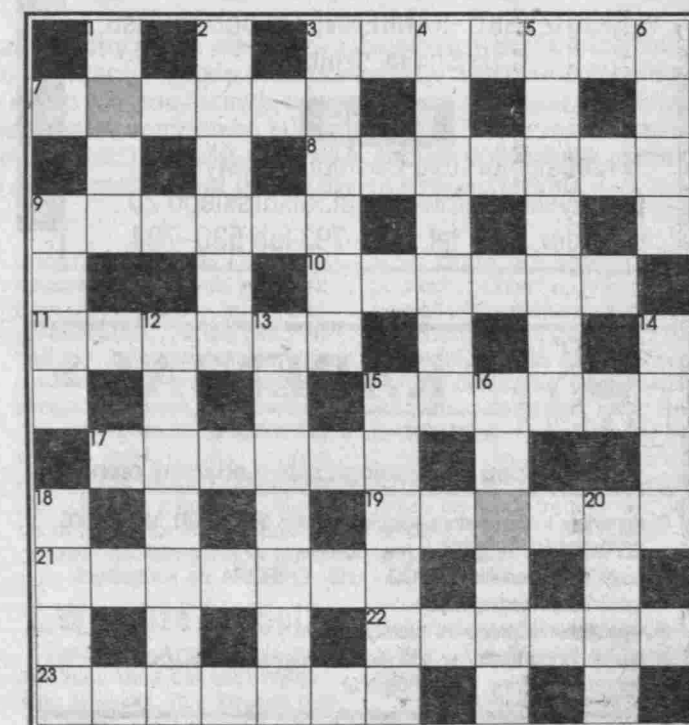
7) w Hiszpanii kara śmierci przez uduszenie;
8) znoszony ciuch;
9) element łańcucha;
10) zatoka Bonny;
11) żona wujka;
12) rzeka w Kanadzie;
13) playboy;
14) w greckim alfabecie;
15) stolica Gruzji;
16) domek Puchatka;
17) trwała forma odlewnicza, zwykle żeliwna.

Pionowo:

1) zorganizowana banda;
2) sztucznie usypane wznie-sienie;
3) po stracie bliskiej osoby;
4) stała opłata, taksa;
5) dawna nazwa skrzyni, kredensu;
6) strefa;
7) w szkielecie ryby;
8) Marusia z „Czterech pancernych”;
9) brunatna, organiczna substancja używana do wyrobu mąsli;
10) rzeczliwość;
11) obraźliwie o upartej kobiecie;
12) „sztućce złoto”;
13) łaczenie się, przyleganie;
14) leśny trakt.

Rozwiązanie krzyżówki nr 17(1) – (ekspres, dworak, watażka, frytki, trumna, gejsza, aspekt, dółek, andrus, Lewitan,

igelit, szakale * gwar, Brutus, ekwita, sztruks, rażenie, siad, Fogg, jałowka, zębatka, stos, akanie, podlec, płas, unik).





ŁÓDZKI BANK ROZWOJU

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Operacyjny
w Częstochowie
ul. Pułaskiego 25

Oddział Operacyjny
w Kielcach,
ul. Warszawska 44

oferują:

KORZYSTNE OPROCENTOWANIE LOKAT ORAZ KREDYTÓW

OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH:

- 1 miesiąc - 23% p.a.
- 2 miesiące - 26% p.a.
- 3 miesiące - 32% p.a.
- 6 miesięcy - 35% p.a.
- 12 miesięcy - 37% p.a.
- 24 miesięcy - 38% p.a.

Kapitalizacja odsetek po upływie okresu umowy lokaty.

OPROCENTOWANIE WKŁADÓW A'VISTA:

- środki a'vista - 8% p.a.
- rachunki ROR - 16% p.a.

STOPA PROCENTOWA KREDYTÓW:

- stopa kredytu - 38-60% p.a.
- stopa dyskontowa - 38-43% p.a.
- kredyty przeterminowane - 90% p.a.

Wysokość oprocentowania kredytów zależy od oceny ryzyka kredytowego oraz jakości gwarancji przedstawionych przez kredytobiorcę.

OFERUJEMY NOWY PRODUKT - kredyt pod inkaso czeków potwierdzonych oprocentowany wg najniższej stopy procentowej ogłoszonej w ofercie publicznej ŁBR.

DOKONUJEMY OBROTU WARTOŚCIAMI DEWIZOWYMI.

Telefony: Częstochowa 477-79, 470-71 do 79, wewn. 115
Kielce 486-54, 485-49, 472-95.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.

A-535

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ

budynek murowany 2-piętrowy

o pow. 600 m kw. i 3000 m kw. ogrodu.
Przeznaczenie: działalność handlowa,
usługowa lub mieszkalna.
CENA 1.000.000.000 zł.

Nieruchomość położona
w SKARŻYSKU-KAMIENNEJ w pobliżu lasu,
kościół, szpitala.

Kontakt:

Przedsiębiorstwo Obsługi Inwestycyjnej
Skarżysko-Kamienna, ul. Sikorskiego 20,
tel. kier. 047, tel. 530-793 lub 530-794.

D-1699



« RADENTAL »

RADOM, UL. MICKIEWICZA 8, TEL. 638-441

Sklep stomatologiczno-medyczny oferuje:

- materiały i sprzęt stomatologiczny firm: 3M, KERR, VIVADENT, SEPTODONT, KULZER
- unity amerykańskie AMPCO i unity CHIRONA na korzystnych warunkach leasingowych
- wyposażenie pracowni protetycznych
- sprzęt jednorazowy w ilościach hurtowych dla ZOZ-ów
- sprzęt medyczny na zamówienie

DT028

1. CZĘŚCI I MATERIAŁY

♦ Fornir, obłogi - hurtowo kupimy.
Warszawa, tel. 36-02-41, wewn. 360 lub 32-47-87, 11.00-15.00.
D-1595

♦ Nowa hurtownia tapet „DECORA”.
Częstochowa, ul. Tatrzańska 3.
CH-89

6. LOKALE

**POSZUKUJEMY POMIESZCZEŃ
MAGAZYNOWYCH -
CHŁODNI NA TERENIE
CZĘSTOCHOWY DO 100 M.
CZĘSTOCHOWA, TEL.
653-538.**

C-693

♦ Poszukujemy pomieszczenia na hurtownię.
Częstochowa, tel. 22-34-96.
C-715

♦ Domek z warsztatem zamienię na bloki.
Częstochowa Stradom, ul. Dąbrówki 11.
C-728

FIRMA "GT"

POLECA:

- komputery IBM w dowolnej konfiguracji od 10,9 mln
- programy komputerowe do obsługi każdej działalności
- akcesoria: myszki, filtry, drukarki itp.

Częstochowa, Al. NMP 18
tel. 65-11-79
(w pawilonie LOMBARDU)

CH92

TWOJA SZANSA W 1993 ROKU

kanadyjsko-polskie
joint-venture
szuka 40 młodych,
ambitnych osób do 30 lat

Otwieraj z nami nasze nowe
placówki marketingowe

Jeśli posiadasz auto, a nie masz
doświadczenia w marketingu
dzwoń: Radom, tel. 262-23

D1706



Radom, ul. Dębowa 4, tel. 282-37

OFERUJE MEBLE:

- DOMOWE - ceny hurtowe dla wszystkich
- SKLEPOWE - pełne wyposażenie
- BIUROWE • OGRODOWE
- WAGI - Lubelskiej Fabryki Wag

BEZPŁATNY TRANSPORT NA TERENIE RADOMIA!!!

DMM10

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA I GMINY SZCZECOCINY

W oparciu o art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku
o planowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1989 r. nr 17, poz. 99)

**powiadamiam o przystąpieniu do
opracowania aktualizacji planu ogólnego
zagospodarowania przestrzennego miasta
i gminy Szczecociny.**

Równocześnie w oparciu o przepisy art. 28 ust. 2 ww. ustawy

**proszę o zgłaszanie do Urzędu Miasta
i Gminy Szczecociny uwag i wniosków
mających wpływ na sposób przestrzennego
zagospodarowania terenu.**

Do przyjmowania uwag i wniosków upoważniam również
Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Częstochowie,
ul. Sobieskiego 9. Termin nadsyłania uwag i wniosków
upływa dnia 31 maja 1993 r.

C-24/PW

D-1725

♦ M-4 os. Zamłynie - sprzedam.
Radom, tel. 31-32-79 po 17.00.
D-1704

♦ Sprzedam połowę bliźniaka piętrowego w surowym stanie (prąd) w Grzymałkowie. Kielce, tel. 61-74-43.
AM-8

7. MASZYNY

♦ Kosiarkę rotacyjną do ciągnika mini MF - sprzedam. Częstochowa, tel. 652-551.
C-735

♦ Sprzedam kuchnię węglową (nową) z węzownicą. Kielce, tel. 66-39-98.
AM-7

♦ Wózek widłowy RAK, silnik C-330 - sprzedam. Musioł Zygmunt, Szczecno 111 k. Borkowa.
A-536

10. MEDYCZNE

♦ Magnetyzer holenderski prof. RONGEN przyjmuje chorych dn. 11 maja, tel. 229-24 Kielce.
A-523

11. MOTOCYKLE I ROWERY

♦ Rowery składaki - 1 mln zł. Młodzieżowe - 800 tys. zł. Radom, ul. Działkowa 42, tel. 541-22.
D-1719

♦ Motorynkę „romet” - sprzedam. Kielce, 61-02-19, po 18.00.
A-552

12. NAUKA, KOREPETYCJE

♦ „LOGOS” uprzejmie zaprasza absolwentów Kursów Prawa Jazdy na egzamin do Wojewódzkiego Ośrodka Egzaminowania Kierowców nr 2. Al. NMP 56, tel. 429-25 Częstochowa.
C-711

13. NIERUCHOMOŚCI

♦ Dom parterowy, plac 600 m - sprzedam. Częstochowa Kiedrzyń, tel. 330-04.
C-710

17. PRACA

♦ Miłej pani do prowadzenia domu - poszukujemy. Kielce, tel. 32-50-88.
A-551

A-551

♦ Zatrudnię ładne dziewczyny. Agencja Towarzyska „ALEXIS”. Częstochowa, tel. 320-86.
C-724

18. RÓŻNE

♦ LOMBARD, TEL. 452-39 UDZIAŁA POŻYCZEK POD ZASTAW - OBLIGACJE - SKUP ZŁOTA - KANTOR. TAKŻE W NIEDZIELE. KIELCE, TEL. 66-24-22.
A-401

♦ NOWOŚĆ! Chcesz zarobić kilka milionów niewiele inwestując? Oferuję Ci książkę „MULTI-WEL MARKETING”. Cena promocyjna 125 tys. zł. Gwarancja 30 dni. Kontakt: Noga Piotr 26-400 Przysucha, ul. Grodzka 9/20a
K-2

WYPOŻYCZALNIA

SAMOCODÓW AL. NMP 29
(w podwórzu obok „Pandy”).
Przyjmowanie zgłoszeń całą dobę. Częstochowa, tel. 24-83-39.
C-682

♦ Kupię lub zainwestuję w dochodową działalność gospodarczą. Oferty: 25-953 KIELCE 12, skr. poczt. 132.
A-531

♦ Za długi męza Józefa Miszczyka ur. 14.II.1950 r., syna Władysława i Weroniki - nie odpowiadam. Żona.
K-S

BIURO KING'S - LOMBARD.
POŻYCZKI POD ZASTAW.
CZĘSTOCHOWA, UL.
JASNOGÓRSKA 13, TEL.
419-65 W GODZ. 10-18.
CH-73

♦ Do wynajęcia lokale użytkowe oraz możliwość umieszczenia plasz reklamowych w centrum miasta. Częstochowa, tel. 410-47 lub po godz. 18.30 658-147.
C-734

♦ Pelargonie, petunie, begonie poleca Ogrodnictwo H. Grobelak. Częstochowa, ul. Kościuszki 2, ul. Rumińskiego 5 Kolonia Grabówka.
C-686

19. SAMOCHODY

♦ „Żuka” skrzyniowego (stan idealny) - sprzedam. Kielce, tel. 573-42 (8-17 w dni powszednie).
TS-3

Zarząd Gminy w Radzanowie,

26-807 Radzanów,
woj. radomskie,

organizuje przetarg ofertowy

**na wykonanie
dokończenia stanu
surowego budynku
administracyjno-
komunalnego
w Radzanowie.**

Termin składania ofert pisemnych w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Zarząd zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

♦ Przedpłatę oraz samochód po wypadku - kupię. Częstochowa, tel. 65-44-23.
C-724

♦ „Mercedesa combi 300 TD” (82 r.), 84 mln - sprzedam. Częstochowa, 25-25-43.
C-731

26. TOWARZYSKIE

♦ Najpiękniejsze dziewczyny w CAŁOPOBOWEJ AGENCJI TOWARZYSKIEJ „MARTA”. Zadzwoń! Częstochowa, tel. 333-28. Zatrudnimy Panie.
C-695

♦ Pragniesz towarzystwa miłych Pań? Agencja Towarzyska „ALEXIS”. Częstochowa, tel. 320-86.
C-221

27. UBIORY

♦ Suknię ślubną - sprzedam. Częstochowa, 340-10.
C-701

28. USŁUGI

♦ Kraty, bramy, ogrodzenia, balustrady, montaż zamków i inne roboty slusarskie wykonuję solidnie. Kupię stal. Częstochowa, tel. 320-86.
C-223

♦ Regeneracja wałów korbowych (na podmięcie), kapitalne remonty silników: WARTBURG, TRABANT, SYRENA, motocykle oraz szlifowanie cylindrów. Z. Dziubała, Częstochowa, ul. Pusta 21 (boczna W. Marek), tel. 303-65, 22-24-60.
C-729

♦ Naprawa telewizorów. Częstochowa, 401-79.
C-625

29. ZGUBY

♦ Marcin Śmiglański zgubił legitymację szkolną ZSZ „ISKRA”.
A-546

♦ Jarosław Kołomański zgubił legitymację szkolną Technikum Geologicznego w Kielcach.
A-539

♦ Zgubiono: pozwolenie na broń, dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny i legitymację PZL wydane na nazwisko Durasiawicz Robert zaim. Radom, ul. Indyjska 2.
D-1724

D-1724

Michał Gębura: I liga w Kielcach? Oczywiście, że tak!

Michała Gębura kieleckim kibicom piłkarstwa przedstawiać nie trzeba. Wychowanek Staru Starachowice, kilka sezonów grał w Błękitnych, później przez Tarnobrzeg trafił do Poznania. Najpierw był w Lechu, potem w Olimpii.

dokończenie na str. 12

Złoty medal polskiej młodzieży



Ogromny sukces odnieśli polscy piłkarze w mistrzostwach Europy juniorów do lat 16. W finale mistrzostw kontynentu Polska pokonała w Stambule Włochy 1:0 (1:0).

Złotą bramkę strzelił w 21 min. spotkania (grano 2 razy po 40 min.). Marcin Szulik. Spotkanie na stadionie Inoeni obserwowało 1500 widzów. Sędziował Pat Kelly (Irlandia).

POLSKA: Andrzej Bledzewski (Bałtyk Gdynia) – Jacek Magiera (Raków Częstochowa), Mariusz Kukiela (Siarka Tarnobrzeg), Marcin Drejer (Lech Poznań) – Artur Wyszczkowski (Petrochemia Płock), Marek Kowalczyk (Włókniarz Wrocław), Maciej Terlecki (Polonia Warszawa), Marcin Szulik (Dzietelnia Nowa Sól) – Wojciech Rajtar (Hutnik Kraków), Artur Andruszczak (Stilon Gorzów), Tomasz Kosztowniak (Śląsk Wrocław).

Legia? mistrzem!

Legia mistrzem Polski – to zawołanie kibiców stołecznej drużyny. Choć jeszcze za wcześnie na fetowanie końcowego sukcesu – Legia uczyniła znaczny krok na drodze do tytułu mistrzowskiego. W sobotę stołeczni piłkarze pokonali na własnym stadionie dotychczasowego przodownika tabeli, łódzkiego Widzewa i samodzielnie usadowili się na fotelu lidera. Legia wyprzedza o 2 pkt. Ruch Chorzów oraz łódzkie drużyny Widzewa i ŁKS.

* Ruch Chorzów – Górnik Zabrze 1:0 (1:0). Śrutwa 3. 8 tys. Czerwona kartka: Staniek (Górnik).

* Stal Mielec – Hutnik Kraków 0:0. 2,5 tys.

* ŁKS Łódź – Zawisza Bydgoszcz 3:2 (0:1). Gałą 71, Podolski 76, Cebula 82 – Duda 31, Chwiałkowski 90. 2,5 tys. Czerwona kartka: Stefański (Zawisza).

* Legia Warszawa – Widzew Łódź 2:1 (1:0). Michałski 3, Śliwowski 90 – Koniarek 75. 14 tys.

* Siarka Tarnobrzeg – Szombierki Bytom 3:0 (1:0). Kucharski 19, 68, 86. 4 tys.

* Olimpia Poznań – Śląsk Wrocław 5:0 (3:0). Suchomski 20 i 46. 2 tys.

* Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 0:1 (0:0). Dymkowski 54. 4 tys.

* Zagłębie Lubin – GKS Katowice 0:1 (0:0). Szewczyk 61. 2 tys.

* Jagiellonia Białystok – Lech Poznań 0:5 (0:2). Brzeczek 26, Podbrożny 33 (karny), Dembiński 58, Trzeciak 63, Remień 65. 1 tys.

1. Legia	27	38	39-22
2. Ruch	27	36	45-19
3. Widzew	27	36	47-31
4. ŁKS	27	36	40-28
5. Lech	27	35	55-21
6. Stal	27	32	31-17
7. Katowice	27	31	43-25
8. Zagłębie	27	29	41-26
9. Pogoń	27	29	28-29
10. Górnik	27	28	33-30
11. Wisła	27	27	42-31
12. Siarka	27	24	29-35
13. Hutnik	27	22	29-37
14. Zawisza	27	20	28-52
15. Śląsk	27	19	27-61
16. Olimpia	27	18	23-42
17. Szombierki	27	17	23-47
18. Jagiellonia	27	9	23-73

Tragedia w Rajdzie Złotych Piasków.

Dwóch bułgarskich kierowców – Nikola J. Nenow i jego pilot Iwan Iwanow – poniosło śmierć podczas tradycyjnego rajdu samochodowego „Złotych Piasków”. Tragedia nastąpiła podczas odcinka specjalnego w górach w pobliżu wybrzeża Morza Czarnego. Samochód prowadzony z dużą prędkością przez Nenowa wpadł w niekontrolowany poślizg i uderzył w załomek skalny, na którym z ostrych zakrętów.

Był to najtragiczniejszy wypadek w 24-letniej historii tej imprezy, zaliczanej do cyklu eliminacji rajdowych mistrzostw Europy.

Lewis obronił tytuł

Na ringu w Las Vegas Brytyjczyk **Lennox Lewis** obronił tytuł zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej w boksie (wersja WBC). W 12-rundowym pojedynku pokonał on Tony Tuckera (USA). Sędziowie punktowali 118:111, 117:111, 116:112.



Jan Król



Dariusz Kaczmarczyk Robert Mateusiak (Wilga Garwolin / Polonez Warszawa) grający o złoto w kategorii juniorów starszych

Badminton wychodzi z podziemia

Byli tacy, którzy nie wierzyli, że w Częstochowie może powstać silna sekcja badmintonu, tym bardziej nie wydawało się możliwe, że po kilku latach od chwili rozpoczęcia uprawiania tej dyscypliny pod Jasną Górą, będzie to odpowiednie miejsce do zorganizowania mistrzostw Polski. Impreza dzięki grupie sympatyków i działaczy odbyła się jednak w Częstochowie i uważać ją można za udaną.

dokończenie na str. 14

Być Kopciuszkiem

Bodzentyn – miasteczko położone w centrum Gór Świętokrzyskich, dla którego wydaje się, że czas zatrzymał się w miejscu, stało się głosne za sprawą młodych ludzi, którzy wbrew opinii, iż nie ma sportu bez dużych

pieniędzy, postanowili awansować do III ligi.

LKS ŁYSICA założony w 1948 r. w ostatnich latach robi furorę. Z B klasowych boisk w ciągu czterech lat awansował do klasy międzywojewódzkiej, a teraz puka do bram ligi centralnej z du-

żymi szansami na końcowy sukces. Po wyjazdowym zwycięstwie nad Spartą Dworko (trzecia drużyna w tabeli) do spełnienia marzeń bodzentynianom pozostał już tylko jeden konkurent – drużyna Stali Nowa Dęba.

dokończenie na str. 14

OPOWIEŚĆ O KRÓLU

Jest szanowany przez starszych i uwielbiany przez młodzież. W Starachowicach – gdzie mieszka od lat – zna go każdy chłopak. Nie dba o rozgłos i sławę, wręcz unika dziennikarzy. Marzy tylko o jednym – wychować jak największą liczbę medalistów mistrzostw Polski. I trzeba przyznać, robi to doskonale. Janek Król, bo o nim mowa, jest prawdziwym Królem boksu.

„Takie były początki”

Ze Starą Starachowicą jest związany nieprzerwanie od 1956 roku. Mimo wielu kuszących ofert i propozycji pozostał wierny klubowym barwom. Doprawdy rzadki to przypadek w krajowym sporcie... Gdy przyszedł na zajęcia – mając 17 lat – przez dłuższą chwilę stał i patrzył z zachwytem na starszych kolegów. A ci walili sierpami, hakami na lewo i prawo aż sala dudniła. – Co tak stoisz, jak kukła! – krzyknął trener Kwiatkowski, przywracając mło-

dzieńca do porządku. – Jesteś bokser, to pokaż co potrafisz. Dwa razy nie trzeba mu było tego powtarzać. Janek ostro zabrał się do pracy. Wielokrotnie przychodził do domu poobijany, z rozbitym nosem, bowiem koledzy nie zwykli żartować. Zmęczony – ledwo powłócząc nogami – padał na łóżko zapewniając, iż kończy z boksem. Ale już na drugi dzień liczył w pamięci godziny do następnego treningu.

„W wadze lekkiej”

Zaczynał od wagi lekkopółśredniej, by z czasem wyładować w lekkiej. Ta kategoria była

przez długie lata specjalnością polskich bokserów, którzy wygrywali większość prestiżowych zawodów. Janek miał za przeciwników tej klasy pięściarzy co medalistów Igrzysk Olimpijskich **Październik, Grudzień** oraz **Petek, Dasala**. – Wielu bokserów – bało się skrzyżować rękawice z mistrzami pięści, którzy objali rywali jak worki treningowe. Janek nie „pękał” i wychodził na ring. Niektórzy twierdzili, iż trudniej jest w tej wadze stanąć na najwyższym podium Mistrzostw Polski niż wywalczyć olimpijskie złoto. I nie było w tym wiele przesady.

dokończenie na str. 12

OPOWIEŚĆ O KRÓLU

dokończenie ze str. 11
„Tum szalał”

W 1961 roku do Starachowic przyjechał świeżo upieczony złoty medalista Igrzysk Olimpijskich z Rzymu, **Kazimierz Paździor**, aby pokazać speccom od ciężarów kawałek dobrego boksu. Janek przyjął wyzwanie mistrza. Pięściarze walczyli o zwycięstwo na ringu w Zakładowym Domu Kultury. Przed budynkiem ustawił się kilkusetosobny tłum. Ludzie byli informowani o przebiegu walki przez megafony. Tym pojedynkiem żyło całe miasto. Cóż to była za walka. **K. Paździor** przyznał, iż dawno nie znalazł się w takich opałach. Gratulował swojemu rywalowi świetnego występu, a tłum szalał z radości.

„Stoczył 150 walk”

Jan Król należał do czołowych pięściarzy okręgu. Wielokrotnie bronił barw Kielecczyny w międzypaństwowych meczach, m.in. z Ostrawą, Berlinem i nie zawodził. Pokonał kilku klasowych rywali, m.in. wice-mistrza **NRD Wagnera**. Uczestniczył wielokrotnie w mistrzostwach Polski seniorów. Nie zdobył laurów, medali do jakich był predestynowany. Za swój największy sukces uważa zajęcie V miejsca w MP w 1965 roku. Bardzo pieczołowicie przygotowywał się do występu na krakowskim ringu. Przeszedł eliminacje jak burza. Niesłuszną, zdaniem fachowców, porażką z faworyzowanym przez sędziów **Dasalem** przekreśliła marzenie o medalu. Rywal uległ w finale niezapomnianemu **Józefowi Grudniowi**. Janek pokonał wielu klasowych zawodników – medalistów mistrzów Polski, m.in. **Wielgusa, Kubisia, Tuczapskiego, Banaszka**. Nie miał, niestety, szczęścia do wielkich turniejów. W prestiżowych zawodach sędziowie stawiali na utytułowanych pięściarzy. Stąd pewien niedosyt, odczucie zawodu.

„Marzenie o II lidze”

Po zakończeniu kariery zawodniczej w 1968 roku Janek zaczął parąć się trenerką. Szybko sprawdził się w nowej roli – zdobył stosowne uprawnienia. Do popularnego „strażaka” zaczęli masowo zaglądać młodzi ludzie, którzy nie potrafili znaleźć sobie miejsca w społeczeństwie. – Odstaw ich na boczny tor, bo popadniesz w tarapaty – radzili życzliwi. Trener nie traktował poważnie słów doradców. Wiedział swoje. Szybko nawiązał wspólny język z „twardzielniami”. Balangowicze odstawili alkohol, używki i wzięli się solidnie do pracy. Z takiego obrotu sprawy najbardziej cieszyli się policjanci. „Mundurowi” mogli wreszcie trochę odsapnąć, pochwalić się spadkiem przestępczości i skasować nagrody. Bokserzy doskonale wiedzieli, iż trener nie znosi chuliganów i omijali „kuszące” miejsca. Za namową szkoleniowca wzięli się za naukę, pokończyli szkoły i wyrosli na ludzi. O podopiecznych **Jana Króla** zaczęło być głośno w okręgu, kraju. Wychowankowie Staru przywozili coraz więcej medali z mistrzostw Polski. Z godnym podziwu uporem szturmowali wrota II ligi. Decydenci klubowi nie przywiązywali jednak większej wagi do wyników uzyskiwanych przez szermierzy pięści. W latach 70. w Starze liczył się jedynie futbol. Janek zaglądał do „strażaka” o różnych porach dnia, wychodząc naprzeciw potrzebom zawodników. Często zapraszał bokserów do domu na poranny

i wieczorny trening. Tak było m.in. w przypadku **Szczepana Piwnika** i innych medalistów MP. Domownicy nie protestowali – bowiem całe życie państwa **Królów** toczyło się wokół boks. Sędziowie widząc bierność działaczy Staru przestawiali miejscowych bokserów jak pionki na szachownicy. A trener **Król** zgrzytał tylko zębami ze złości licząc punkty brakujące do awansu. W 1981 roku działacze Staru na fali odnowy rozwiązali drużynę bokserów i poczuł się wreszcie wolni. Pięściarze z żalem opuszczali Starachowice korzystając z oferty czołowych klubów, m.in. **Carbo Gliwice, Igloopolu Dębica, Stocznio Gdańsk**. Janek nie narzekał na brak ofert. Przez kilka miesięcy „zmieknęli” go wysłannicy znanych firm, proponując doskonałe warunki finansowe, mieszkaniowe. Bez skutku. Janek pozostał odporny na szelest banknotów. „Moje miejsce jest w Starachowicach” zwykł mawiać i pędził na trening do „strażaka”, zabierając po drodze kra-

towną wodę mineralną. A działacze siadali do wspólnego stołu i „zaprawiali” gorzałem dziwiąc się niezmiennie, iż mają do czynienia z takim oryginałem.

„Pozostała praca z młodzieżą”

Janek długo przeżywał rozwiązanie ukochanej drużyny, której możliwości nie zostały w pełni wykorzystane. Nie potrafił żyć z dala od boks. Zaczął szlifować pięściarskie diamenty. Chodził po szkołach i organizował nabór do sekcji. Na zajęcia przychodziło po 50, 60 zawodników. Nie wszystkim starczyło sił i motywacji do uprawiania boks. Na placu boju pozostali jedynie najwytrwalsi. I nie żałowali swojej decyzji. Większość z tych młodych chłopców to przecież medaliści Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Mistrzostw Polski Juniorów. Lista krązków zdobytych przez podopiecznych **Jana Króla** zbliża się powoli do 50. Rekordowy pod tym względem okazał się rok ubiegły. Wy-

chowankowie Janka przywieźli z MP aż 11 medali. Tego nie spodziewali się nawet najwięksi optymiści. Na pytanie, w czym tkwi tajemnica sukcesów, powołania, trener **Król** niezmiennie odpowiada: „W pracy”. Wszyscy zawodnicy znają swoje miejsce w szyku – prawa i obowiązki. Trenują w iscie spartańskich warunkach, „zamrażalni” – jak nazywają obiekt „strażaka”. Nie pamiętają, kiedy ostatni raz korzystali z ciepłej wody. A mimo to ciągnie ich do boks. Są niezwykle odporni psychicznie. Nie zalamują się chwilowymi porażkami, potknięciami. Szkoleniowiec wpaja zawodnikom przekonanie, iż wygrać walki, bo są lepsi od rywali. A wiara czyni cuda. Kilkunastu wychowanków trenera występowało w reprezentacji Polski. Obecnie selekcjoner przygotowuje **Pawła Pożogę i Rafała Derlatkę** do udziału w mistrzostwach Europy juniorów, które odbędą się w Atenach. Liczy na kolejne zwycięstwa młodzieży w Pucharze Mistrzów Olimpijskich.

„Kadra narodowa”

Opiekunowie reprezentacji Polski często korzystają z usług trenera Staru (Janek od 1982 roku przyjeżdża do Cetniewa), aby szkolić młodzież. Kadrowicze lubią ćwiczyć pod kierunkiem **J. Króla**, który zawsze znajduje czas dla pięściarzy. Z fachowych uwag i wskazówek starachowiczana korzystał swego czasu eks-reprezentant Polski **Gołota** i wywalczył wicemistrzostwo świata. Janek bez reszty angażuje się w to, co robi. Nie znosi fuszerki. W trakcie treningu demonstruje zawodnikom różne techniki uderzeń przyjmując na tarczę nie zliczoną ilość ciosów. A bokserzy Staru to nie ułomki i potrafią przyłożyć ze hej. Koledzy, przyjaciele wielokrotnie radzili: Janek, spój, zwolnij tempo, bo wyciągniesz kopyta. Szkoleniowiec nie przejmował się zbyt ostrzeżeniami przyjaciół. Jednak coraz częściej odczuwał pieczenie w dołku, miewał poważne problemy z oddychaniem. Nie dopuszczał nawet myśli o chorobie. Serce nie wytrzymało obciążenia. I Janek wyładował w szpitalu. Na każdym kroku spotykał się z przejawem sympatii, przyjaźni. Leżąc w łóżku często powtarzał: „To tylko chwilowy kryzys. Jak tylko wyzdrowieję, to wrócę do boks i wam pokażę”. I dotrzymał słowa – wbrew ostrzeżeniom lekarzy.

„Jaki jest”

Nie pracuje nigdy z zegarkiem w ręku, jest zawsze blisko zawodników, wie o nich wszystko, służy im radą i pomocą. Pomaga w rozstrzygnięciu wielu kłopotliwych kwestii, ma u pięściarzy autorytet i cieszy się ich zaufaniem. Mimo to pozostaje człowiekiem niezwykle skromnym, wybucha jedynie wtedy, gdy widzi, że jego pięściarze są przez sędziów oszukiwani. Wówczas chce rzucić tę niełatwą pracę trenera. Po chwili jednak uśmiechnie się, poklepie zawodników po plecach, obdarzy ciepłym słowem.

MICHAŁ SALAMON



Trener Jan Król (z lewej) podczas treningu

Źródło lepsze od Janowianki

W II lidze tenisa stołowego **Źródło Kielce** w meczu wyjazdowym pokonało **Janowiankę** (Janów Lubelski) 12:6. Punkty zdobyli: M. Homaj 4, B. Kurzak 3, A. Jamiol 2, M. Pyzik 1 w grach pojedynczych oraz Homaj/A. Kiejda i Kurzak/Jamiol po 1 pkt. w deblach. Przewaga kielczan była zdecydowana, a kiedy prowadzili już 10:4, do gry wprowadzono zawodników rezerwowych.

Kieleckie **Źródło** w drugiej turze rozgrywek II ligi (grupa spadkowa) dotychczas nie przegrało meczu. Dzięki temu ma już zapewnione 6 miejsce, co jest sporym sukcesem tenisistów stołowych tego klubu. Ostatni mecz z **Gryfem Chełm**, zostanie rozegrany w Białogonie – 16 bm.

Przy zielonych stołach

Mistrzostwa juniorów

W Kielcach rozegrano eliminacje wojewódzkie indywidualnych i drużynowych mistrzostw Polski w kategorii juniorek i juniorów w tenisie stołowym. Równocześnie wyniki te uznano mistrzostwami naszego okręgu. Poziom zawodów zadowalający, a wiele gier ciekawych.

Wśród juniorek wygrała **M. Szyndura** przed **A. Maimur** (obie z **AZS Kielce**), **D. Smętkowską** (Kolejarz) i **E. Gumułą** (**AZS**), drużynowo – **AZS I** przez **AZS II** i **Czarnocinem II**.

W rywalizacji juniorów najlepszy **A. Jamiol** (**Źródło**) przed **P. Parszewskim** i **R. Ucińskim** (oba z **Granatu**) i **M. Brachą** (**Źródło**), drużynowo – **Granat Skarżysko** przed **Źródłem** i **Kolejarzem** z **Kielce**.

W zawodach startowało 30 zawodniczek i zawodników z 5 klubów Kielecczyny, zaś organizatorem było kieleckie **Źródło** i **OZTS**.

Ewa Gumuła w finale!

Dla młodzieżowej pingpongistki kieleckiej **AZS – Ewy Gumuły**, na co dzień uczennicy SP 32 im. J. Kusocińskiego, start w strefowych eliminacjach był niezwykle udany. Na zawodach tej rangi w Łuce (woj. lubelskiej) pokonała wiele rywalk i zajęła drugie miejsce. Lokata ta uprawnia do startu w finałach mistrzostw Polski młodzieży w tenisie stołowym. Zostaną one rozegrane 30 bm. w Warszawie.

Dodajmy, że koleżanki **Ewy** z kieleckiej SP 32, na zawodach w Łuce też wywalczyły niezłe lokaty: **Ania Prokop** była 8, zaś **Ewa Gruska** została sklasyfikowana na miejscach 17–24. (lech)

Oczywiście, że tak

dokończenie ze str. 11

* Właśnie, mówisz o grze w Olimpię w czasie przeszłym. Dlaczego rozstałeś się z tą drużyną? Czyżby kolejny konflikt z trenerem?

– Po pierwsze – Olimpia rozstała się ze mną, po wtóre nie było – jak to określiłeś – kolejnego konfliktu ze szkoleniowcem. Mówiąc inaczej – nie mogliśmy dogadać się z trenerem **Kowalskim**, gdyż on widział mnie na pozycji rozgrywającego. Znam siebie dobrze i wiem, że najlepiej czuję się jako obrońca. Przeprowadziłem z panem **Kowalskim** szczerą rozmowę i obaj doszliśmy do wniosku, że najlepiej będzie jeśli odejdę.

* Nie jesteś zawodnikiem najmłodszym, załapać się do jakiejś markowej drużyny w naszej lidze będzie raczej ciężko. Czy aby wyjazd z Poznania nie był końcem piłkarskiej przygody **Michała Gębura**?

– Ależ nic podobnego. Właśnie wyjeżdżam do Szwecji na testy. Jeśli wypadną po mojej myśli powinienem w najbliższym czasie występować w barwach jednego z pierwszoli-

wych klubów tego kraju. Uprzedzając – nie chcę na razie wymieniać jego nazwy, by nie zapeszyć.

* Powiedzmy, że testy wypadną pozytywnie. Na jak długo zamierzasz pozostać w Skandynawii?

– Naprawdę nie wiem. Mój menadżer powiedział, że Szwedzi byłby skłonni podpisać kontrakt na rok. Ja jestem innego zdania, chcę mianowicie pograć tam kilka miesięcy, poznać ich piłkę, układy pomiędzy zawodnikami, działaczami itd. Jeśli okaże się, że jestem przydatny, jeśli koledzy zaakceptują mnie w zespole, a działacze w klubie, być może zdecyduję się na dłuższy kontrakt. Jeśli natomiast nie dogadamy się za kilka miesięcy „wyłuduję” najprawdopodobniej wespół z **Mirkiem Okońskim** i **Bogusiem Pachelskim** w Niemczech. Oczywiście nie będzie to klub Bundesligi, ale sądzę, że niżej III ligi nie spadnę.

* Czy nie rozdrabniasz się w ten sposób? Jakkolwiek by patrzeć grałeś przecież w reprezentacji Polski!

– Nie patrzę w tej chwili na to co było. Spoglądam przede wszystkim

w przyszłość. Chcę jeszcze trochę pograć na saksach, a później już na stałe wracam do Kielce...

* Jako piłkarz, trener, osoba zupełnie prywatna?

– Na pewno nie zerwę tak szybko z futbolem. Być może zostanę trenerem?

* Grałeś w trzeciej, drugiej, pierwszej lidze. Znasz doskonale układy rodzimej piłki – tak szczerze – czy w Kielcach można by zbudować solidną drużynę pierwszoligową?

– Oczywiście, że tak! Ale by marzenia stały się rzeczywistością trzeba wiele zmienić. Po pierwsze – muszą znaleźć się porządni sponsorzy. Po drugie musi zmienić się atmosfera wokół kieleckiej piłki. Zawodnicy powinni mieć komfort psychiczny, i to nie tylko w czasie meczów, ale na co dzień. A jak tu mówić o komforcie jeśli – weźmy na przykład Błękitnych – oni normalnie pracują?! Po trzecie I liga powinna być sprawą ogólnospołeczną. Oprócz działaczy klubowych muszą być tym zainteresowane władze miejskie, ba, wojewódzkie. Po czwarte

wreszcie – muszą znaleźć się olbrzymie pieniądze. I tu jest chyba cały problem. Ja osobiście nie widzę w Kielcach człowieka, który mógłby wyłożyć na zbudowanie drużyny pierwszoligowej ponad miliard złotych.

* Jesteś strasznym pesymistą...

– Jestem raczej realistą. Czy mam rację? Wystarczy tylko prześledzić ligową tabelę. W ub. roku **Lech** rządził ligą bo miał forę. Skończyły się pieniądze – **Lech** gra słabo, i nie jest winą piłkarzy, że im się nie wiedzie. Oni chcą wygrać, ale żyją, trenują, grają w stresie. Nie ma w tej chwili w klubie odpowiedniej atmosfery. Popatrz co się dzieje z **Legią**. Przyszedł bogaty sponsor, zakupiono kilku chłopaków i **Legia**, która w ub. sezonie walczyła o utrzymanie w lidze „idzie” na mistrza i najprawdopodobniej nim będzie. Tak więc wcale nie jest łatwo zbudować pierwszą ligę. A jeśli chodzi o Kielce – myślę, że upłynie kilka latnych lat zanim marzenia kieleckich fanów będą rzeczywistością.

* Dziękuję za rozmowę.
MACIEJ CENDER

II liga

GRUPA I

* Stilon Gorzów – Polonia Bytom 1:2 (0:1). Osiecki 52, Kapinos 44, Nikodem 67. Widzów 300.

* Górnik Pszów – Sokół Pniewy 0:0. 1 tys.

* Igloopol Dębica – Warta Poznań 1:2 (0:1). Malinowski 60 – Pawelec 21, Kiłandowicz 74. Widzów 700.

* Polgar Police – KP Wałbrzych 1:0 (1:0). Oleszek 42. Widzów 700.

* Lechia Gdańsk – Lechia Dzierżonów 1:2 (1:0). Unton 38 – Nerga 49 (karny), Sybik 84. 1,5 tys.

* Ślęza Wrocław – Zagłębie Sosnowiec 2:1 (1:1). Fudali 5, Sawicki 51 – Kubica 38 (karny). 1 tys.

* Arka Gdynia – Bałtyk Gdynia 1:0 (0:0). Dukiewicz 85. 4 tys.

* Naprzód Rydułtowy – GKS Tychy 0:0. 2 tys.

* Raków Częstochowa – Miedź Legnica 1:2 (1:2). Gwiżdziel 34 – Urbaniak 16, Przyrywacz 35. 2 tys.

1. Warta	27	42	52-15
2. Sokół	27	39	40-17
3. Ślęza	27	35	44-28
4. Lechia G.	27	32	43-36
5. RAKÓW	27	31	33-28
6. Bałtyk	27	31	36-35
7. Miedź	27	27	28-20
8. Polonia	27	26	18-23
9. Stilon	27	24	37-40
10. Górnik	27	24	33-36
11. Tychy	27	24	33-42
12. Arka	27	24	22-31
13. Lechia Dz.	27	24	26-36
14. KP Wałbrzych	27	22	18-25
15. Naprzód	27	21	31-38
16. Polgar	27	21	27-41
17. Zagłębie	27	20	23-35
18. Igloopol	27	19	23-41

GRUPA II

* Hutnik Warszawa – Błękitni Kielce 2:1 (0:1). Jedynek 50, Barchwic 62 – Matyja 27. Widzów 800.

* Korona Kielce – GKS Bełchatów 0:1 (0:1). Liszka 44. Widzów 200.

* Petrochemia Płock – Stal Rzeszów 2:0 (2:0). Dylewski 6 (karny), Król 44. Widzów 650.

* Motor Lublin – Avia Świdnik 0:0. 2,5 tys.

* Chemik Bydgoszcz – Stomil Olsztyn 5:0 (1:0). Kozak 7 i 83, Gliniewicz 59, Burlikowski 64, Kempa 66. Widzów 600.

* Karpaty Krosno – Wisłoka Dębica 0:0. 3 tys.

* Stal Stalowa Wola – Polonia Warszawa 1:1 (0:1). Samobójca 11 – Brytan 65. 3,5 tys. Czerwona kartka: Nieradka.

* Resovia Rzeszów – Boruta Zgierz 0:2 (0:1). Stankiewicz 29 i 62. Widzów 500.

* Hetman Zamość – Górnik Konin 1:1 (1:0). Płoszaj 33 – Jarosz 59 (karny). 1 tys.

1. Polonia	27	39	35-15
2. Stal SW	27	35	36-20
3. Karpaty	27	34	35-16
4. Motor	27	32	24-13
5. Bełchatów	27	32	36-26
6. Hutnik	27	31	35-23
7. Stomil	27	30	38-33
8. BŁĘKITNI	27	29	26-26
9. Avia	27	26	21-22
10. Wisłoka	27	26	23-29
11. Hetman	27	25	26-30
12. Stal Rz.	27	24	21-29
13. Resovia	27	24	18-32
14. Petrochemia	27	23	27-26
15. Boruta	27	21	31-38
16. Chemik	27	21	29-41
17. Górnik	27	20	20-33
18. KORONA	27	14	13-42

Ekstraklasa „siódemka”

W sobotę medale dla Iskry

GWARDIA Opole – ISKRA Kielce
24:27 (10:15)

Gwardia: Herman, Łotocki – Błacha 8, Purwin 6, Niewczas 5, Kotlewski 2, Bryś 3, Buchta, Kwiatek, Szymków, Wach.

Iskra: Sowiński, Paczkowski – Przybylski 6, Luberecki 8, Malmon 4, Łys 4, Jaszczuk 3, Zielonko 2, Tłuczyński, Budny, Wcisło, Lipka.

Jedynie w początkowej fazie meczu gra była wyrównana, lecz już w 18 minucie kielczanie prowadzili 11:6 i występowali na parkiecie bez podstawowych zawodników, m.in. Budnego i Lipki. Ci oglądali swą drużynę z ławki rezerwowych, szykując siły na finałowy mecz rozgrywek z Pogonią Zabrze. Mimo osła-

bienia „siódemka” kielecka posiadała prawie przez cały czas przewagę, choć po przerwie samotni opolanie objęli nawet prowadzenie. Długo jednak się nim nie cieszyli, bowiem Iskra szybko przejęła kontrolę na parkiecie i odniosła przekonującą zwycięstwo.

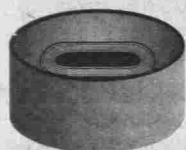
Po sobotnich spotkaniach wszystko praktycznie



zostało rozstrzygnięte. Mistrzem Polski została Iskra, zaś wicemistrzem Petrochemia Płock. Oba te zespoły będą reprezentować naszą ekstraklasę w rozgrywkach pucharowych.

Natomiast szeregi pierwszej ligi opuszczają: Miedź Legnica, Grunwald Poznań, Fablok Chrzanów i Gwardia Opole.

W sobotę podopieczni trenera Edwarda Strzabawy w ostatnim meczu mijającego sezonu podejmować będą Pogonią Zabrze. Po tym pojedynku zawodnicy Iskry otrzymają złote medale za zdobycie tytułu mistrza kraju.



Z różnych aren

Awans Bartnika

Po drugim dniu 7. bokserskich mistrzostw świata amatorów w boksie, rozgrywanych w Tampere, za burtą mamy już trzech naszych przedstawicieli (do Jarosława Brzozowca, który przegrał w piątek dołączyli w sobotę Wiesław Małyszko i Piotr Jurczyk), a do 1/8 finału awansował – nie bez kłopotów – nasz jedyny „eksportowy” pięściarz Wojciech Bartnik, który w wadze półciężkiej pokonał 5:4 reprezentanta Estonii Wiacesława Burkowa.

Wiesław Małyszko (w. półśrednia) i Piotr Jurczyk (w. supercięż-



* Express Lotek – kwota na wygrane – 2.803.219.450 zł; 7 roz. z 5 traf. – wygr. po ok. 200.000.000 zł, 1547 roz. z 4 traf. – wygr. po ok. 360.000 zł, 70.369 roz. z 3 traf. – wygr. po ok. 11.500 zł.

* Duży Lotek – kwota na wygrane – 11.635.326.700 zł; 4 roz. z 6 traf. – wygr. po ok. 1.015.000.000 zł, 567 roz. z 5 traf. – wygr. po ok. 2.050.000 zł, 32.410 roz. z 4 traf. – wygr. po ok. 45.000 zł, 614.588 roz. z 3 traf. – wygr. gwarant. po 8.000 zł.

DUŻY LOTEK

11, 12, 15, 32, 38, 45.

ka) w sobotę na ringu w Tampere nie popisali się. Pierwszy przegrał 6:9 z Czechem Pavlem Dostalem, a drugi z Kazachem Nikołajem Kulpinem 4:16.

W Marsylii

W Pałacu Sportu w Marsylii odbyła się kickboxingowa gala w formule full contact z udziałem dwóch Polaków. W towarzyskim pojedynku w wadze 75 kg Gerard Zdziarski (SKK Politechnika Warszawska) wygrał przez rsc w piątej rundzie z mistrzem świata, Francuzem Christianem Batesim. Natomiast Józef Warchol (także SKK PW) został poddany przez trenera Andrzeja Palacza w trzeciej rundzie walki o tytuł zawodowego mistrza świata w wadze 81,2 kg z Amerykaninem Rickiem Roufusem. Pojedynek obserwowało ponad 4 tys. widzów.



KORONA Kielce – GKS Bełchatów 0:1 (0:1)

Bramkę dla gości zdobył Liszka w 44 min. Sędziował Stanisław Grzesiczek z Katowic. Widzów 200.

Korona: Forteki – Szpiega, Włosowicz, Gawlik, Stefański – Borycki, Mizia, Kozubek (39 min. Grzesik), Fendrych (64 min. Albin), Zagórski. Trener – Antoni Hermanowicz.

GKS: Luncik – Szkudlarek, Gawlica, Cieśla, Solarek (59 min. Podsiadło) – Błaszczuk, Mak, Berensztajn, Górski (82 min. Nowicki) – Kudyba, Liszka. Trener – Włodzimierz Tylak.

Żółte kartki: Włosowicz, Szkudlarek, Berensztajn, Górski.

Najwidoczniej piłkarze Korony pogodzili się ze spadkiem do III ligi, czego kolejnym dowodem był sobotni mecz z GKS Bełchatów. Kielczanie podobnie jak w spotkaniu ze Stalową Wolą odrabiali zwykłą pańszczyznę, której nawet najwinniejsi kibice nie chcą już oglądać. I mają całkowitą rację, gdyż od kilku me-

Porażka w samo południe

HUTNIK Warszawa – BŁĘKITNI Kielce 2:1 (0:1)

Bramki zdobyli: Jedynek 50 min., Barchwic 62 min. dla Hutnika – Matyja 27 min. dla Błękitnych.

Błękitni: J. Dąbrowski – Kosela, Stocki, Zajac (od 63 min. Walski) – A. Dąbrowski, Bielezowski, Matyja, Lipka, Graba – Wołoszyn (od 75 min. Mosiolek), Szwejowski.

Sędziował R. Rębilas (Kraków). Widzów 800.

W samo południe, przy temperaturze plus 27°C, przyszło grać obu drużynom. Gości, którzy do Warszawy pojechali bez kontuzjowanego Jarosława Zajacę od pierwszych minut narzucił Hutnikowi własny styl długo rozgrywając piłkę w środku pola i przy sprzyjających okolicznościach szybko kontrując.

W 27 min. bardzo aktywny Szwejowski ograł bocznego obrońcę Hutnika po czym dośrodkował, a nadbiegający Matyja ładnym strzałem głową nie dał najmniejszych szans gólkierowi gospodarzy. W pierwszej części meczu goście zagrozili jeszcze kilka razy bramce Hutnika, ale zawiadła skuteczność.

Pechowe dla podopiecznych Janusza Batugowskiego okazało się pierwsze 20 min. drugiej części meczu. Najpierw Jedynek w 50 min. wykorzystał zle ustawienie defensywy gości, a w 12 minut potem Barchwic wykorzystał błąd Zajacę ustalając wynik meczu.

„Zagraliśmy bardzo pechowo – powiedział nam trener Błękitnych Janusz Batugowski. – Przez większą część pojedynku mieliśmy przewagę, ale dwa proste błędy defensywy sprawiły, że wróciliśmy bez chociażby jednego punktu”.

M. CENDER

Odrabiali pańszczyznę

Nic też dziwnego, że „górnicy” bez większego wysiłku zdobyli dwa punkty, a wynik meczu ustalił Liszka, który bez przeszkód pokonał Forteckiego. Bramkarz kielecki był jednak najmocniejszym punktem swego zespołu, chroniąc go przed utratą kolejnych bramek. W szeregach Korony na swym normalnym poziomie zagrali jeszcze Włosowicz, Gawlik i Mizia, udany zaś debiut odnotował 16-letni junior Maciej Pastuszka, z którego postawy mogli brać wzór jego starsi koledzy.

Spodziewać się należy, że w najbliższym czasie zarząd kieleckiego klubu przeprowadzi analizę ostatnich występów Korony i zdecyduje się na generalne przeobrażenie zespołu.

(rek)

Pucharowe eliminacje

W Tarnobrzegu odbywały się ostatnio eliminacje strefowe w piłce nożnej trampkarze (rocz. 1979) i juniorzy młodsi (rocz. 1978) w piłce nożnej. Młodsza grupa rywalizowała w Pucharze Kuchara, zaś starsza w Pucharze Michałowicza. O bliższe szczegóły pytam trenera koordynatora przy Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Kielcach – Bogumiła Gozdura.

– Zaczęć może od tego, że poziom poszczególnych spotkań był bardzo wysoki. Wszystkie zespoły zaprezentowały doskonałe przygotowanie kondycyjne i taktyczne. Z naszych ekip lepiej spisali się grający w Pucharze Kuchara. Zajęli pierwsze miejsce i tym samym awansowali do finałów makroregionów. Dużą szansę gry w makroregionach miał również zespół startujący w Pucharze Michałowicza, ale w pojedynku finałowym przegraliśmy z Tarnobrzegiem po dramatycznym spotkaniu.

Chciałbym dodać w tym miejscu, że zaprezentowaliśmy bardzo ciekawy, kombinacyjny futbol. Przyjemnie było patrzeć na grę tych młodych chłopców i mam nadzieję, że będą się oni w dalszym ciągu rozwijać „piłkarsko”. O wielu z nich usłyszymy jeszcze dużo pochlebnych opinii.

Oto rezultaty: Puchar Kuchara – Kielce – Chełm 4:1 (2:1), bramki zdobyli: Andrzej Ryś 2, Rafał Maj i Bartosz Mijas; Tarnobrzeg – Zamość 5:1 (2:0). O III miejsce Chełm – Zamość 4:2 (2:0), o I miejsce Kielce – Tarnobrzeg 1:0 bramkę zdobył Leszek Wędziński.

Puchar Michałowicza – Tarnobrzeg – Zamość 4:0 (2:0), Kielce – Chełm 4:0 (3:0), Gabriel Salwa 3, Jacek Kubicki i Mariusz Jop; o III miejsce Zamość – Chełm 3:1 (2:0), o I miejsce Tarnobrzeg – Kielce 2:1 (0:0) Salwa.

W reprezentacji województwa kieleckiego występowali:

Puchar Kuchara – Michał Solecki, Marcin Świetlik, Michał Kubiec, Wojciech Świetlik, Bartosz Mijas (wszyscy Błękitni), Sylwester Wierzbicki, Grzegorz Kwaśniewski, Rafał Góra (wszyscy Korona), Leszek Wędziński, Paweł Kasprzyk, Andrzej Ryś, Mirosław Zieja (wszyscy Star Starachowice), Michał Sochacki, Paweł Hejrych (obaj Granat Skarżysko), Łukasz Mika (Nida Pińczów), Rafał Maj (KSZO Ostrowiec).

Najlepszym graczem turnieju wybrany został Rafał Maj.

Puchar Michałowicza: Paweł Kołomyja, Grzegorz Kułak, Marcin Gad, Gabriel Salwa, Przemysław Cichoń (wszyscy Korona), Tomasz Nowak (Star), Janusz Dziewięcki, Rafał Boroński, Mariusz Jop, Marcin Maniecki (wszyscy KSZO), Tomasz Kasza, Arkadiusz Chrobot (obaj Nida), Marcin Buras, Artur Pedrych (obaj Błękitni) oraz Marcin Piótorak (Granat).

Trenerami obu ekip byli Bogumił Gozdur i Zdzisław Boduszek (Nida Pińczów). Warto chyba w tym miejscu wymienić także szkoleniowców klubowych naszej młodzieży, a są nimi: Jerzy Marzec (Błękitni), Andrzej Gil (Korona), Mieczysław Turczyk (Star), Sławomir Góra (KSZO), Mieczysław Jedynek (Granat).

(mc)

LIGA ANGIELSKA

1. Arsenal – Crystal Palace	3:0
2. Blackburn – Sheffield Wed	1:0
3. Coventry – Leeds	3:3
4. Ipswich – Nottingham	2:1
5. Liverpool – Tottenham	6:2
6. Manchester City – Everton	2:3
7. Middlesbrough – Norwich	3:3
8. Oldham – Southampton	4:3
9. Queens Park – Aston Villa	2:1
10. Sheffield UTD – Chelsea	4:2
11. Wimbledon – Manchester Utd.	1:2
12. Barnsley – Swindon	1:0
13. Peterborough – Tranmere	1:1

Być Kopciuszkiem

dokończenie ze str. 1

Prawdopodobnie amatorzy z Bodzentyna wyjdą z tej rywalizacji zwycięsko i pod koniec czerwca wystrzelą po ostatnim meczu w Stalowej Woli korki od szampa. W tym sympatycznym grodzie nad Psarką nikt w to nie wątpi. Zawodników, działaczy i kibiców martwi jednak fakt zbyt powolnego tempa prac przy budowie stadionu. Czy aby trud, jaki włożyli ci młodzi ludzie w przygotowanie się do tego sezonu nie zostanie zniweczony z powodu niezwyfikowania boiska do gry w III lidze. Ta obawa przewijała się we wszystkich prawie wypowiedziach kibiców Łysicy, którzy bardzo chętnie i z dumą opowiadają o swoich ulubieńcach.

*** RYSZARD KAZUBIŃSKI:**

„Żal mi ich, kiedy muszą wysłuchiwać złośliwych uwag przeciwników, często słabszych sportowo, ale posiadających lepszą bazę materialną. Trzeba im pomóc”.

*** WŁODZIMIERZ BARTŁOŃ JACWIĄG:**

„Jestem już ponad 30 lat związany z Łysicą na dobre i złe. Widząc obiekty sportowe naszych przeciwników ląza się w oku kręci, że Bodzentyn posiadający duże tradycje sportowe, dobrą drużynę piłkarską, ma taki obiekt sportowy, na który muszą przychodzić z własnym krzesłem. Wstydzie się byli i obecni władcy Bodzentyna”.

*** JAN POŻOGA:**

„Od roku nie opuściłem żadnego meczu. Od 20 kole-

jek są bez porażki. To już nie przypadek. Oni są dobrzy. Jeżeli do końca będzie trwała rywalizacja tylko na murawie, wierzę w końcowy sukces Łysicy. Jest jednak pewne »ale«. Brak pieniędzy. Szukają sponsorów. Styszałem, że dostali od Urzędu Gminy na ten rok 51 mln zł. To ich cała kasa. Wystarczy to na wyjazdy i parę piątek. To taka drużyna, że nawet gdyby nie mieli tych pieniędzy, to też by grali. Bywało już tak, że jeździli za własne pieniądze. Łysica to wielka rodzina”.

*** DAMIAN KRAK, lat 9:**

„Grał w niej mój dziadziś, grał tata i ja też chciałbym w niej grać”.

*** MARCIN ARMUŁA, lat 12:**

„Gra w niej mój wujek. Jest kapitanem. Ja już gram w trampkarzach”.

Od zawodników usłyszałem:
— Nie zrezygnujemy z walki o III ligę i z gry w niej, gdyby udało się nam wygrać rywalizację w IV lidze. Nawet wówczas gdybyśmy mieli rozgrywać wszystkie mecze na obcych boiskach. Każde miasto w Polsce, każda gmina byłaby dumna, że posiadają na swoim terenie taką drużynę.

W Bodzentynie ze smutkiem wypowiadają się zawodnicy, wydawać się może, że nikt ich nie dostrzega. Od poprzednich władz, jak i obecnych słyszą interpretując sobie poniższe słowa jako formę żartu:

„Na Boga — nie wygłupiajcie się. Nie awansujcie wyżej”.
A oni ciągle w górę.

MAREK



dokończenie ze str. 11

W Częstochowie działają prężnie dwa kluby, w których uprawia się badminton: MKS „Dwójka” Blachownia i KS Kolejarski Częstochowa.

Sekcja w Blachowni powstała w 1985 roku, kiedy to grupa zapaleńców rozpoczęła odbijanie plastikowej lotki nad sznurkiem zawieszonym w sali w SP nr 2. Już w sezonie 89/90 sekcja awansowała do II ligi państwowej, a w turniejach ogólnopolskich pojawiło się wielu graczy z Blachowni. Rok 91 przyniósł pierwszy medal (srebrny) zdobyty przez Justynę Herman podczas Mistrzostw Polski Młodzieżowych Klubów Sportowych. Z zawodników, którzy zaczęli karierę w 85 roku do dziś trenują Danuta Maciejewska i Paweł Kościelniak. Ponadto jest dużo uzdolnionej młodzieży: Agata Cierniak, Ola Sosnowska, Paweł Popena, Anna Galon czy Tomek Siudeja.

Od początku do chwili obecnej trenują czterech szkoleniowców: Edward Forma, Leszek Gabryjelski, Andrzej Guła i Zbigniew Węglowski.

Sekcja badmintonu w Kolejarsku powstała dwa lata później.

Badminton wychodzi z podziemia

Skupiła wówczas bardzo młodych zawodników, którzy swoją przygodę z lotką rozpoczynali w MKS Zak Częstochowa. Głównymi opiekunami byli wówczas — i pozostali do dziś — Grzegorz Dawidson i Tadeusz Brzozowski.

Dużo medali przyniósł ubiegły rok. Leszek Gasik wywalczył dwa złote medale w MP juniorów młodszych — w grze pojedynczej i grze mieszanej. Drużyna w składzie: Kinga Rudolf, Agata Stelmaszczyk, Katarzyna Wójcik, Leszek Gasik i Tomasz Bielecki sklasyfikowana została na pierwszym miejscu

w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Także w tegorocznych XX Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Badmintonie w Częstochowie lokalni badmintoniści pokazali się z jak najlepszej strony. Prawie wszyscy (a było ich 12 startujących) przeszli przez rundę pierwszą. Tym razem Leszekowi Gasikowi zabrakło jednego wygranego meczu, aby dołączyć do swojej kolekcji kolejny medal. Trzeba jednak pamiętać, że Leszek od tego roku gra w kategorii juniorów starszych i ma przed sobą jeszcze dwa la-

Triumfatorzy w kategorii gra mieszana juniorów młodszych:

1. miejsce: Zbigniew Serwetnicki — Maagprzata Lenartowicz — Technik GŁUB

2. miejsce: Paweł Kaczyński — Anna Polakowska — Warmia Olsztyn

3. miejsce: Marcin Burzyński — Izabela Mulson — MKS Słupsk i Tomasz Bielecki — Kinga Rudolf — Kolejarski Częstochowa

ta startów w tej grupie. Powinno być o wiele lepiej w XXI mistrzostwach.

Milą niespodziankę sprawiła Kinga Rudolf, która w finale nie pozwoliła sobie odebrać złotego medalu i oryginalnego pucharu. Pokonała Marzenę Kawę z Technika Głubczyce — klubu, którego zawodnicy zebrali największe trofeów. Kinga wraz z kolegą klubowym Tomkiem Bieleckim zdobyli jeszcze brązowe krawki w grze mieszanej.

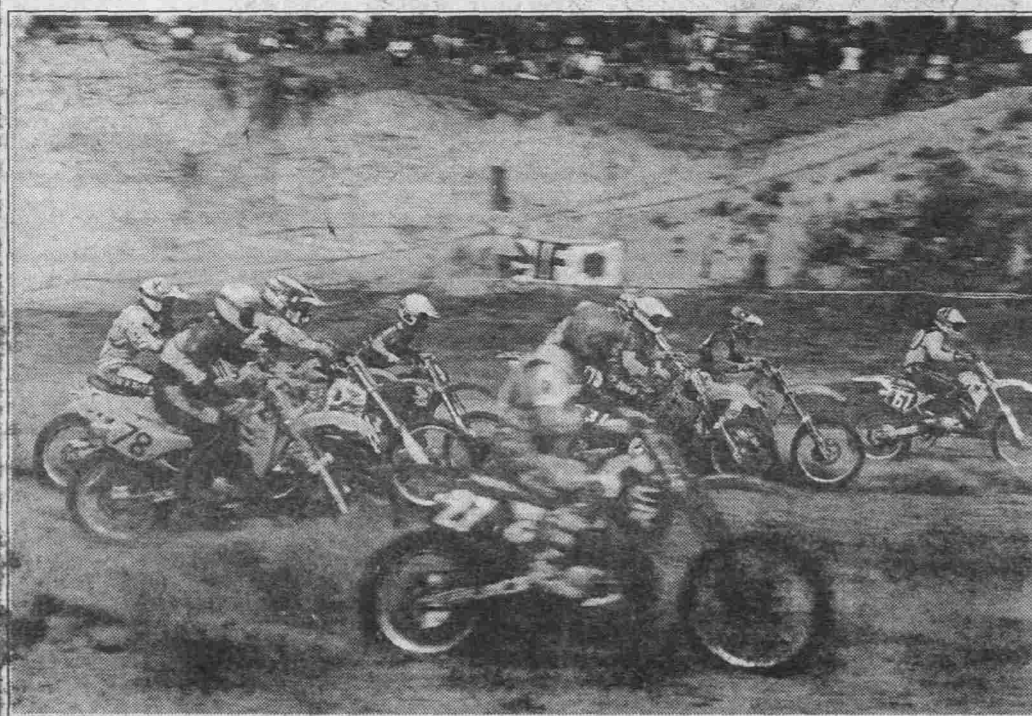
To nie koniec dorobku medalowego badmintonistów z Częstochowy. Brązy otrzymały także Agata Stelmaszczyk i Katarzyna Wójcik, grające debla.

Oprócz zdobyczy sportowych impreza była udana także ze względów organizacyjnych. Przewodniczącemu komitetu Tadeuszowi Brzozowskiemu i innym zaangażowanym w organizację mistrzostw udało się przekonać wielu sponsorów do wsparcia imprezy. Samych nagród zebrano za sumę przeszło 50 (!) milionów złotych. Były wśród nich między innymi wyścizki do Rzymu, rower, czy ogromne pluszowe misie.

Badminton to dyscyplina, która podobno była już znana w drugim tysiącleciu przed naszą erą — w Chinach, współczesna gra pochodzi z końca XIX wieku z Wysp Brytyjskich. Przykład Częstochowy — i nie tylko tego miasta — dowodzi, że staje się grą popularną także w Polsce. Drużynowe mistrzostwo Europy do lat 16, które kilka tygodni temu wywalczyli polscy juniorzy, to zwiastun, że jest w naszym kraju zdolna młodzież, o której usłyszymy w najbliższej przyszłości.

W Częstochowie mówi się już o chęci zorganizowania Mistrzostw Narodowych Mistrzostw Polski w okolicach Jasnej Góry...

J. FILIPSKI



Rajdy motocyklowe Enduro są dyscypliną cieszącą się dużą popularnością. O bogatej tradycji i nie słabnącym zainteresowaniu tym sportem świadczy fakt istnienia w Kielcach trzech klubów startujących w Mistrzostwach Polski. O ocenę i przedstawienie aktualnych problemów poprosiłem przedstawicieli tych sekcji.

*** Świętokrzyski Klub Motocyklowy — wiceprezes Dariusz Koczanowski:**

„Jesteśmy najmłodszym stowarzyszeniem motorowym o charakterze sportowo-rekreacyjnym, sport traktujemy poważnie, czego dowodem jest czwar-

te miejsce po czterech eliminacjach. Jako jedyny klub motorowy prowadzimy cykliczne szkolenie, zatrudniamy instruktora Zbyszka Banasika, który jednocześnie startuje i jest mechanikiem. Wynajmujemy warsztat, garaże, korzystamy z sali gim-

nastycznej oraz pływalni. Nie prowadzimy działalności gospodarczej, finansujemy się sami. Skupiamy dużo zawodników przeważnie starszych, startujących po kilkuletniej przerwie. Obecnie prowadzimy przygotowania do rozmów w sprawie wydzierżawienia terenów pod crossowisko. Niestety, zdani jesteśmy na siebie nie mogąc liczyć na pomoc ze strony pozostałych klubów, a przecież z tego dobrodziejstwa korzystałby wszyscy. Sprawa połączenia trzech klu-

Kłopoty rajdowców

bów w jeden zapewniłaby drużynowe mistrzostwo Polski na długi okres, ale nas takie połączenie nie interesuje. Stanowimy zgrany zespół, każdy wie, co do niego należy. Połączenie zawodników jest możliwe, co do działaczy to nie byłoby tego pewien. Wszyscy pamiętamy »wpadki« z organizacją Mistrzostw Świata. Stracono zaufanie, dlatego nie organizuje się w tym roku żadnej poważnej imprezy. Naszą dewizą jest dobra konkretna robota...”

*** Kielecki Klub Motorowy — wiceprezes Andrzej Więckowski:**

„...Klub sklasyfikowany jest na siódmym miejscu. Nagła choroba, uszkodzenie sprzętu oraz służba wojskowa uniemożliwiły start trzem zawodnikom, co jest dla nas dużą stratą. Pamiętać należy, że pozostało jeszcze sześć eliminacji i może się dużo zmienić. Mimo iż nie zatrudniamy szkoleniowca zawodnicy są dobrze przygotowani. Jeśli chodzi o sprzęt to przeżywamy poważne kłopoty. Wysokie koszty utrzymania motocykli, remontów oraz sprzętu dodatkowego przerastają nasze możliwości. Od kilku lat prowadzimy parking strzeżony na osiedlu Bóclanek. Ta działalność pozwala skromnie

utrzymać — biuro i umożliwia uczestnictwo w rajdach, lecz jest to kropla w morzu potrzeb. Odczuwamy brak crossowiska w Kielcach i wielokrotnie poruszaliśmy ten problem w Zarządzie Okręgu PZM. Sprawa połączenia klubów podniosłaby poziom tego sportu, ale nie padły żadne konkretne w tej sprawie...”

*** Kieleckie Towarzystwo Motorowe „NOVI” — kierownik biura Małgorzata Chrzanowska:**

„...Obecnie w MP zajmujemy ósmą lokatę. Jesteśmy dwusekcyjnym klubem. Przez dwa sezony zdobywaliśmy mistrzostwo i wice mistrzostwo Polski zarówno w Enduro, jak i w kartingu. Przyzwyczajono się do naszych zwycięstw, a to jest bardzo kosztowne. Nie prowadzimy działalności gospodarczej, więc trudności finansowe nas nie ominęły. Nie zatrudniamy szkoleniowca, zawodnicy trenują z kolegami z innych klubów. Rezygnacja ze startów Ryszarda Gancewskiego osłabiła nasz zespół. Skupiamy wielu sympatyków i życzliwych ludzi, ale są też tacy, którzy chcą zniweczyc nasz dorobek. Nie odbiegę daleko od tematu, gdy jako ciekawostkę podam fakt, że nasi zawodnicy sekcji katingowej trenują na torze... Gdzie? No?... Nie w Miedzianej Górze, lecz jeżdżą

na treningi do Radomia, Częstochowy, a nawet do Bydgoszczy i Poznania. Powodem tego jest wejście w życie CENNIKA (!) i regulaminu korzystania z obiektu Moto Raj w Miedzianej Górze opracowanego przez »właściciela, tego obiektu...« Jeśli chodzi o sprawę połączenia klubów w mieście, to my jako pierwsi zaproponowaliśmy KKM stworzenie jednego klubu w ewidentnym celu. Naszej propozycji nie przyjęto. Zawodnicy nasi często podnoszą problem braku legalnego crossowiska. Naszym zdaniem organizacja takiego terenu przerasta możliwości klubu, w tej materii wyrażać mógłby się Zarząd Okręgu PZM...”

Przytoczone wypowiedzi działaczy dają pełen obraz sytuacji rajdowców w Kielcach. Trudno tu o jakąkolwiek ocenę, natomiast pewnikiem jest, że Kielce są najprężniejszym ośrodkiem Enduro w kraju. Przy zachowaniu dobrej woli i zasad kompromisu można zanegować wzajemnego odzierania sobie punktów i miejsc w środku tabeli, podczas gdy można dużo, dużo więcej. Może wystarczy zasiąść i porozmawiać przy czymś okiśnym, na przykład przy kółkach?

GRZEGORZ MOSKAL

Tajemnica „czarnej teczki”

ZDZISŁAW RADULSKI, lat 56, długoletni działacz sportowy w RZPS „Radoskór” i ZM „Walter”. Od 1990 r. trener odnowy biologicznej trzycioligowej drużyny Radomiaka. Człowiek, który decyduje o dobrym przygotowaniu zdrowotnym zawodników do każdego meczu ligowego. Widoczny na wszystkich spotkaniach, imponuje wspaniałą kondycją. Rozmowę z p. Zdzisławem przeprowadziłem w gabinecie odnowy mieszczącym się przy stadionie Radomiaka. Oczywiście, jak zwykle był mocno zajęty, jednak wyraził zgodę na kilkuminutową rozmowę.

Pierwszym „klientem” był bramkarz Zbigniew Wróbel, który podczas rozgrzewki doznał urazu kręgosłupa. Poddawany był masażowi, podczas którego p. Zdzisław przybliżył mi swoją osobę.

— **Panie Zdzisławie, skąd u pana taka wspaniała kondycja i piękna sylwetka?**

— Muszę się pochwalić, że od około 10 lat ciągle trenuję. Dużo biegam, pływam i wykonuję mnóstwo ćwiczeń siłowych. A tak w ogóle, to uprawiałem różne dziedziny sportu. W latach 1956–58 byłem bokserem radomskiej Broni, a następnie Korony. Odnotowałem sporo sukcesów, zdobywając między innymi tytuł mistrza okręgu w swojej kategorii wagowej. Startowałem również na mistrzostwach Wojska Polskiego. Byłem założycielem i propagatorem kulturalistyki w Radomiu i jako za-

wodnik należałem przez 10 lat do ścisłej krajowej czołówki. Stąd, ta sylwetka, o którą – nie ukrywam – dbam do chwili obecnej. Od lat młodzieńczych przejawiałem sportowe zainteresowania. Nie wiele jest dyscyplin sportu, w których nie próbowałbym swych sił. To sport pozwala mi nadal utrzymać dobrą kondycję. Później sytuacja rodzinna (śmierć rodziców i utrzymywanie rodziny) zmusiła mnie do podjęcia pracy zarobkowej. Ale nie zapomniałem o tej fizycznej. Będąc pracownikiem „Waltera” i „Radoskóru” miałem ciągły kontakt ze sportem. Przez kilka lat byłem specjalistą ds. sportu i rekreacji. Trenowałem drużynę Czarnych w pływaniu, a kilku moich wychowanków startowało na mistrzostwach Polski. W międzyczasie ukończyłem warszawską AWF wydział trenerski. To były czasy!

— **Czy poza odnową biologiczną zajmuje się pan innymi dyscyplinami sportu, myśląc o zawodnikach?**

— Jestem na pół etatu trenerem pływania. Moimi podopiecznymi są teraz studenci Studium Nauczycielskiego. Te dwa etaty pochłaniają mnóstwo pracy i czasu. Ale najważniejsze jest to, że lubię to robić. Nie mogę żyć bez sportu. Będąc w ciągłym ruchu potrafię do dzisiaj utrzymać dobrą kondycję.

— **Biorąc udział we wszystkich meczach drużyny Radomiaka, jest pan biernym obserwatorem widowiska czy też przeżywa pan każdy występ?**

— Jest to niemożliwe. Przeżywałem każdy występ, wynik i kontuzję swoich zawodników.

— **Jaki moment w karierze trenera odnowy biologicznej utkwił panu najbardziej w pamięci?**

— Podczas meczu z Hetmanem Zamość – Janusz Rybak w wysoku do piłki zderzył się głową z przeciwnikiem, a następnie upadł. Gdy byłem przy nim zaczął mówić od rzeczy. Podjąłem decyzję o przewiezieniu do szpitala z podejrzeniami lekkiego wstrząsu mózgu. Jednak po kilku minutach zawodnik oprzytomniał i z wielką wolą dalszej gry... poprosił mnie o powrót na boisko. Proszę mi wierzyć, że wyraziłem zgodę, ale cały czas martwiłem się o jego stan zdrowia. Skończyło się pomyślnie.

— **Proszę mi zdradzić tajemnicę zawartości pana czarnej teczki firmy „Adidas”.**

— Nie jest to żadna tajemnica. W mojej profesji każdy lekarz – masażyści powinni posiadać na wyposażeniu chłonek, talk do masażu, butapirazol, metindol oraz chistodermin. Są to w większości różnego rodzaju maści do masażu.

— **Jakie urazy zdarzają się najczęściej podczas gry w piłkę nożną?**

— Są to urazy stawu skokowego, kolanowego oraz kości piszczelowej. Występują również urazy głowy, łuku brwiowego, ale te wymagają już dłuższych zabiegów.

— **Dziękuję za rozmowę i życzę nadal tak wspaniałej kondycji.**

— Dziękuję.

Rozmawiał
WIESŁAW PIETRZYK

Trener piłkarskiej reprezentacji Anglii, **Graham Taylor** już odkrył karty. Wytypował 25 piłkarzy, którzy przygotowywać się będą do eliminacyjnego meczu MŚ-94 z Polską (29 maja) oraz Norwegią (2 czerwca).

W kadrze znalazł się m.in. **Paul Gascoigne** z Lazio Rzym, kontuzjowany w meczu z Holandią (2:2 na Wembley, 28.04.). Po zdrowotnych kłopotach powrócił do kadry **Ian Wright** z Arsenalu oraz piłkarze Leeds – **Tony Dorigo** i **David Batty**.

Oto kadra trenera reprezentacji Anglii – bramkarze: **Chris**

Anglicy „na Polskę”

Woods, Dave Seaman, Nigel Martyn, Tim Flowers, obrońcy: **Lee Dixon, Dave Bardsley, Tony Dorigo, Nigel Winterburn, Des Walker, Martin Keown, Tony Adams, Gary Pallister**, rozgrywający: **Paul Gascoigne, David Platt, David Batty, Carlton Palmer, Paul Ince**, napastnicy: **John Barnes, Paul Merson, Andy Sinton, Lee Sharpe, Nigel Clough, Ian Wright, Les Ferdinand, Teddy Sheringham**.

W czerwcu piłkarska reprezentacja Anglii wyjedzie do Ameryki, gdzie weźmie udział w turnieju o Puchar USA. W imprezie tej startować będą także drużyny narodowe Brazylii, Niemiec i USA.

Mistrzostwa Polski w Ju-Jitsu

Ponad 100 zawodników uczestniczyło w I Mistrzostwach Polski Ju-Jitsu, które rozegrano w hali ZKS „Górnik” Jaworzno. Nas szczególnie interesował występ starachowicz, którzy prawie od 2 lat trenują wschodnie systemy walk – sztukę obrony – w sali Szkoły Podstawowej nr 9. Ju-jitsu stanowi połączenie elementów karate semikontakt z judo – mówi instruktor **Andrzej Mroczek**.

— Do sukcesów w tej dyscyplinie sportu – jeżeli tak to można nazwać, dochodzi się po latach mrówczej pracy. Nie wszystkim starcza siły, uporu i konsekwencji w dążeniu do wyznaczonego celu. Na placu pozostają jedynie najwytrwalsi. Mistrzostwa stały na wysokim poziomie i dostarczyły zawodnikom oraz kibicom wiele niezapomnianych przeżyć, wrażeń. Walki ju-jitsu trwają dwie minuty. Sędziowie przyznają punkty za celne uderzenia, technikę ręczną oraz nożną. W Jaworznie rozegrano pięć kategorii wagowych. Złote medale zdobyli: 65 kg – **Roman Leszczyński**, 70 kg – **Tomasz Guja**, 75 kg – **Robert Grzegórk**, 80 kg – **Robert Łukasik**; ponad 85 kg – **Ryszard Rapacz**. Miano najlepszego technika przypadło

w udziale **Dariuszowi Bębnowi**. Skromna liczebnie w porównaniu z innymi drużynami ekipa starachowicka wystąpiła w kategorii kata. Sędziowie oceniali tym razem systemy ataku, obrony. Demonstrowałem uderzenie wraz z wychowankiem **Grzegorzem Gontarskim**. Nasza para zajęła V miejsce w Polsce. Na siódmym miejscu uplasowali się kolejni reprezentanci grodu „stara” **Mariusz Gontarczyk** i **Mariusz Celary**. Złote medale zawiązy na piersiach **Tomasza Guja** i **Tomasza Jamroza**. Obecnie przygotowujemy się do udziału w zawodach o Puchar Polski, który zostanie rozegrany w Krakowie. Zamierzam tym razem spróbować swych sił w walkach. Na zajęciach sekcji ju-jitsu – odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy – uczęszcza regularnie 25 osób. Są to w większości uczniowie starachowickich szkół. Jestem zadowolony z postępów, jakie czynią moi wychowankowie. Ju-jitsu zdobywa coraz większą popularność wśród dziewcząt. **Angelika** i **Bernadeta Sokół** prezentują niezłe jak na swój wiek umiejętności.

Rozmawiał
MICHAŁ SALAMON

Japończyk z brazylijskim rodowodem

Najlepszym obecnie piłkarzem Japonii jest 26-letni **Kazuyoshi Miura**. To futbolista o nietypowym sportowym życiorysie.

Gdy Kazuyoshi miał 15 lat – postanowił rzucić szkołę, opuścić rodzinne Shimizu i wyjechać do Brazylii. Jego futbolowym

idolem był bowiem słynny Pele, a grę tego futbolowego fenomeny naśladował Miura poznając w najdrobniejszych detalach. A to za sprawą wujka, który kupował mu nagrania wideo meczów z udziałem Pelego. W Brazylii Kazuyoshi Miura uczył się futbolu oczywiście w słynnym Santosie – klubie, w którym występował Pele. Był pierwszym Japończykiem, który podpisał kontrakt z profesjonalnym klubem piłkarskim.

Miura wrócił do kraju po ośmioletnim pobycie w Brazylii. Otrzymał ofertę klubu Yomiuri Nippon. Roczna gaża tego piłkarza wynosi 100 mln yenów (ok. 900 tys. dol.). Stał się ulubieńcem kibiców japońskich, kiedy to w reprezentacji strzelił siedem bramek, w meczach eliminacyjnych MŚ-94.

Kazuyoshi Miura, wraz z bratem Yasutoshi (też grał w Brazylii) poprowadzi drużynę Yomiuri Nippon 15 maja na narodowym stadionie Tokio przeciwko zespołowi Yokohama Marinos. Na meczu tym spodziewanych jest 60 tys. kibiców, a spotkanie będzie transmitowane na żywo przez telewizję. Tego dnia rozpoczyna się rozgrywki nowej profesjonalnej ligi piłkarskiej w Japonii. W drużynach ligowych wystąpi wiele byłych gwiazd światowego futbolu – Anglik **Gary Lineker**, Niemiec **Pierre Littbarski**, Brazylijczycy **Zico** i **Edu...**

Reforma rozgrywek

Jak ustalono na Kongresie Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej w Antwerpii już od najbliższego sezonu 1993/1994 zmienione będą reguły rozgrywania Pucharu Europy mistrzów krajowych. Reforma zostanie przeprowadzona na wzór podobnych rozgrywek w piłce nożnej, to znaczy od fazy ćwierćfinałowej zespoły będą rywalizować w dwóch grupach po cztery zespoły. Zasady te obowiązować będą zarówno kobiety jak i mężczyźni.

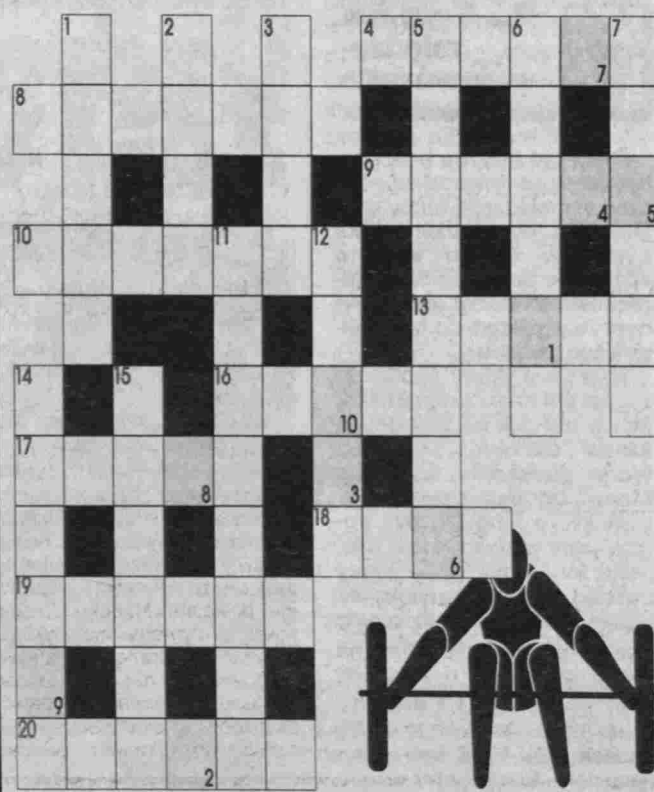
W trakcie tego kongresu przyjęto w szeregi EHF czterech nowych członków tymczasowych: Bośnia – Hercegowina, Czechy, Macedonia i Słowacja. Obecnie do EHF należy już 45 państw. Omawiano także nowe przepisy dotyczące reklamy podczas spotkań pucharowych i o mistrzostwo Europy.

„Dodatek sportowy” redagują:
KIELCE: Maciej Cender, Leszek Burek, Michał Salamon (współpracow-

nicy); **RADOM** Janusz Budzeń, Bogdan Karaś; **CZĘSTOCHOWA:** Paweł Pawlikowski, Jarosław Filipowski, Krzysztof Suliga.

Odpowiedzialny:
MAREK MICHNIAK

Krzyżówka sportowa nr 17/62



Litery z pól oznaczonych, czytane zgodnie z numeracją utworzą hasło – rozwiązanie dzisiejszej krzyżówki.

POZIOMO:

- 1) Norbert (ur. 1945), ciężarowiec;
- 2) funkcja trygonometryczna;
- 3) Loon (ur. 1953), bokser amerykański, zawodowy MŚ w kategorii ciężkiej (1978);
- 4) Ulrich (1877–1949), szwedzki hłyziarz figurowy;
- 5) mocne, płaskie uderzenie łotki;
- 6) pojazd konny, czterokołowy;
- 7) miasto we Włoszech nad M. Tyrreńskim;
- 8) człowiek nie kompetentny w danej dziedzinie;
- 9) Edward (1884–1940), działacz narodowy na Śląsku;
- 10) warstwa litosfery między siałem a siłą;

PIKOWO:

- 1) Włodzimierz (ur. 1940), kulomiot, mistrz olimpijski – 1972;
- 2) wyrób włókienniczy z wełny, sierści, itp.;
- 3) japoński sport narodowy;
- 4) Józef (ur. 1929), strzelec, 2-krotny mistrz olimpijski;
- 5) człowiek owdziałny jakąś manią, pasją;
- 6) okręg w pd. Serbii;
- 7) obiekt używany do konkursów jeździeckich;
- 8) klub sportowy z Krakowa;
- 9) zasięg działania;
- 10) oręż Wołodjowskiego.

Rozwiązanie dzisiejszej krzyżówki prosimy nadsyłać w terminie 7 dni pod adresem: 25-015 Kielce, ul. Złota 3. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy trzy nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 15 – **Monika Seles** (Connors, Tostao, Collins, Nemeth, epolet, gokart, garda, tumult, Morphy * Rose, strefa, Cochet, nelson, Ozimek, Susa, Nagy, Klammer, Rudolph).

Nagrody wylosowali: kaseta wideo – **Adam Piorun** (Przysucha, Chopina 6/45)

kasetę wideo – **Bartek Szczepny** (Lubliniec, Powstańców 46a/6)

karnet wideo – **Arkadiusz Barciszewski** (Kielce, Stara 2/43)

Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

TOPAS s.c. SPONSOR

☐ ŹRÓDŁA ŚWIATŁA
☐ OPRAWY
☐ OSPRZĘT
☐ LATARKI
☐ BATERIE
☐ ŁADOWARKI itp.

HURTOWNIA: KIELCE, Mińska 1 32,
tel. (0-41) 372-43, fax (0-41) 31-03-99
SKŁAD: Kielce, ul. Długa 20,
tel. (0-41) 444-41

SPORT 24 GODZINY SPORT

Poniedziałek, 10 maja 1993 r.

Dział sportowy, 424-98



Optymizm wokół stadionu KORONY

Wszystko wskazuje na to, że nie dojdzie już do analogicznej sytuacji sprzed kilku dni, gdy sportowcy podążający na stadion przy ul. Koniewa w Kielcach zastali bramę zamkniętą na kłódkę. Optymizm ten powiat po spotkaniu u prezydenta Roberta Rzepki, z którego udziałem odbyły się w piątek rozmowy dotyczące przyszłości wspomnianego obiektu. W spotkaniu tym uczestniczyli przedstawiciele FSS „Polmo-SHL”, z zastępcą dyrektora tej fabryki, Mirosławem Sobańskim, trzech rajców naszego miasta z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej, Czesławem Dawidem oraz reprezentanci MKS – Sekcja Futbolowa Korona.

Postanowiono, że klub ten, na czas przejściowy – trzech miesięcy – przejmie stadion w dzierżawę od dotychczasowego gospodarza, jakim jest FSS „Polmo-

SHL”. W tym okresie koszty związane z utrzymaniem obiektu pokryje Urząd Miasta, uwzględniając fakt, iż siedzibę na stadionie mają również kolarze Cyclo-Korony. Po komunalizacji i sfinalizowaniu wszystkich spraw własnościowych, obiekt przy ul. Koniewa 29 przekazany zostanie na uzgodnionych warunkach, w ręce MKS SF Korona.

Dodajmy, że temat komunalizacji obiektu przy ul. Koniewa 29, zapowiedziany jest na obrady sesji Rady Miejskiej 13 bądź 27 maja.

Zarząd MKS SF Korona na swym posiedzeniu przyjął rezygnację Wiesława Stępnia z funkcji prezesa klubu, zaś pełnienie jego obowiązków powierzono niżej podpisanemu.

M. MICHNIAK

Przebudzenie GRANATU



Ósma kolejka spotkań o mistrzostwo III ligi nie przyniosła niespodzianek. Powrót do nieźłej kondycji potwierdzili piłkarze wicelidera – Granatu Skarżysko, którzy pewnie pokonali „górników” z Łęcznej.

Dobre spotkanie oglądali kibice w Ostrowcu. Niestety, „hutnicy” znów zaimponowali indolencją strzelecką.

Granat Skarżysko – Górnik Łęczna 3:1 (3:0)

Bramki: Opara 20 min., Choj 34 min., Przybycień 44 min. GRANAT: Miernik – Stępniewski (od 88 min. Bąk), Wawrzyńczak, Szustak, Jaskulski, Fedor, Choj, Przybycień, Opara – Bilski, Siudek (od 54 min. Telka).

Sędziował M. Rogala (Radom). Widzów 1000.

Nareszcie piłkarze Granatu zagrali tak, jak życzyliby sobie kibice. Szybkie kombinacyjne akcje, wiele strzałów, a także dobra postawa w defensywie sprawiły, że dobrze grający na wiosnę „górnicy” z Łęcznej byli zupełnie bezradni. Wszystkie gole gospodarze zdobywali po akcjach całego zespołu.

KSZO Ostrowiec – Pogoń Siedlce 0:2 (0:0)

KSZO: Styczyński – Dąbrowski, Krukowiec, Wróbel, Karwacki – Sejdziński, Żelazowski, Wrona (od 46 min. Cieciora), Pastuska, Frejlich (od 75 min. Ula).

Srogi zawód sprawili swym kibicom zawodnicy KSZO, którzy

tylko w I części spotkania mieli pięć doskonałych okazji do zdobycia goli. Ale ani Pastuska, ani Sejdziński, ani Frejlich nie potrafili umieścić piłki w siatce rywala.

W drugiej połowie Pogoń zaatakowała zdecydowanie i dwukrotnie najlepszy wśród gości – Fiuk wpisał się na listę strzelców.

Podlasie Sokołów Podlaski – Bucovia Bukowa 1:0 (0:0) Bucovia: Sroka – D. Marcisz, Wesołowski, L. Malaga, S. Malaga – Pawlik, Drogosz, Toporek, Ślusarczyk – Staniec; Łodej.

W pierwszej połowie mecz wyrównany. W drugiej części walczącej o utrzymanie gospodarze przyspieszyli grę, zdobyli upragnioną bramkę.

1. Radomiak	23	37	50-15
2. Granat	23	31	46-26
3. Pogoń	23	31	30-17
4. Tioki	23	27	36-22
5. Bucovia	23	24	21-19
6. Lublinianka	23	23	35-26
7. Orleń	23	23	26-25
8. KSZO	23	22	26-30
9. Broń	23	21	32-32
10. Górnik	23	20	21-29
11. Granica	23	20	21-26
12. Wiśła	23	19	37-42
13. AZS AWF	23	18	21-30
14. Siarka II	23	18	15-41
15. Piłica	23	17	30-45
16. Podlasie	23	16	15-31

Pozostałe wyniki:

Granica Chełm – Broń Radom 1:0 (1:0), Lublinianka – Tioki/Stal Gorzyce 0:1 (0:1), Radomiak – Orleń Łuków 3:0 (1:0), Wiśła Sandomierz – Siarka II Tarnobrzeg 2:0 (1:0), Piłica Nowe Miasto – AZS AWF Biata Podlaska 1:0 (1:0).

W następnej kolejce:

Tioki – Granat, KSZO – Bucovia, Radomiak – AZS AWF, Broń – Piłica.

(mac)



Ciekawie było na boiskach ligi międzywojewódzkiej podczas ósmej kolejki rundy wiosennej. Lider bodzentyńska Łysica w bardzo ważnym spotkaniu pokonała Star Starachowice i nadal jest głównym kandydatem do trzecioligowego awansu.

Nareszcie dobre spotkanie zagrali piłkarze Zdroju Busko, którzy nie dali najmniejszych szans Czarnym Połaniec. Warto podkreślić, że druga bramka zdobyta przez Zawadzkiego mogłaby być pokazywana wielokrotnie w telewizji. Napastnik gospodarzy z ponad 30 m uderzył piłkę tak idealnie, że ta wylądowała w „okienku” bramki gości.



Półfinały MP „siódemka”

Awans młodzieży Iskry i Budowlanych

Zespoły juniorów młodszych w piłce ręcznej Iskry (chłopczy), Budowlanych (dziewczeta) – obie z Kielc, w miniony weekend walczyły w półfinałach mistrzostw Polski w tej kategorii wieku. Juniorzy Iskry walczyli w Kielcach, juniorki Budowlanych w Sierpcu (woj. płockie) i obie drużyny wywalczyły awans do finałów mistrzostw Polski. Finały dziewcząt odbędą się w Kielcach (20-28 bm.) chłopców w Gdańsku (20-23 maja br.).

W Kielcach wygrała Iskra. Zwyciężyła we wszystkich trzech pojedynkach, choć nie przyszło to gospodarzom łatwo. Zwłaszcza sobotni mecz z Unią Tarnów i niedzielny pojedynek z Agrykolą Warszawa (zwycięstwo w tym meczu liczyło się już w finale), należały do wyrównanych i emocjonujących.

Iskra wygrała w sumie zastrzeżenie, będąc w przekroju turnieju najlepszą drużyną. Uznaniem zatem dla zespołu, ich trenera Janusza Dziurzyńskiego, kierownika Lecha Łukawskiego, za zwycięstwo w turnieju i awans do finałów MP.

Oto wyniki turnieju: (piątek) Iskra Kielce – Start Konin 30:18 (16:10), M. Masalski, S. Kwiatkowski (bramkarze) – P. Sieczka 11, D. Karbownik i Ł. Tłuczyński po 6, K. Paluch 4, A. Zięba 2, Ł. Łukawski 1, P. Grecak, W. Bąblewski, G. Zięba 0. W drugim meczu: Unia Tarnów – MKS Agrykola Warszawa 12:14 (8:4).

Sobota: Iskra – Unia 23:21 (14:9). M. Masalski, P. Smagór (bramkarze) – P. Sieczka 12 (w tym 6 z karnego), Ł. Tłuczyński 3, K. Paluch, P. Grecak po 2, D. Karbownik, Ł. Łukawski, A. Zięba, D. Wrona po 1, I. Wiącek, R. Abramowicz 0. Zamiast łatwego zwycięstwa gospodarze, po serii błędów w ataku (było ich w sumie 17) odnieśli z trudem zwycięstwo. W drugim meczu: Agrykola – Start 23:16 (14:6).

Niedziela: Iskra – Agrykola 21:19 (11:9). M. Masalski, S. Kwiatkowski – D. Karbownik 8, P. Sieczka 5, Ł. Tłuczyński 4, K. Paluch – 3, A. Zięba 1, P. Grecak, I. Wiącek, G. Zięba, K. To-

mała 0. Emocjonujący pojedynek, najtrudniejszy dla kielczan, ale i najlepszy mecz turnieju. Wyróżniającym się zawodnikiem meczu był Dariusz Karbownik (na 9 rzutów na bramkę 8 było celnych), a na 10 sek. przed końcem meczu udanie „przechwycił” podanie gości i po solowej akcji zdobył gola przesądającego o dwubramkowym zwycięstwie swej drużyny. W tym meczu, jak i w całym turnieju bardzo skutecznie bronił Michał Masalski, wyróżniającym się graczem był syn Andrzeja Tłuczyńskiego – Łukasz. Podstawowy trzon Iskry stanowili: Masalski – Karbownik, Grecak, P. Sieczka, Tłuczyński, Paluch, Łukawski, A. Zięba, Wiącek. W drugim meczu Start – Unia 16:23 (9:11).

„Budowlanki” królowały w Sierpcu

Na półfinałowym turnieju juniorów młodszych w Sierpcu, niepodzielnie królowały juniorki Budowlanych Kielce. Podopieczne Mariana Siewruka wygrały trzy pojedynki, awansowały do finałów ze zwycięstwem nad Kusym Szczecin i dużymi szansami na pozycję medalową.

WYNIKI: Budowlani – MKS Kusy Szczecin 19:13 (7:10), Budowlani – Gościbia Sułkowie 28:16 (16:10), Budowlani – MKS Mazur Sierpc 23:16 (10:6). Pozostałe rezultaty: Gościbia – Mazur 30:19, Kusy – Mazur 22:12, Kusy – Gościbia 22:14.

„Budowlanki” wystąpiły w składzie: Małgorzata Gała,

Monika Wicha, Anna Sowińska (bramkarki), Monika Piwo-warska, Ewa Gała, Iwona Rębosz, Monika Durlej, Katarzyna Szczerba, Agnieszka Januszek, Dorota Jakubowska, Małgorzata Chruślińska, Magdalena Wieczorek, Renata Wychowaniec. Gratulacje dla drużyny, trenera M. Siewruka, kier. Moniki Michalskiej oraz kierownictwa klubu. Awans oczekiwany i w pełni zasłużony. Na szczególne uznanie zasłużyły wszystkie bramkarki, grające w obronie E. Gała i I. Rębosz oraz w ataku R. Wychowaniec, A. Januszek i M. Durlej.

L. BUREK

Znów „brąz”

Przez pięć dni odbywały się w Krakowie akademickie mistrzostwa Polski wyższych szkół pedagogicznych i filii uniwersytetów w piłce nożnej. W imprezie, w której wystartowało osiem ekip dobrze wypadli reprezentanci kieleckiej WSP, którzy podobnie jak przed dwoma laty wywalczyli trzecie miejsce i brązowy medal.

W grupie eliminacyjnej zremisowaliśmy wszystkie pojedynki – powiedział nam kierownik kieleckiej ekipy Marek Cender: 1:1 z Zieloną Górą, 0:0 z Krakowem i 2:2 z Bydgoszczą. Najlepszy i najbardziej emocjonujący pojedynek stoczyliśmy z faworytem mistrzostw, Rzeszowem. Przegrywaliśmy już 0:2, ale bardzo dobra postawa najlepszego zawodnika turnieju Irka Pietrzykowskiego spowodowała, że doprowadziliśmy do rzutów karnych. Ostatecznie przegraliśmy jednak 4:5. W meczu o III lokatę bez trudu pokonaliśmy Kraków 3:1.

(mc)

Uzdrowiony Zdrój?

Naprzód Jędrzejów – Nida Pińczów 1:2 (1:1)

Bramki zdobyli: Smolarczyk dla Naprzodu – Maj, Szczygieł dla Nidy.

Naprzód: Blicharski – K. Bartkiewicz, Lasak, P. Bartkiewicz, Marzec – Morąg, Januchta, Ziolkowski – Siwiec, Smolarczyk, Smerdziński.

Nida: Formicki – Boksa, Miła, Madej, Domagała – Majka, Górski, Szczygieł, Powęzi – Maj, Dygón.

W dalszym ciągu nie wiedzie się zespołowi Naprzodu. Tym razem jędrzejowianie zostali pokonani przez drużynę pińczowskiej Nidy. Goście w przekroju całego meczu byli zespołem dojrzalszym,

bardziej zgranym. Gdy Naprzód w 13 min. zdobył prowadzenie nie zalamali się. Co więcej to właśnie Nida od tej chwili zaczęła dyktować warunki gry. W 30 min. Maj w pełnym biegu strzelił nie do obrony a wynik spotkania ustalił w 83 min. ładnym strzałem z ponad 20 m Szczygieł.

Komplet wyników: BKS Zdrój Busko – Czarni Połaniec 3:0 (0:0), Równiak, Zawadzki, Pietrzykowski; Zenit Chmielnik – Janowianka Janów Lubelski 1:1 (0:1), Sobirański; Łysica Bodzentyn – Star Starachowice 2:0 (1:0), Lipiec, Rubinkiewicz; Orleń/Korona II Kielce – Pogoń Staszów 1:1 (0:0); Pogoń Miechów – Sokół Nisko 2:0 (1:0), Szymanek, Ka-

ziczko; Stal Nowa Dęba – Sparta Dwikowy 1:0 (1:0); Stal II Stalowa Wola – GKS Rudki 0:0.

1. Łysica	22	37	48-11
2. Stal ND	23	35	48-17
3. Busko	22	28	42-19
4. Pogoń M.	23	28	39-16
5. Sparta	22	28	30-25
6. Stal II SW	23	26	57-34
7. Nida	23	25	41-34
8. Zenit	23	25	35-37
9. Janowianka	22	22	30-25
10. Czarni	22	21	27-39
11. Naprzód	22	19	22-34
12. Pogoń S.	22	18	22-42
13. Sokół	23	15	33-40
14. Star	23	15	31-44
15. Orleń	22	10	21-59
16. Rudki	23	9	11-59

(mc)